

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chetmickowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 254

Poznań, sobota dnia 6 czerwca 1931

Rok XXVI

Fortyfikacja granic zachodnich Polski

W imię głoszonej przez prez. Wilsona zasady samookreślenia narodów, sfalszowanej nota bene jaskrawo na naszą niekorzyść, wykreślono Polsce granice północne tak kapryśne, tak najeżone niebezpieczeństwami, że skuteczna obrona ich jest sprawą nader trudną i wymaga stosownego przygotowania terenu pod względem fortyfikacyjnym.

W zachodniej Europie po zbadaniu przyczyn szybkiego upadku szeregu twierdz przywrócono fortyfikacji stałej należne znaczenie i przystąpiono do udoskonalenia istniejących oraz wzmożenia nowych umocnień na podstawie doświadczenia wojny światowej.

W Polsce jakiegokolwiek prace fortyfikacyjne na zachodzie lub północnym pograniczu nie ujawniły się dotąd, nie znamy nawet poglądów czynników odpowiedzialnych za obronę państwa w tej dziedzinie. W dyskusji sejmowej nad budżetem wojskowym omijano starannie tę kwestję, zastaniając się poufnością, ale przecież rok rocznie parlamenty Francji i Belgii omawiają ją w pewnych zarysach zupełnie jawnie. W tak daleko posuniętej u nas dyskrekcji tkwi widocznie jakieś nieporozumienie.

Po za światem urzędowym zarysowały się wśród polskich fachowców, zwolnionych ze służby czynnej, dwie opinie. Obydwie uznają zgodnie konieczność szybkiego ufortyfikowania naszych granic, różnią się jednak w poglądach, co do charakteru tych umocnień, ich rozwoju i kosztów.

Projekt inżynierów opiera się na przykładzie obrony Verdun, którego fortyfikacji nie potrafiło zburzyć niesłychanie ciężkie bombardowanie artylerji niemieckiej. Pragnie więc stworzyć na naszym pograniczu, przynajmniej warowne rejon — pomorski i śląski, długości 120 i 130 km, tworzące bardzo silną, ciągłą przeszkodę. Mając na dwóch skrzydłach frontu takie dwa bastiony możemy przerwać między niemi, jaką jest Poznańskie, nie fortyfikować narazie, modernizując jednak jako punkt oparcia dawną silną twierdzę niemiecką — Poznań.

Takie rozwiązanie zadania wywołuje poważne zastrzeżenia oficerów sztabu generalnego. Obrona granic, oparta na ciągłych linjach umocnionych, która w okresie wojny światowej doprowadziła do przewlekłej walki na wyczerpanie, nie powtórzy się w szerszym zakresie w razie przyszłego zbrojnego starcia. Obecnie organizacja armji naszego sąsiada, rozwój jego techniki motorowej, pozwalający na szybkie przemieszczanie dużych mas wojska w dowolnym kierunku, udział w walkach poważnych sił lotniczych wskazuje, że należy oczekiwać działań wojennych, opartych na energicznym, zaczepnym manewrze, mającym na celu zaskoczenie wroga w chwili najmniej dla niego dogodnej. Poza tem ciągłe linje, o ile nie posiadają flanków, zabezpieczonych od oskrzydlenia, tracą wszelkie znaczenie z chwilą, gdy przeciwnik obejdzie je z jednej strony, lub obu stron. Ta obawa doprowadziła w wielkiej wojnie do wznoszenia nieprzecinalnych plotów strategicznych, ciągnących się na setki i tysiące kilometrów, aż do morza, lub granic państw neutralnych.

Bardzo mało analogii można znaleźć pomiędzy barjerą twierdz francuskich, a naszym Pomorzem. Zachodni front francuski ma zabezpieczone prawie skrzydło przez Szwajcarię i jej góry, opiera się lewem o Belgię, łącznie z którą broni się od obejścia rejonami ufortyfikowanymi na sposób współczesny.

Straszny skutek bandyckich napadów

Adolf Nowaczyński poddał się operacji wyjęcia oka

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) Dziś rano o godz. 9 w lecznicy sióstr Elżbietanek znany okulista dr. Ruszkowski dokonał ciężkiej operacji wyjęcia lewego oka znakomitemu pisarzowi, Adolfowi Nowaczyńskiemu.

Operacja powiodła się szczęśliwie, stan chorego dobry. Na miejsce wyjętego oka wstawione będzie oko szklane. (w)

Od redakcji: Na Adolfa Nowaczyńskiego dokonano, jak wiadomo, dwukrotnie napadu.

Pierwszy raz w grudniu 1927 r. porwany został rzekomo przez wysłanników prokuratora, wśród których znajdował się osobnik w mundurze po-

licjanta. Bandyci „sanacyjni“ wywieźli wówczas Nowaczyńskiego za miasto w okolice Glinianek i tu go straszliwie pobili, nadwyręczając poważnie jedno oko, w którym nastąpił zupełny zanik wzroku.

W ostatnim napadzie na Nowaczyńskiego, dokonanym w Teatrze Polskim dnia 26 maja b. r., przez trzech zbirów z niejakim Ryskalczykiem na czele, znowu zostało nadwyręczone to samo oko. Spowodowało to komplikacje, i w rezultacie Nowaczyński musiał poddać się ciężkiej operacji wyjęcia oka.

Bandytom będzie to zapisane na koncie długów...

Brüning niedwuznacznie wyznaje, o co chodzi

na przyjęciu przedstawicieli prasy niemieckiej w Londynie

Berlin, 6. 6. (Tel. wł.). Kanclerz Brüning przyjął wczoraj w Londynie przedstawicieli prasy niemieckiej.

Kanclerz podkreślił, iż celem wizyty ministrów niemieckich jest otwarte rozmówienie się z angielskimi mężami stanu na temat różnych zagadnień, dotyczących krytycznej sytuacji ogólnej, przedewszystkiem zaś sytuacji Niemiec. Podnosząc wysiłki Niemiec w celu usprawnienia ich wpływów, kanclerz zaprzeczył pogłoskom o rzekomym planie Niemiec wstrzymania

płatności zobowiązań prywatnych niemieckich, wynoszących około 1 miliard mk. rocznie.

W sprawie reparacji, kanclerz przedstawi angielskim mężom stanu obraz stosunków niemieckich. Zamierzeniem ministrów nie jest nagle wstrzymanie wypłaty rat reparacyjnych, tak jak to domagały się skrajne stronnictwa niemieckie.

Następnie kanclerz przyjął przedstawicieli prasy angielskiej.

Wielki pożar w monachijskim pałacu sztuki

Plomienie zniszczyły wspaniałą wystawę obrazów

Monachjum, 6. 6. (Tel. wł.) Dziś rano o godz. 3 wybuchł pożar w Pałacu Sztuk, w którym od poniedziałku odbywa się wielka wystawa obrazów. W oka mgnieniu pożar objął cały gmach tak, że nie było mowy o ratowaniu wspaniałych dzieł sztuki. Na

3000 obrazów zdołano wyratować zaledwie 100. Straty sięgają kilku milionów marek niem., większość obrazów nie była ubezpieczona.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa pożar był dziełem zbrodniczego podpalenia.

Ten francuski „mur chiński“ zbudowano na terenie wyjątkowo sprzyjającym fortyfikacji — wzniesionym, falistym, posytlm skałą, nieulegającą bombie, a że umocnienia były ciągle ulepszone, nie wymagają więc przy dalszym udoskonaleniu takich środków pieniężnych, któreby przekraczały możliwości finansowe państwa. Dla Francji istnienie tej barjery jest koniecznością. Broniona kilkoma dywizjami osłonowymi barjera ta zabezpieczy spokojną mobilizację ogółu armji, utrudnioną krótkim, rocznym terminem służby w szeregach.

Pomorzem posiada również dla Polski znaczenie olbrzymie — łączy ją z wyłotem na morze, odcina tak niebezpiecznie dla obrony państwa Prusy Wschodnie od macierzy pruskiej, zasilającej je wszelkimi środkami walki. Musimy więc bronić silnie Pomorza, ale stosowaniem do jego zupełnie odmiennych warunków strategicznych. Przedewszystkiem nie posiada ono dość „głębokiego tyłu“, szerokość kraju wacha się w granicach 36—38 km, istnieje więc groźba, że operująca tu armja może ulec okrażeniu taktycznemu od strony Prus Wschodnich.

Drugim niebezpieczeństwem z tej samej strony jest ujawnienie przez angielskiego generała Morgana, członka aljanckiej komisji kontrolującej w Berlinie, trzech tysięcy dział ciężkich w Królewcu, gdy według znanego planu obrony twierdza ta potrzebowała dla całkowitego uzbrojenia pasa obronnego

— siedemset. Możemy być pewni, że działa te utrzymane są w doskonałym stanie i posiadają dostateczną dotację pocisków. Doniosłość wielu z nich wystarcza do przestrzeżenia na wskroś całego rejonu obronnego Pomorza, a dostawa tych baterji ku naszym granicom przy bogactwie Niemiec w samochody ciężarowe i doskonałą sieć szos jest kwestją może jednej doby.

Pozostaje jeszcze sprawa finansowa — budowa ciągłej linii mającej być przedewszystkiem przeszkodą mechaniczną dla przeciwnika, wymaga przy obecnym udoskonaleniu czołgów prac cyklopowych. Od tych potężnych taranów mogą bronić skutecznie tylko głębokie wody lub jeszcze głębsze rowy obmocoowane... Jeżeli wydatek na ich budowę dołączymy do olbrzymich kosztów wzmocnienia portów i baterji opancerzonych otrzymamy cyfry o wiele przewyższające siły skarbu polskiego. Z własnego doświadczenia przekonałem się, że prelinowane kosza budowy umocnień podwajają się co najmniej przy wykonaniu. Przykładem Modlin. na jego przebudowę wyznaczono 10 milj. i wydano 25 milj. i nie ukończono nawet robót projektowanych.

Dla tych wszystkich powodów obrona skuteczna Pomorza musi być oparta na energicznym manewrze armji polskiej. Teren miejscowy nadaje się do tego rodzaju działań doskonale — mocno falisty, przecięty licznymi jeziorami i rzeczkami. Koniecznością jednak wo-

bec sily ognia broni jest przygotowanie pola manewru pod względem fortyfikacyjnym. Nie wystarczy przy uporczywych walkach umocnienia polowe, należy uciec się do pomocy fortyfikacji stałej, wzmacniając obronę bardziej ważnych odcinków. Francuzi umacniają w ten sposób swe granice północne, mające warunki zbliżone do naszych. Opierają więc obronę nie na przeszkodzie mechanicznej, ale na ogniu krzyżowym ręcznej broni automatycznej i artyleryjskiej. Budują więc z żelbetonu gniazda kolonistów, schrony dla rezerw, opancerzone punkty obserwacyjne, maskując je starannie w terenie. Użycie drutu kolczastego, jako przeszkody doraźnej, jest naturalnie przewidziane, ale praca ta będzie wykonana wraz z robotami ziemnymi dopiero w chwili naglącej przy pomocy magazynów rejonowych, przechowujących potrzebny materiał techniczny.

Istniejące na Pomorzu twierdze — Toruń i Grudziądz nie nadają się obecnie do uporczywej obrony, ale mogą być korzystnie wyzyskane w pierwszym okresie walki polowej. Toruń zabezpiecza w pewnym stopniu prawe skrzydło armji, operującej w kierunku zachodnim, ułatwia działania na obydwu brzegach rzeki. Grudziądz szachuje przy odpowiedniej sile garnizonu wszelkie zakusy wroga od strony wschodniej i może być naszą bramą w kierunku Prus Wschodnich.

Obrona Poznańskiego — to zadanie armji polowej, oparte na ruchliwym, energicznym manewrze i walkach spotkaniowych, których miejsca nie można z góry przewidzieć. Przygotowanie terenu zależy tu na szerokim rozwoju sieci kolejowej i dróg bitych.

Zadanie skutecznej obrony Śląska drogą ufortyfikowania pogranicza jest nie do wykonania. Możemy się tu odgrodzić lekką, stałą linią obronna od napadu nieprzyjacielskich bomb dywersyjnych, ale nie osłoni ona wnętrza kraju na szepulej przestrzeni, gdzie jest stłoczony nasz przemysł węglowy i hutniczy, od bombardowania przez ciężką artylerję niemiecką, ustawioną w klinie Byłomskim. Defensywnie możemy temu przeciwdziałać, o ile opanujemy powietrze i zniszczymy własną flotą powietrzną środki artyleryjskie przeciwnika, ale najlepszym środkiem obrony Śląska jest jednak natychmiastowe odrzucenie wroga za Odrę.

Dużo więc pracy mamy przed sobą dla wykonania najbardziej nawet skromnego programu ufortyfikowania naszych granic zachodnich. Oparty na planie ogólnym obrony państwa może on być jednak wykonany w zależności od środków skarbu naszego w ciągu lat paru, a rozpocząć go należy chociażby przy pomocy pewnej przebudowy budżetu — „od zaraz“. Czas działa przeciwko nam.

E. D. Henning-Michaelis
gen. major.

Witos przed sędzią Demantem

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) Sędzia śledczy Demant, prowadzący sprawę więźniów brzeskich, przesłuchał dziś rano p. Witos.

Zaznaczyć należy, że p. Demant utrzymywał, iż wezwanie do p. Witos, aby przyjechał na przesłuchanie, nie zostało mu doręczone, ponieważ poczta nie mogła go znaleźć. Nieprzybycie p. Witos groziło mu konfiskatą kaucji 10.000 zł i nowem aresztowaniem. Wobec tego adwokat prozumuł się telefonicznie z p. Witos, który dziś rano przyjechał. P. Witos wyraził zdziwienie, że poczta nie doręczyła mu wezwania, bo nigdzie z domu się nie ruszał. (w)

Międzyparlamentarna konferencja handlowa

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“

Praga, w czerwcu.

W dniach od 25 do 30 maja obradowała w Pradze doroczna sesja międzyparlamentarnej konferencji handlowej. Jeszcze nowy twór powojenny? Nie, nie; to już była siedemnasta sesja tej organizacji. W r. 1913 z inicjatywy komisji handlowej izby gmin potworzyły się komitety handlowe w parlamentach głównych państw europejskich, a latem 1914 r. w sali senatu belgijskiego odbyła się pierwsza sesja konferencji, zorganizowanej na wzór unji międzyparlamentarnej. W r. 1915 dla łatwo zrozumiałych powodów sesji nie było, natomiast już w r. 1916 konferencja zbiera się znowu, ograniczona oczywiście, do reprezentacji parlamentów państw sprzymierzonych. Piętnasta sesja odbyła się już... w Berlinie, pod przewodnictwem wiceprezydenta Reichstagu, p. S. v. Kardorffa.

Międzyparlamentarna konferencja handlowa łączy parlamentarzystów, interesujących się zagadnieniami międzynarodowej polityki gospodarczej, celem studjowania i omawiania różnych spraw z tej dziedziny, urabiania opinii w społeczeństwach i przedewszystkiem w parlamentach w myśl przyjętych uchwał, wreszcie celem doprowadzenia w miarę możliwości do międzynarodowego ujednostajnienia przepisów prawnych w pewnych materjach. Jako stały organ informacyjny w zakresie ustawodawstwa handlowego, traktatów i statystyk handlowych służy Międzynarodowy Instytut Handlowy z siedzibą w Brukseli.

Gdyby kto zauważył, że konferencja wraz z Instytutem zajmuje się sprawami, które zajmują się również inne organizacje międzynarodowe, miałby słuszną. Unja międzyparlamentarna, międzynarodowa Izba Handlowa, Komitet morski w Antwerpii — oto wyrwane na chybił-trafił instytucje, które pracują mniej więcej w tym samym zakresie, a nie wymieniamy tu urzędowych związków i konferencji międzypaństwowych. To też w Pradze z melancholją wspomniano świetne sesje z przed lat kilku: w Rio de Janeiro (1927), w Wersalu (1928), gdzie pół tysiąca delegatów reprezentowało parlamenty czterdziestu państw. Teraz państw reprezentowanych było około dwudziestu, delegatów niespełna setka; w kilku państwach ciała ustawodawcze nie funkcjonują (Łotwa, Hiszpanja, Rumunja, Jugosławia, Portugalia), jako delegacje parlamentów widzieli więc przybyli posłów tych państw w Pradze. Licznie reprezentowane było Imperjum Brytyjskie, potem Francja i Polska, to ostatnia chciała okazać Czechom, jaką wagę przywiązuje do konferencji, odbywającej się w Czechosłowacji. Zresztą niebrak było wybitniejszych osobistości: b. min. skarbu Rzeszy dr. Hilferding; austriacki min. handlu Heintz i b. kanclerz Streeruwitz, b. ministrowie francuscy: Leredu, Germain-Martin, Raynaldy, Palmade; sir J. Sandeman Allen, wielka postać w życiu parlamentarnym i gospodarczym W. Brytanji; b. premier węgierski Huszar; dr. Sulzer ze Szwajcarii; z Włoch hr. di San Martino Valperga, bar. Sardi i in. Polska delegacja, której przewodniczył b. min. p. J. Iwanowski, składała się z dwunastu przedstawicieli życia gospodarczego, z Klubu Narodowego powołani zostali pos. Stan. Jasiukowicz i niżej podpisany.

Konferencja otwarta została w sali posiedzeń izby poselskiej Sejmu czechosłowackiego, w obecności marszałków obu Izby i rządu in corpore z min. Beneszem na czele. Słuchając przemówienia przewodniczącego senatora Stodoli, Słowaka i wielkiego przyjaciela Polaków, parlamentarzyści polscy — i ci z bloku rządowego i z opozycji — z rzadką jednomyślnością zawziętością pobratymcom... wspaniałej akustyki sali. Słowa, wypowiedziane zwykłym głosem z fotela przewodniczącego dochodzą wyraźnie do najdalejszego zakątka sali. A u nas, odkąd wykończono nową salę poselską, słychać źle, albo nie słychać wcale, zaleźnie od nieustannych eksperymentów, które coraz inaczej doprowadza się do rozpaczy mówców, słuchaczy i marszałka.

Nie potrzebuję mówić o wspaniałej gościnności czeskiej i doskonałej organizacji: to są rzeczy u nas znane; prześliczna Praga, zalana promieniami

mi wiosennego słońca i odpowiednia temperatura zgotowanego przyjęcia sprawiły zapewne, że w salach obrad komisyjnych nie było tłumów, a dyskusje były raczej treściwe; delegacja polska była wcale czynna i pod tym względem świeciła przykładem: powszechnie to uznawano, ale tak znowu bardzo za nią nie wyrywano.

A przedmiotem obrad były rzeczy doniosłe i mocno aktualne, bo głównie kryzys światowy i związane z nim zagadnienie obiegu kapitałów. W tej sprawie rozpisana była ankieta, na którą odpowiedzieli ministrowie skarbu i kierownicy banków emisyjnych szesnastu krajów. Referaty b. ministrów Germain-Martin i J. Durand były niezmiernie interesujące, jako analiza wytworzonej sytuacji światowej; proponowane zalecenia były raczej ogólnikowo ujęte i niezawsze przekonujące.

Więc przedewszystkiem: skoro jedną z przyczyn kryzysu jest zwichnięcie równowagi między wytwarzaniem i spożyciem, zaleca się organizować życie gospodarcze na podstawie międzynarodowej. Racjonalizacja (ale ostrożna), i znížanie zapór celnych (stopniowe), porozumienia stałe między producentami lub grupami producentów, zwalczanie różnego rodzaju pośrednich metod protekcyjnych i dumpingu — oto w czem widzą ratunek uchwały konferencji praskiej: program bardzo pożyteczny dla państw wysoce uprzemysłowionych i zasobnych w kapitały własne. W zgodzie z tem zostaje postulat bardziej intensywnej akcji Banku Rozrachunków Międzynarodowych i Komitetu Finansowego Ligi Narodów; poparcie dla konwencji, mającej na celu utworzenie „Międzynarodowego Towarzystwa hipotecznego kredytu rolnego“, uznanie dla pomysłu stworzenia międzynarodowej instytucji krótkoterminowego kredytu rolnego w oparciu o Ligę Narodów. Uznano też za konieczne utrudnić przetrzymywanie kapitałów „lotnych“ z jednego kraju do drugiego, natomiast zalecano porozumiewanie się instytucji dotychczasowych kapitałami poszukującymi lokaty długoterminowej, celem możliwie racjonalnego rozdziału kredytów.

Miało się wrażenie, że kapitał obecnie woli nie pracować, niż ryzykować choćby w najmniejszym stopniu. Czy nie rzeka się tym sposobem pełnienia funkcji społecznej, która stworzyła jego potęgę? Obaj referenci francuscy kilkakrotnie podnosili z naciskiem — odbiło się to i w uchwałach — że kapitały są, tylko niema pewności, są chcący dawać, tylko niema mogących brać; pierwszy warunek uzyskania pieniędzy — to zaniechanie awanturk wewnątrznych i zachcianek wojennych, zrozumiano to, jako aluzję do Niemiec i nietylko do Niemiec.

Rolnictwo potraktowano dość objętnie; b. min. Germain-Martin powiedział nawet, że rozumiałby dawanie kredytów rolnictwu, żeby zwiększyło swą konsumpcję, ale dawać rolnikom pieniądze po to, aby zostały włożone w warszaty pracy i powiększyły produkcję i kryzys — niema głupich... To samo zapewne w przemyśle: mogą być środki międzynarodowe na ograniczenie produkcji, nie na jej rozwijanie. Ale to już tak jest: w organizacji międzynarodowej zyskują silni, słabi placą koszty; banki międzynarodowe dawać będą kredyty możliwym — w myśl zasady: on ne prete qu'aux riches (pożyczają się tylko bogatym); na słabych będzie to narzędzie potężnego

Oświadczenie!

Wyrabiałem czekoladowe tabletki przecyszczające w okrągłej formie z trójdziąką.

Wobec skargi firmy Brady, że ta forma z taką przedziaką jest zastrzeżona i jej wyłącznie służy dla wyrobów „DARMOL“, zaniechałem dalszego wyrabiania takich tabletek i oświadczam, że w przyszłości takich tabletek w obieg puszcząć nie będę.

Mag. Emanuel Goldberg.

Lwów, 15 maja 1931.

Tw 1546

nacisku politycznego; dla lekkomyślnych, utracjuszków, ignorantów i ryzykantów — stryczek na szyję. Słuchając obrad praskich, niepodobna było oprzeć się myśli, że z „pomocy“ międzynarodowej Polska w najlepszym razie nieprędko będzie mogła skorzystać; i z podziwem myślało się o Czechosłowacji, która obok Szwajcarii i Francji stosunkowo najmniej dotknięta jest kryzysem, daje sobie sama radę (coprawda, bez pułkowników, to jej łatwiej) i przy 13 milionach ludności w samych tylko kasach oszczędności ma sobie bagatelną sumkę 20 mi-

Z Piszczan 4. 6. 1931 r.

W bieżącym sezonie będą kąpiele od godz. 10-tej przed południem dostępne za zniżoną opłatą, a po południu będą jeszcze tańsze. Wszelkie wymagania będą uwzględnione. Żądacie prospektów co do kuracji zdrowotnych i domowych przez: Biuro Piszczany, Poznań, Rzeczypospolitej 3, Tel. 18-95. Tw 15-45

1jardów koron czeskich, t. j. przeszło 5 miliardów złotych.

B. Winiański.

Od Wrocławia do Chequers

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“

Paryż, w czerwcu.

Prowokacyjna manifestacja „Stahlhelmu“ na pograniczu Polski wywarła duże wrażenie we Francji. Uważana jest też tutaj, jako powtórzenie wyzywającej parady, którą to samo stowarzyszenie pangermanistyczne zorganizowało rok temu w Koblenji, nazajutrz po przedczesnej ewakuacji Nadrenji. W taki sposób, niezmiernie charakterystyczny, okazują Niemcy „wdzięczność“ za niezliczone ustępstwa Francji, dokonane na oltarz rzekomego zbliżenia francusko-niemieckiego. Na rozgłosne nawoływania tutejszych lokarnistów „Niech żyje pokój“ — obywatele rzekomo republikańskich Niemiec, odpowiadają: Odwet i tylko odwet za zniechędzone „dyktat“ wersalski.

Manifestacja we Wrocławiu jest przez narodo we koła francuskie uważana za tem znamiennejszą, że z nią połączone jest poniekąd wystąpienie kronprinza, tego „ręcznika z Verdun“. Fakt ten podkreśla specjalnie Pertinax w „Echo de Paris“. Bystry obserwator, pisze, już od pewnego czasu zwracając uwagę na poczynania syna Wilhelma II; niektórzy nawet odkrywają w nim co raz to większe podobieństwo z Fryderykiem Wielkim! Słowem, kronprinz nietylko, że nie jest zmiażdżony gruzami dynastji, ale nawet może żywić teraz nadzieje podniesienia jej. Wystąpienie jego we Wrocławiu, w otoczeniu generałów wielkiej wojny, powinno niewątpliwie dawać dużo do myślenia! — I gdyby marszałek Hindenburg chciał ustąpić miejsca monarsze prawowitemu, to republika niemiecka, która nie jest już bardzo parlamentarna, nie znalazłaby dla swojej obrony licznych barykad!

Nie inaczej oceniają sytuację i inne organa narodowe, jak „Figaro“, „Ami du Peuple“ i „Journal des Débats“. — Twierdzą, iż parada wrocławska, to wyzwanie Niemiec pangermanistycznych, rzucone Polsce i Francji, to równocześnie egzaltacja idei integralnego odwetu, skierowana przeciwko pacyfistycznym utopjom. Dumne z wrażliwych sił, Niemcy Hindenburga zaprosili na te prowokacyjne uroczystości wrocławskie kronprinza i księżat cesarskiej rodziny. Nie należy również zapominać, iż wzięło w nich udział nietylko 150 000 członków „Stahlhelmu“, ale także i 100 000 fanalnych mie-

szkańców Wrocławia. Dlatego też manifestacja ma tem większe znaczenie, gdyż skierowana była przeciw Polsce i przeciw republice niemieckiej. To też w tych warunkach, podwaliny ustroju republikańskiego w Niemczech wydają się bardziej niż kiedykolwiek kruche. Czyż bowiem naczelnik tej republiki, marszałek Hindenburg, nie jest także członkiem honorowym organizacji „Stahlhelmu“? Jest to najlepszy dowód, że rewindykacja „Stahlhelmu“ podziela i rządzi większość narodu.

Brutalne prowokacje na pograniczu Polski tem większe wywarły we Francji wrażenie, że miały iniejsze w przeddzień zjazdu w Chequers. Jeżeli tutejsza prasa lokarneńska pomija je na ogół milczeniem, albo nie zaopatrzona komentarzami, to jednak radykalna „Ere Nouvelle“ przypuszcza, że manifestacje nacjonalistów niemieckich nie ułatwią zadania „pielgrzymów“ do Chequers.

Opinia francuska nie bez pewnego niepokoju odnosi się do tej wizyty ministrów niemieckich. Uważa bowiem, że jakkolwiek ma ona mieć jedynie charakter „przyjaznego spotkania“, to jednak tego rodzaju rozmowy mogą wywrzeć później wpływ na bieg wypadków. A to lebardziej, że w Anglii przeważa mniemanie, iż ustępskami na rzecz Berlina da się okupić pokój Europy; że socjalistyczny rząd Wielkiej Brytanji dąży do zbliżenia z Niemcami; że wreszcie prezydentem przyszłej konferencji rozbrojeniowej będzie p. Henderson.

W sprawie wizyty w Chequers, p. Pierre Bernus, prowadzący obecnie politykę zagraniczną w „Journal des Débats“, wyraża poważne obawy, co do jej konsekwencji. Wobec bowiem coraz jawniej i kategoryczniej formułowanych pretensyj rządu berlińskiego, rozmowy w Chequers, zdaniem wybitnego publicysty, nie przyczynią się do skonsolidowania pokoju europejskiego i pojednania ogólnego. Dlatego rząd francuski powinien być przygotowany na nową ofensywę, czy to z punktu widzenia finansowego, czy to rozbrojeniowego. Jeżeli zaś chce pracować nad utrwaleniem pokoju, to powinien przeciwstawić nowym pretensjom niemieckim, popartym może przez inne państwa, kategoryczne „nie“.

I. Briares.

10 proc. dla policji

„Gazeta Polska“, a więc pismo miarodajne, potwierdziła pogłoski, że główny komendant policji wydał polecenie wypłacenia oficerom, pracownikom i urzędnikom policji dodatku 10-procentowego do poborów majowych. Nie wspomina nic o tem, czy wypłata dodatku w tej wysokości jest jednorazowa, czy też będzie stała. Ponieważ wypłata dodatku 10-procentowego dla policji odnosi się do majowych poborów, przeto policja została zrównana z wojskowymi pod względem niżki plac. Niewiadomo, jak w takim razie będzie z poborami czerwcowemi.

Zarządzenie swoje główny komendant policji usprawiedliwił „wyjątkowo ciężkimi warunkami służby w policji i motywami natury gospodarczej“.

Komunikat wyjaśnia, że pokrycie na ten wydatek główny komendant

policji znalazł w „oszczędnościach budżetowych z tytułu niewyzyskania przez policję etatów“. Ten motyw, jak pisze „Gazeta Warszawska“, jest niezrozumiały. Kiedykolwiek bowiem w parlamencie ze strony lewicy podnoszone żądanie zmniejszenia ilości policji, zawsze przedstawiciele władz administracyjnych dowodzili, że faktycznie mamy za mało policji i za mało etatów. Obecnie okazuje się, że nie wszystkie etaty policyjne są wyzyskane, że wakują posady.

Nowy rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.). — Rektorem Uniwersytetu Warszawskiego na rok akad. 1931/32 wybrany został prof. honorowy i zwyczaj. filozofji dr. Jan Lukaszewicz, b. rektor Uniw. Warsz. w rok akad. 1922/23.

Młodzież Wszechpolska i grupa akademicka O. W. P. urządzają

w poniedziałek, dn. 8. b. m., o godz. 20 w sali p. Jarockiego (Masztalarska 8)

Wielkie Zebranie Informacyjne

z referatem m. i. posła dr. Zdzisława Stahla, docenta U. J. K. n. t. „Z współczesnych zagadnień gospodarczych“.

Wstęp wolny również dla członków wydziału grodzkiego O. W. P. oraz maturzystów

Kortezy hiszpańskie

opracują nową konstytucję i policzą grzechy dyktatury

Madryt, 6. 6. (Tel. wł.). Rada ministrów postanowiła ogłosić dekret, ewoluujący na dzień 28 b. m. kortezy, wybrane w powszechnym i bezpośrednim głosowaniu i tworzące jedną izbę. Zgromadzenie to opracuje nową konstytucję państwa hiszpańskiego i specjalny statut dla Katalonii, który w razie potrzeby będzie również stosowany w innych częściach składowych republiki federalnej. Opracowane również będą ustawy uzupełniające,

rozpatrzone sprawa odpowiedzialności za błędy, popełnione przez dyktaturę, oceniona działalność rządu i t. d. Rząd złoży władzę w ręce korterów. Dopóki nie zostanie opracowana konstytucja, zgromadzenie wyznaczy osobę, która stanie tymczasowo na czele rządu.

Rząd wyraża nadzieję, że przebieg wyborów będzie spokojny. Zasada wolności głosowania będzie ściśle przestrzegana.

Wielkie powodzenie paryskiej wystawy kolonjalnej

Paryż, 6. 6. (Tel. wł.). Na posiedzeniu rady ministrów minister Renaud podkreślił wielki sukces wystawy kolonjalnej, którą w ciągu 3-ch tygodni od dnia otwarcia odwiedziło około 3 1/2 milj. osób.

Miljardowy sukces Mussoliniego.

Rzym, 6. 6. (Tel. wł.). Na skutek decyzji Mussoliniego, subskrybentom na ostatnią pożyczkę wewnętrzną włoską zostaną zwrócone do wysokości 2 miliardów lir, gdyż rząd zamierza skorzystać jedynie z 5-u miliardów. Przy zwrocie uwzględnione będą jedynie subskrypcje na większe sumy z wyłączeniem małych i tych, które zostały dokonane przez instytucje publiczne i dobroczynne.

Straszny czyn szaleńca.

Tokio, 6. 6. (PAT). Na parowcu kanadyjskim „Ekspres of Canada”, który przybył dziś rano do Jokohamy, wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Jeden z pasażerów, obywatel Filipin, począł przebiegać pokład, trzymając nóż w ręce, którym zadawał na ślepo razy na wszystkie strony, 2 osoby poniosły śmierć, 29 zaś jest rannych. Zabici są 2 Chińczycy, członkowie załogi. Wśród rannych znajdują się 2 Kanadyjczyków oraz 20 Chińczyków członków załogi, wreszcie 7 pasażerów, Japończyków, m. in. 2 kobiety.

Niezwykły rekord powietrzny.

Znany lotnik amerykański, kapitan Frank Hawks, któremu międzynarodowy Związek lotniczy przyznał nagrodę za wysiłek i szybkość, dokonane w 1930 r. zdołał w tych dniach nowego rodzaju rekord, wykazując, że lotnictwo zewala na spożycie śniadania w Anglii, obiadu w Niemczech, podwieczorku we Francji a kolacji powtórnie w Anglii i to w ciągu jednego dnia.

Wyruszył on bowiem z Bourget o godz. 8.16 po spożyciu rannego śniadania. W godzinie i 18 minutach przebiegł odległość między Paryżem a Londynem (350 km) i tam zjadł drugie śniadanie. Po 3 godzinach i 21 minutach znalazł się w Berlinie, gdzie, po przebyciu 990 km, spożył z wielkim apetytem obiad. Posiłek ten strawił w przelocie powrotnym do Londynu gdzie przybył o godz. 18.7 przeleciwszy ogółem 2250 km. w 7 godzinach i 40 minutach czyli przeciętnie ponad 300 km. na godzinę. Frank Hawks, po lądowaniu, włożył na się „dinner jacket” i kolację spożył w klubie lotników londyńskich. S. F.

Wież Tyniec stała się pastwą płomieni.

We wsi Tyniec, pow. jedrzejowskiego wskutek wadliwej konstrukcji komina, wybuchł pożar, który zniszczył całą prawie wieś. Wskutek posuchy ogień rozszerzał się z taką gwałtownością, że akcja ratunkowa była niezmiernie utrudniona. Pastwą ognia padło 54 domów mieszkalnych i około 120 budynków gospodarczych oraz część inwentarza żywego i martwego. Straty wynoszą około 360.000 złotych.

Zapisz się na członka wspierającego T. C. L., roczna składka 12 zł. kwartalna 3 zł

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 6. 6. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, paryet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f w h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f w h.), c) jęczmienia przemiatowego 667,0 gr. (113,1 f w h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f w h.).

„Ceny transakcyjne”
Żyto 75 tonn par. Poznań . . . 28,90
Uspodobienie spokojne.
Pszenica 30 tonn par. Poznań . . . 33,20
Uspodobienie spokojne.

„Ceny orientacyjne”
paryet Poznań

Pszenica 32,25—32,75
Uspodobienie spokojne.
Jęczmień przemiatowy . . . 27,00—28,00
Uspodobienie spokojne.
Owies pastewny 30,00—31,00
Uspodobienie stałe.
Mąka żytnia 85% wł. work. 43,00—44,00
Uspodobienie spokojne.
Mąka pszenna 65% wł. work. 51,50—54,50
Uspodobienie spokojne.
Otręby żytnie 21,50—22,50
Otręby pszenne 19,50—20,50
Otręby pszenne (grube) . . . 21,00—22,00
Groch polny 33,00—34,00
Groch Victoria 36,00—40,00

Ogólne usposobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 60 tonn, pszenicy 90 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara o obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9157 zł.; w Gdańsku na Warszawie 8.913 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. n. w dewizach 211,10, gotówką 210,70 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 172,98 zł., gotówką 172,64 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 6. 6. 1931 r.

Dzisiejsza giełda miała tendencję w dalszym ciągu utrzymaną.

Papiery procent. wzgl. lokacyjne były wyłącznie w poszukiwaniu, mianowicie płacono: za 5 proc. pożyczk. 47 1/2%, za 7 proc. obligacje m. Poznania 88 proc., za 8 proc. obligacje m. Poznania z 1926 r. 1927 i 1929 r. 92 proc. zł. w zlocie oraz za 8 proc. obligacje Komunalnego Banku Kredyt. 91 1/2 proc. zł. w zł. natomiast oddawano 8 proc. listy dolarowe (stare) Pozn. Ziem. Kredyt. po 91 1/2 proc. (przy dew. 8,90) i 6 proc. listy żytnie po 17,25 (za 1 ctr. mtr.). Dopytywano się również o pożyczk. inwestycyjną po 82.—

Akcje bankowe bez notowania.
Z akcyj przemysłowych robiono obroty Dr. R. Mayem po 27.—

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).
5% Pożyczka konwersyjna 47 1/2% P.
7% obligacje mieszk. m. Poznania 88% P.
8% obligacje m. Poznania z 1926 r. 92% P.
8% obligacje m. Poznania z 1927 r. 92% P.
8% obligacje m. Poznania z 1929 r. 92% P.
8% obligacje Komunalnego Banku Kredyt. 91 1/2% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 91 1/2% O.

(Kurs w złotych).
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17,25 O.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Dr. Roman Mav I em. zł. 27.— +

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 6. 6. 1931 r.

Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8,92, sp.: 8,94, kup.: 8,90.

	Dewizy:		kup.
	trans.	sprzed.	
Gdańsk	173,92	173,73	172,89
Holandia	358,65	359,55	357,75
Nowy Jork	8,91	8,93	8,89
Nowy Jork kabel	8,914	8,934	8,894
Londyn	43,36 1/2	43,47	43,28
Paryz	34,90	34,99	34,81
Praga	26,41	26,47	26,35
Szwajcaria	172,85	173,28	172,42
Wiedeń	125,25	125,56	124,94
Włochy	46,67	46,79	46,55
Berlin	211,55		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% pożyczk. inwest. 84,00
4% pożyczk. inwest. ser. 90,00
5% pożyczk. konw. 47,85
6% pożyczk. hol. 69,75—69,50

Akcje w złotych:

Bank Handlowy 0,00—100,00
Bank Polski 121,50—122,50
Lilpop 0,00—17,75
Starachowice 0,00—8,25

Tendencja niejednolita.

Komentarz.

Dla papierów państw. tendencja słabsza, dla listów zast. przeważnie słabsza, dla akcji niejednolita. — Z bankowych utrzymany Bank Handlowy i Bank Polski, Lilpop słabszy, Starachowice mocniejsze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 6. 6. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 272,00—274,00
Tendencja mocna.

Żyto march. 70—71 kg. . . 197,00—199,00
Tendencja mocna.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 210,00—226,00
Tendencja spokojna.

Owies march. od st. załad. 183,00—188,00
Tendencja mocna.

Mąka pszenna 32,50—37,75
Tendencja cicha.

Mąka żytnia 26,25—28,25
Tendencja utrzymana.

Ospa pszenna 14,50—14,70
Tendencja utrzymana.

Ospa żytnia 13,50—13,75
Tendencja słabsza.

Groch Victoria 26,00—31,00
Groch pas ewny 19,00—21,00

Peluszka 25,00—30,00
Bób polny 19,00—21,00

Wyka 24,00—26,00
Łubin niebieski 15,00—16,50

Łubin żółty 22,00—27,00
Makuchy rzepakowe 9,80—10,20

Makuchy lniane 13,80—14,00
Wytłoki suche paryt. Berlin 8,10—8,20

Śróć Soja 12,10—13,20
Ogólna tendencja mocniejsza.

Ziemniaki jadalne żółte 3,90—4,25
Ziemniaki jadalne białe 1,80—2,05

Ziemniaki jad. czerwone 2,40—2,60
Ziemniaki jad. niebieskie 2,70—2,90

w handlu hurtowym loco stacja berlińska przy transakcjach wagonowych.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 6. 6. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę 47,20—47,40
Noty wielkie; nietotowana.

Nuncjusz papieski otrzymał nakaz opuszczenia Litwy

Kowno, 6. 6. (Tel. wł.) Nuncjusz papieski przy rządzie litewskim, Bartholomi, bojkotowany od dłuższego czasu przez czynniki oficjalne, otrzymał dziś nakaz opuszczenia Litwy w ciągu 24 godzin.

Domu nuncjusza strzeże oddział policjantów, mających za zadanie nie dopuszczenie nikogo, kto by się chciał skomunikować z nim.

4 miliony dolarów na dnie morza

O wydobywie statku, który zatonął przed 70 laty

Meksiko, 6. 6. City. (PAT). — Wzbudziła tu zainteresowanie propozycja Johnstona w Jacksonville, który podejmuje się wydobyć skarby, zatopione opodal Manzanillo, portu meksykańskiego na Pacyfiku, o ile ktoś akcję tę sfinansuje.

W miejscu tem przed 70 laty zatonał statek „Golden Gate”, który wioził

z Kalifornii złoto w sztabach, wartości 4 milj. dol. Johnston próbował już przed kilku laty wydobyć zatopione skarby, co mu się nawet częściowo udało, lecz zółta febra, która wybuchła wśród zajętych przy wydobywaniu złota robotników, zmusiła Johnstona do zaniechania dalszej pracy.

Kłeska gradobicia

Trzy gminy pow. baranowickiego bez chleba

Baranowicze, 6. 6. (Tel. wł.) Komisja wyłoniona na terenie powiatu dokonała już dokładnych obliczeń strat, jakie poniosła ludność pow. baranowickiego w czasie przejścia szalonej burzy gradowej dnia 31 maja.

Kłeską gradobicia dotknięte zostały 3 gminy. Plony tegoroczne wybite zostały w tych gminach na obszarze 3.426 h. Z powodu późnej pory zasiewy na

zniszczonych polach nie mogą być już dokonane. 586 gospodarstw a zarzewi i rodzin zostało bez kawałka chleba. Oprócz tego część powiatu doznała również kłeski powodzi wskutek oberwania się chmury. Zasiewy w 20 osiedlach zostały zalane i wielce ucierpiały, a w wielu wypadkach doszczętnie zniszczone.

Ukaranie niemieckiego kapitana w Gdyni

Gdynia, 6. 6. (Tel. wł.) Kapitan niemieckiego statku „Elbe 2”, Kurt Walter Meier, rodem z Hamburga, w jednym z tutejszych lokali publicznych urągał głośno na port gdyński, a gdy na wychodnym gospodarz zaproponował mu taksówkę, odpowiedział „Po tej ziemi niemieckiej przejdę się z przyjemnością”.

Kapitan Meier został aresztowany i stanął przed tutejszym sądem grodzkim, który go skazał z § 131 k. k. względnie art. rozp. Rzplitej z dnia 10. 5. 1927 o roszczeniu nieprawdziwych wiadomości i z § 360 k. k. (ciężki wybrzyk) na karę dwutygodniowego aresztu. Skazany wniósł apelację, wobec czego sąd ogłosił postanowienie o natychmiastowym aresztowaniu i zwolnieniu jedynie po złożeniu kaucji w kwocie 1000 zł. Kapitan Meier został zwolniony po złożeniu kaucji i w najbliższych dniach, na pokładzie statku „Elbe 2”, opuścił Gdynię. S. B.

Zgon Jana Steffena

Olsztyn, 6. 6. (Tel. wł.) W dzień Bożego Ciała zakończył swój żywot śp. Jan Steffen z Szabruka na Warmji. Zmarły znany był na terenie warmijskim jako gorliwy Polak-patriota. Życzenie jego, wyrażone podczas plebiscytu, żeby przynajmniej umrzeć w Polsce, niestety się nie spełniło. Śp. Jan Steffen jest ojcem Augustyna Steffena, wydawcy drukują-

cego się „Zbioru polskich pieśni ludowych z Warmji”. Zgon jego okrywa żalobą całą polską Warmję. Cześć jego pamięci.

Wyjazd Piłsudskiego do Wilna

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) Minister spraw wojskowych Piłsudski wyjechał dziś na kilka dni do Wilna w towarzystwie licznych generałów. Mają się tam odbyć gry wojenne. (w)

Napad bezrobotnego na dyrektora Cohna.

Łódź, 6. 6. (Tel. wł.) Wczoraj na dyrektora Widzewskiej Manufaktury, Maksa Cohna, dokonał napadu zwolniony z pracy 60-letni robotnik Ługowski. Ługowski napadł na dyrektora Cohna w chwili, kiedy ten wychodził z biura i wchodził do samochodu. Zamierzał go uderzyć łopatą w głowę, lecz p. Cohn zasłonił się ręką i otrzymał tylko ranę w rękę. Następnie Cohn obezwładnił napastnika i odwiózł go na policję. (w)

Przed uroczystościami krzyżackimi w Malborgu.

Berlin, 6. 6. (Tel. wł.) Prez. Hindenburg wyraził zgodę na wzięcie udziału w 700-tych rocznicy przybycia zakonowi krzyżackiego do Prus. Hindenburg przybędzie 14-go b. m. do Malborga na uroczystość. Przed obchodem prezydent przyjmie delegację weteranów z roku 1866 i 1870 i złoży wieniec u stóp pomnika plebiscytowego.

Obóz Wielkiej Polski

Lekcja kandydatów

Lekcja kandydatów odbędzie się w sobotę, 6 b. m. o godz. 20 w sali Stron. Narodowego, św. Marcin 65 (nad kinem „Colosseum”).

Placówka Stare-Miasto

Zebranie odbędzie się w poniedziałek, dn. 8 czerwca o godz. 20 w lokalu p. Pohla przy moście Bolesława Chrobrego.

Zachwianie wielkiego banku niemieckiego

Darmstaedter u. Nationalbank zachwany — Z za kulis walk międzynarodowej finansjery

Berlin, 6. 6. (Tel. wł.) Niemieckie kółka bankowe są poważnie zaniepokojone zachwianiem się Darmstaedter u. Nationalbank, który należał do najpoważniejszych instytucji bankowych w Niemczech.

Bank był popularny pod skróconą nazwą „Danat-Banku”. Pozostawał on w bliskich stosunkach z grupą amerykańskich banków, kontrolowanych przez „Dillon Read et Co.” Koncern ten wskutek trudności wewnętrznych, spowodowanych amerykańskim kryzysem agrarnym, musiał ostatnio zaprzestać finansowania Darmstaedter u. Nationalbank. Okoliczność tę wykorzystali niemieckie banki konkurencyjne, sfuzjonowane t. zw. DD. Banki (Deutsche Bank, Disconto-Gesellschaft, Dresdner Bank i inne), za którymi stoi amerykańska grupa Morgana.

Właściciel Darmstaedter u. Nationalbank, widząc, że nie uniknie katastrofy, zwrócił się do rządu Rzeszy o interwencję, proponując fuzję Darmstaedter u. Nationalbank z DD-Bankami. Zarząd D. D. Banków odrzucił

propozycję, zasłaniając się przykładem wiedeńskiej CreditAnstalt, która poderwała swoją egzystencję zaangażowaniem się w interesach upadłej Boden-Creditanstalt.

Wobec ujemnych wyników rozmów w kołach finansowych Rzeszy zwróciła się dyrekcja Darmstaedter u. Nationalbank do banków francuskich o pomoc. W tej chwili toczą się w Paryżu rozmowy między ambasadorem niemieckim v. Hoeschem a Briandem w sprawie sanacji niemieckiego banku. Według wszelkiego prawdopodobieństwa banki francuskie podejmą się akcji sanacyjnej.

Zachwianie się „Danat-Banku” wprawiło w wielkie zaniepokojenie giełdy amerykańską, francuską i angielską, które ustępuje dopiero teraz pod wpływem wiadomości o podjęciu kroków sanacyjnych przez banki francuskie. W kołach finansowych uważa się ewentualne bankructwo Darmstaedter u. Nationalbank za poważniejszą katastrofę, aniżeli upadek wiedeńskiej Creditanstalt.

Ś. p. Jan Dąbski

W piątek zrana zmarł po długich cierpieniach wicemarszałek Sejmu, Jan Dąbski.

Urodził się w r. 1880 w Kukizowie pod Lwowem. Utrzymując się samodzielnie, ukończył szkoły średnie we Lwowie, a następnie odbywał studia chemiczne na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Już w czasach akademickich rzucił się w wir życia politycznego. Należał do kierowników t. zw. młodzieży ludowej, która ciążyła do stronnictwa ludowego. Przez prawie dwa lata był korespondentem „Kurjera Lwowskiego” z Wiednia. Po powrocie pracuje w tym dzienniku, a jednocześnie pracuje w swem stronnictwie. W walce wewnętrznej, która rozgorzała w stronnictwie przeciwko Janowi Stapińskiemu, który nim kierował — Dąbski odgrywał pierwszorzędną rolę, redagując „Gazetę ludową”. Przyczynił się do rozłamów, który się skończył utworzeniem stronnictwa Piasta.

Po wybuchu wojny europejskiej Dąbski jako członek komisji tymczasowej bierze udział w ruchu legionowym. Przez dłuższy czas działał na terenie okupacji austriackiej, angażując się silnie jako działacz polityczny i jako kierownik akcji werbunkowej. Propagował przez pewien czas powołanie Habsburgów na tron polski.

Jako Piastowiec wszedł do Sejmu ustawodawczego i dotąd stał we wszystkich Sejmach piastował mandat poselski. Brał gorliwy udział w pracach komisji zagranicznej i rolnej. Na jego wniosek Sejm zajął się reformą rolną, on stał się referentem znanej uchwały sejmowej z dnia 15 lipca 1919 r. Latem tegoż roku wyjechał z ś. p. Al. Skarbkim i H. Loewenherzem jako delegat Małopolski wschodniej do Paryża, aby odwrócić grożące tej dzielnicy niebezpieczeństwo.

Z wiosną 1920 r. za gabinetu Skulskiego zostaje powołany na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych. Dn. 14 sierpnia 1920 r. wyjeżdża do Mińska jako przewodniczący delegacji do zawarcia rozejmu i preliminaryjnego pokoju z rządem sowieckim. Układ taki podpisuje dn. 12 października 1920 r. Następnie na czele delegacji pokojowej polskiej wyjeżdża do Rygi i tam podpi-

suje traktat pokojowy dn. 18 marca 1921 r. Tej sprawie poświęcił w dziesięciolecie traktatu książkę p. t. „Pukój Rycki”.

Na stanowisku wiceministra spraw zagranicznych (jako taki podpisał traktat z Petlurą w kwietniu 1920 r.) pozostał do jesieni 1921 r.

Po utworzeniu rządu większości polskiej wiosną 1923 r. Dąbski występuje z Piastą i tworzy nową grupę „Jedność chłopską”, która się łączy następnie jesienią 1923 r. z Wyzwoleniem. Dąbski zostaje prezesem połączonego stronnictwa. W r. 1925 występuje z niego i tworzy radykalne Stronnictwo Chłopskie i staje na czele klubu parlamentarnego tegoż stronnictwa.

Podczas przewrotu majowego Dąbski należał do jego entuzjastów. Akcentował silnie klasowość programu swego stronnictwa, licząc, że po przewrocie nastanie okres jego realizacji. Z biegiem czasu Dąbski odwraca się od „sanacji”, aż wreszcie stał się gwałtownym jej przeciwnikiem, chociaż jeszcze przed kilku laty był prezesem Związku Legionistów. On jest twórcą połączenia wszystkich stronnictw chłopskich, co po długich rokowaniach urzeczywistniło się zimą 1930 r.

Od kilku lat nurtowała go ciężka choroba raka. Akurat przed rokiem Dąbski poddał się operacji, a niebawem po niej, w momencie rozwiązania Sejmu, padł ofiarą napadu, jaki wykonali „nieznani sprawcy”, co bardzo jego siły podkopało.

Wybrany w obecnej kadencji wicemarszałkiem Sejmu ani razu nie mógł z powodu złego stanu zdrowia przewodniczyć obradom w zastępstwie marszałka. Ani razu też już w Sejmie nie przemawiał. Zjawiał się rzadko na ul. Wiejskiej. Widać było, że chodzenie sprawia mu trudności.

Pozostawił dwoje dzieci: chłopca 14-letniego i dziewczynkę 10-letnią, osierocając je zupełnie, gdyż żona jego z domu Woyniłłowiczówna, zmarła przed kilku laty również na raka.

Ze śp. Janem Dąbskim usuwa się z widowni typ polityka ludowego, którego wielkie ambicje, połączone z brakiem głębszej kultury politycznej i szerszej pojętej odpowiedzialności, przyniosły na ogół szkody życiu polskiemu. Obdarzony wielką swadą i energią, wnosił ferment do ruchu ludowego,

rozkładając go mimowolnie. Był postrachem wszystkich innych przywódców ludowych, którym nie chciał się podporządkować. Stąd jego nieustanne secesy z partyj ludowych i stąd jego rola, czysto negatywna, w pierwszych latach niepodległości. Ona też przyczyniła się do podważenia parlamentarizmu polskiego. Dąbski był wrogiem polskiej większości parlamentarnej z r. 1923, ale zwalczając ją w myśl zresztą instrukcyj pilsudczyków kopał grób dla parlamentarizmu i, jak się potem okazało, — dla siebie. Dziwnym zrzadzeniem losów on, b. prezes legionistów, miał również ulec ohydnejmu napadowi „nieznanych sprawców” z którym zapewne niedawno kolegował. Broń, którą walczył, przeciw niemu się obróciła. Ludzie, którymi się entuzjasmował i pod których wpływem działał, rozkładając parlamentarizm, wyrzucili go u schyłku życia poza nawias czynnej polityki. I wówczas dopiero Dąbski, zdaje się, przejrzał. Zrozumiał, że był igraszką w rękach obcych.

Choć nie był przygotowany na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych, położył niewątpliwie zasługi w Rydze przy rokowaniach o traktat pokojowy z Rosją. Współpracując tam ze St. Grabskim, nie dopuścił do wskrzeszenia programu federalistycznego i pracował nad ustaleniem jednolitej i zwykłej granicy polsko-rosyjskiej. Jego książka „Traktat Ryski”, która niedawno opuściła prasę, jest bardzo ciekawym dokumentem. R. i. p.

Z Stronnictwa Narodowego

Zebranie w Gąsawie.

W Gąsawie (pow. żniński) odbyło się niedawno wielkie zebranie Str. Narodowego. Sala wypełniła się po brzegi słuchaczami z miasteczka i okolicznych wiosek. Przewodniczył p. Maciejewski z Komratowa. Referat na temat sytuacji gospodarczej i politycznej w Polsce wygłosił redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej”, poseł Józef Petrycki. Wywodów referenta zebrani wysłuchali z pełną uwagą, darząc go na końcu burzą oklasków. W dyskusji zabierało głos kilku mówców, a między innymi p. Wieczorek z Szelejewy w sprawie zabronienia przez władzę bezpieczeństwa Młodym Polkom pochodu z muzyką, o czym już pisaliśmy.

Zebranie zakończono w podniosłym nastroju odśpiewaniem „Boże coś Polskę”.

W Gąsawie i w okolicy w ostatnich czasach wpływy obozu narodowego olbrzymio wzrosły. Objawia się to nie tylko w nastrojach, ale w zorganizowaniu placówek Młodych Obozu Wielkiej Polski i w dążeniu do skupiania się pod sztandarem Stronnictwa Narodowego. W zebraniu Stronnictwa Narodowego wzięło udział około 500 osób.



INDYJSKA CHINSKA CEJLONIKA LUKSUSOWA DROŻSZA TANIEJ

Przedstawiciel na Poznańskie i Pomorze **Br. Zmizkiński, Poznań, Piekary nr. 5.** tel. 1167

Zebranie w Rogowie.
W Rogowie tegoż dnia o godzinie 3 po południu na sali p. Skalskiej odbyło się zebranie, zwołane przez Stronnictwo Narodowe. Przewodniczył p. Szernard, który do prezydium zaprosił p. Zywiłowski i Wojczyński. Referat wygłosił poseł Petrycki na ten sam temat, co w Gąsawie. W dyskusji zabierało głos kilku mówców, na wywody których odpowiedział referent. Zebranie zakończono odśpiewaniem jednej zwrotki hymnu narodowego „Boże coś Polskę”.

„Rzeź maturalna” w Piotrkowie

Piotrków, 6. 6. (Tel. wł.) W gimnazjum matematyczno-przyrodniczym, szkoły średniej w Piotrkowie, odbywał się przed komisją egzaminacyjną pod przewodnictwem delegata kuratorium egzamin dojrzałości, który dał niezwykle charakterystyczne wyniki.

Na 38 uczniów, dopuszczonych do egzaminu dojrzałości, pomyślny wynik egzaminu osiągnęło tylko 11 (!), reszta zaś w liczbie 27 (!) uczniów złożyła egzamin z wynikiem niedostatecznym.

W wypracowaniach pisemnych, prawie wszystkie stopnie zostały przez kuratorium zmienione na niedostateczne, z powodu niesamodzielnego opracowania tematów.

Ucieczka poborowych.
Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) Na Wiśle pod Tczewem zatrzymano łódź, w której było 9 osób. Jak się okazało, byli to poborowi, uciekający łodzią wojskową do Gdańska. (w)



Tw 1392

NOWY NOŻYK

Gillette

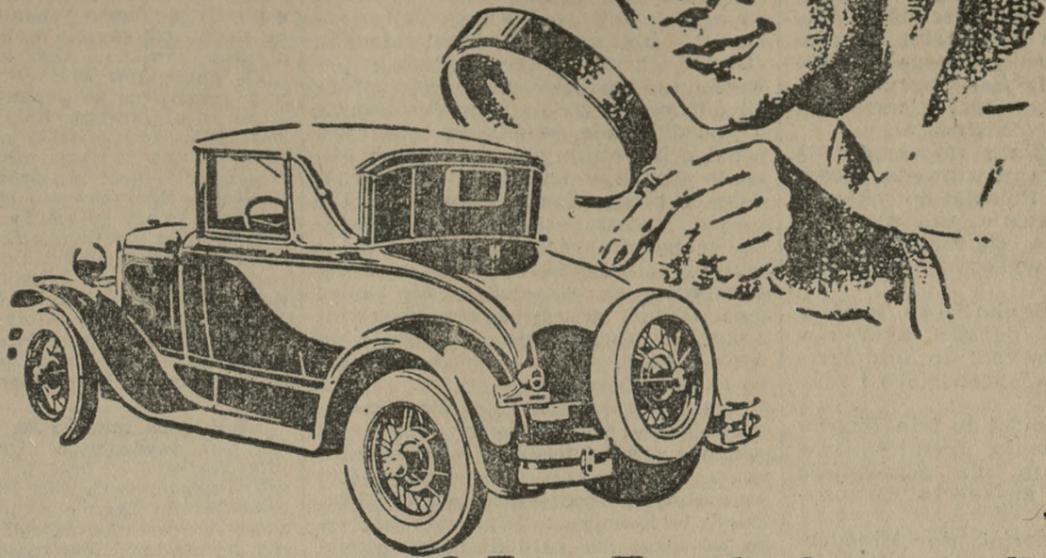
OPASUJE TAKŻE DO APARATÓW DAWNEGO TYPU

PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW

FR. PULS S.A.

Tw 1440

Wykończony...



... w najdrobniejszych szczegółach

Nabywając Forda, należy poszukać części, która by „chromała”.

Nawet najbardziej wymagający znawca nie znajdzie nic do zarzucenia...

A skutek? Po dwóch lub trzech latach, samochód Ford jest wciąż jednakowo modny i świeży.

Należy pomyśleć o tych korzyściach i zdecydować się na Forda.

GWARANCJA:
FORD MOTOR COMPANY RĘCZY ZA DOBROĆ SAMOCHODU FORD, GWARANTUJĄC ZAMIANĘ KAŻDEJ CZĘŚCI, U KTÓREJ ZOSTANIE STWIERDZONY BŁĄD FABRYKACJI LUB WADA MATERJAŁU, PRZYCZYM WYNAGRODZENIE OD SPRZEDAWCY ZA DOKONANIE ZAMIANY NIE ZOSTAJE LICZONE KLIENTOWI.

LINCOLN  FORDSON
SAMOLOTY

F O R D M O T O R C O M P A N Y

Protest organizacyj katolickich

przeciw napaściom na ks. biskupa Łosińskiego

(KAP) W dn. 17 maja br. odbył się w Kielcach doroczny zjazd delegatów podokręgu Związku Strzeleckiego. Na zakończenie zjazdu uchwalono szereg rezolucyj, wśród których znalazła się napaść na J. E. ks. biskupa Augustyna Łosińskiego z diecezji kieleckiej.

Jest rzeczą nie dopomyślenia, aby w obecności przedstawicieli rządu zjazd uchwaliał podobną rezolucję przeciwko wysokiemu dostojnikowi Kościoła Katolickiego i to w dodatku na zjeździe młodzieży!

Stowarzyszenia społeczne, oświatowe i religijne diecezji kieleckiej wystąpiły w obronie swego arcybiskupa, ogłaszając następujący protest:

„Niewiarygodnym się wydaje, żeby ktoś śmiało wystąpić z zuchwałymi zarzutami przeciwko znanemu powszechnie ze swej działalności w duchu religijnym i patriotycznym dostojnikowi Kościoła Katolickiego w Polsce, J. E. ks. biskupowi Łosińskiemu, pasterzowi diecezji kieleckiej. Już w r. 1910, nie lekając się zaborców-Moskali, mówił w Zawiercu nasz Pasterz o niechybnym wskrzeszeniu państwa polskiego. Wszyscy zaborcy i okupanci uważali go za patriotę polskiego, a swojego wroga, dlatego też Moskale zamierzali zesłać go do Zytomierza, Niemcy trzymali go pod strażą, a Austriacy mieli już wyrok gotowy wywiezienia biskupa do twierdzy. Cała dotychczasowa działalność J. E. ks. biskupa kieleckiego świadczy o jego głębokim poczuciu narodowym i pań-

stwowem. Ks. biskup niczego bardziej nie pragnie, jak ugruntowania narodu i państwa polskiego na zasadach religijnej i etyki katolickiej we wszelkich przejawach życia publicznego i prywatnego.

Związek Strzelecki w Kielcach na swym okręgowym zjeździe dn. 17 maja r. b. ośmielił się wystąpić z niesłychaną rezolucją przeciwko naszemu Pasterzowi, poważanemu i umiłowanemu przez całe zdrowo myślące społeczeństwo polskie, któremu na sercu leży niespożyte dobro narodu i państwa polskiego.

Z największym oburzeniem i potępieniem odpierając te i wszelkie inne napaści na osobę i działalność duchownego Przewodnika diecezji kieleckiej, stwierdzamy naszą gotowość i nadal według jego pasterskich wskazań trwać w Chrystusowej służbie dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej. Ukochanemu naszemu arcybiskupowi wyrażamy z serca pełnego synowskiej miłości i przywiązania najgłębszą cześć i hold”.

(Następują podpisy.)

Zbrodniczy zamach.

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) Z Terespoli donoszą, że śledztwo w sprawie katastrofy kolejowej, która nastąpiła tam wczoraj, wykazało, iż wykojenie pociągu nastąpiło wskutek zbrodniczego zamachu. Społdta szyn były rozkręcone i na tem miejscu położono wielki kamień (w)

„Równouprawnienie” Polaków w Niemczech

„Gazeta Olsztyńska” pisze o sprawie dr. Obitza, co następuje:

„W piątek, dnia 15 maja popołudniowa prasa berlińska, głównie nacjonalistyczna, przyniosła na naczelnych miejscach wiadomość o proteście studentów wyższej szkoły weterynaryjnej w Berlinie przeciwko asystentowi tejże uczelni dr. Kurtowi Obitzowi: „Protest gegen Assistenten — pisała hugenbergowska „Nachtausgabe“ — dem Deutschfeindlichkeit und Polenpropaganda vorgeworfen werden”.

„Jak wynikało z informacji, podanych przez cytowany dziennik, wspomniany dr. Obitz, przeciwko któremu skierowane zostały wrogie demonstracje „narodowych” studentów, zaczął pracować u prof. dr. Nöllera (Institut für Parasitenkunde) dopiero od 1 kwietnia (a nie od 1 maja 1931 r.). Przyczyną demonstracji miał być fakt, że dr. Obitz „przyznaje się do polskości i utrzymuje stosunki z kółkami polskimi, które nietylko popierają narodowość polską, lecz służą wybitnie irredentystycznym celom”. Taką opinię o dr. Obitzu miał wydać znany, hakatystyczny „Ostdeutscher Heimatdienst” w Olsztynie.

„Według dalszych informacji dziennika nacjonalistycznego jednym z „przestępstw” dr. Obitza miał być fakt, iż podpisuje on jako odpowiedzialny redaktor pismo, wychodzące w Berlinie raz w miesiącu p. n. „Cech”, przeznaczone dla Mazurów. „Nachtausgabe” przytoczyło wierszyk,

który ukazał się w kwietniowym numerze tego pisma, z którego wynika tylko to, iż „Cech” jest istotnie ponad wszelką wątpliwość organem naszych braci — Mazurów, przyznających się, tak jak i my otwarcie do narodu polskiego i do polskości.

„Nazajutrz, to znaczy w sobotę, 16 maja, ten sam dziennik nacjonalistyczny obwieszczał już z triumfem, iż na zarządzenie pruskiego ministra rolnictwa dr. Steigera dr. Obitz został — „fristlos entlassen”. — „weil er sich ausserdienstlich in deutschfeindlichem Sinne für Polen betätigt”. Żądaniom niemieckiej młodzieży nacjonalistycznej stało się zadość. Zarówno rektor uczelni, jak minister pruski ustąpili na całej linii. „Der Deutschfeind” — dr. Kurt Obitz usunięty został z uczelni”.

„Gazeta Olsztyńska” dłuższe swe uwagi kończy wezwaniem:

„W długim szeregu naszych braci Mazurów, prześladowanych za polskości zarówno przed wojną, jak po wojnie przybywa jeszcze jedna postać młodego, bo zaledwie 23-letniego lekarza-weterynarza, dr. Kurta Obitza. Sprawa jego rzuca znowu charakterystyczne światło na stosunki panujące w Rzeszy wogóle, zwłaszcza na Mazowszu pruskim i przypomina całemu społeczeństwu polskiemu w Niemczech o obowiązkach wobec rodaków, zamieszkujących południe Prus Wschodnich.

„Sprawa Obitza jest sprawą całego naszego społeczeństwa, które w zwartym szeregu musi stanąć za młodym bojownikiem, który samodzielnie, wraz z gronem swych przyjaciół, wszedł na drogę związywania kulturalnego szerokich rzesz mazurskich z polskością i narodem polskim”.

Pancerniki przeciw Polsce

Słynne „A” i „B”

Gen. René Tournès pisze w „Echo de Paris” (nr. 18.823):

W obecnym roku niedoli gospodarczej było w Niemczech szczególnie trudno żądać w budżecie nowych kredytów na wydatki prawdziwie wystawne. Można by jeszcze zrozumieć, że żądano trzeciej raty 115 milj. franków, tj. blisko 20 milionów marek, na pancernik „A”, który już się buduje, a ma być skończony w r. 1932. Ale wydawało się rzeczą, będącą znacznie mniej na czasie, żądać, już w tym roku, 65 milj. franków, tj. ponad 10 milj. marek, na pancernik „B”, który będzie kosztował, jak poprzedni, 463 milj. fr., czyli 75 milionów marek, a będzie skończony w r. 1934. A na dobitkę, jako jedyne pocieszenie, otrzymał płatnik podatkowy niemiecki plan budowy okrętów wojennych, wedle którego w r. 1932 wydatki te mają być znowu powiększone. celem odnawiania na warsztat pancernika „C”.

W tym względzie minister Reichshehry gen. Groener, udzielił niektórych wyjaśnień. Powiedział mianowicie, podobnie jak w r. 1929, gdy uzasadniał budowę pancernika „A”, że Niemcy powinny utrzymywać w działaniu marynarki maximum sił, dozwolonych przez Traktat Wersalski, twierdząc, że jest dla nich życiową koniecznością posiadania floty, zdolnej zapewnić, w czasie wojny, komunikację morską z Prusami Wschodnimi, oraz dodając, że ta konieczność stała się jeszcze bardziej stanowcza z chwilą, gdy minister spraw zagranicznych Danji oświadczył, że kraj jego nie ma możliwości zabronienia przejścia przez cieśninę, prowadzące na Bałtyk. W rzeczywistości zatem chodzi Niemcom o to, aby z Bałtyku zrobić jezioro, z dostępem zakazanym dla każdej innej floty, a opanowane przez flotę niemiecką.

W ten sposób Polska ma być pozbawiona wszelkiej pomocy drogą morską.

General Groener oświadczył w Reichstagu:

„Już wyjaśniłem i powtarzam, że po wszystkim, co zaszło, odmawiam pozostania na swem stanowisku, jeśli się odrzuci budowę pancernika „B”.

Socjaliści protestowali gwałtownie w r. 1928 i w r. 1929, kiedy stan gospodarczy był pomyślny, przeciw oddaniu na warsztat pancernika „A”. Jakże mają obecnie objaśnić wyborcy dozwolenie przejścia kredytów na pancernik „B”? A jednak, wstrzymując się od głosowania w chwili głosowania nad temi kredytami (gdą głosy socjalistów i komunistów stanowiłyby większość), uniemożliwiają uzyskanie większości, którą dają wszystkie inne stronnictwa.

Rzemiosło a sanacja

Pisz nam — miasta:

Po sławetnych dniach majowych 1926 roku rozpoczęła „sanacja” pracę „w terenie”.

W pracy tej nie pominięto oczywiście rzemiosła. Nie będziemy przypominać prób z czasów wyborów w marcu 1928 r. Dalszą próbą była już tak zwana „Tymcz. Rada Naczelna Rzemiosła”, do której odkomenderowano różnych pp. Mianowskich, Rogowiczów, Idzikowskich i Zabęskich, a która miała podporządkować swej komendzie całe rzemiosło. Wszakże i ten plan się nie powiódł. Organizacje rzemieślnicze przyjęły myśl stworzenia Nacz. Rady Rzemiosła bardzo przychylnie, lecz nie chciały mieć „narzuconych generalów”, a chciały sobie swych przywódców wybierać same. To się jednak nie podobało „sanacji”, więc przerwano robotę, nakazano spokój. Tymczasowa N. Rada Rzemiosła zasnęła i nie reagowała nawet na tak poważne uchwały i rezolucje niezapomnianego, I. Wszeczp. Zjazdu Rzemiosła w r. 1929 w Poznaniu, ani też na późniejsze monita (listami poleconymi) głównych inicjatorów tegoż zjazdu, t. j. Zw. Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych.

„Sanacja” chwyciła się więc innego sposobu, mianowicie — opanowania przez siebie organizacji. W ten sposób chciano opanować Pomorze z p. Grobelnym, a u nas w Wielkopolsce próbowano z p. Chmielewskim. Zrobiono jednak rachunek bez gospodarza. Opanowano wprawdzie szczyty, lecz nie zdołano zjednać sobie dołu, który swych ambitnych generalów wysłał na emeryturę. Poszedł na Pomorze p. Grobelny, a u nas pp. Chmielewski wraz z swymi adjutantami Macioszczykiem, Zakowskim i t. d.

Więc i ta „praca w terenie” nie udała się „sanacji”. A przecież można było rzemiosło łatwo opanować. Trzeba było jednak nie rozbijać, a zreformować za to ustawodawstwo podatkowe, p. minister Matuszewski nie powinien cofać w ostatniej chwili swych projektów, trzeba było mieć zrozumienie potrzeb rzemiosła i lepiej zaopiekować się nim, trzeba było brać udział w zjazdach rzemiosła, poznać jego bóle i żale, naprawić to wszystko, zło usunąć, wówczas rzemiosło napewno by was panowie pochwaliło. Dziś, gdy komornik zajął już wszystko co się zabrać dało, gdy liczne warsztaty zostały zamknięte, gdy doszło do tego, że jeden rzemieślnik się powiesił, drugi zastrzelił z nadmiaru waszej „opieki”, dziś „sanacja” przegrała w rzemiosle z kretešem.

Widząc jednak, że rzemiosło coraz więcej łączy się i skupia, w swych starych, wypróbowanych organizacjach, widząc że powstaje Rada Polskiego Rzemiosła Ziem. Zach. poczęto się w „sanacji” poważnie zastanawiać nad tem, jak by temu przeszkodzić. Wybrano więc sobie jednostki, udekorowano różnych „działaczy” rzemieślniczych orderami i — ni stąd, ni zowąd — odzyla „Naczelna Rada Rzemiosła” na całą Rzeczpospolitą. Tymczasem są to ci sami ludzie z roku 1928, zasileni jedynie w miejsce tych, którzy się usunęli, jednostkami zawodzoną w swych ambicjach, i — kilku nowymi „działaczami”, pracującymi z wyższego rozkazu w terenie.

W najtrudniejszym dla „sanacji” terenie, mianowicie u nas w Poznańskim, założono nowy rozkładnik pod szumną nazwą „Nar. Chrzęśc. Zjedn. Rzemiosła”, które na początek przyznawało tylko się do jednego „B”, do „bezpartyjności”, — a na swym ostatnim „zjeździe” maszerowało z rozwinętym sztandarem już zupełnie bez obłonek do — „BB”. Rozpoczęła się więc gra w otwarte karty.

Rozpoczęto też bijąc rzemiosło co się zowie! Stawia się ostre „żądania” reformy ustawodawstwa podatkowego, ustawy przemysłowej, kredytów dla rzemiosła, opieki najmożniejszych władców dla rzemiosła, a p. poseł dr. Jeszke dziś na nowo ślubuje, że „doloży wszelkich starań by przeprowadzić słuszne postulaty rzemiosła”.

Sekundowali mu z „temperamentem” p. senator Wiechowicz „urzędujący” prezydent warszawskiej Izby Rzemieślniczej” oraz p. poseł Stankiewicz z Wilna i majster p. Kopydłowski, inż. p. Namysł, drugi majster p. Kabaciński i wreszcie — b. poseł p. L. Miklaszewski.

Czego nie obiecywano biednemu, znękanemu rzemieślnikowi! Wszystko! A tymczasem jak wygląda „rzeczywista rzeczywistość”.

O położeniu gospodarzem mówić nie potrzeba — bo zna je najlepiej każ-

dy rzemieślnik. Czyż w ostatnich pięciu latach spełniono lub uwzględniono jakkolwiek rezolucje rzemiosła? A było ich legion! Były rezolucje i memorjały wszechpolskiego zjazdu rzemiosła, wysyłano rezolucje i memorjały zarówno od Związku Tow. Przem. i Rzemieślniczych w Poznaniu, jak i od Centr. Tow. Rzem. w Warszawie. Wysyłano je nawet przez Izby Rzemieślnicze.

Wymienić chociażby tylko najważniejsze po za znanymi uchwalonemi na ogólnopolskim zjeździe: 1926 r. Memorjał w sprawie spółdzielni, w sprawach podatku przemysłowego i dochodowego; w sprawie Kas Chorych i innych ubezpieczeń; w 1927 r. memorjał w sprawie umów z Niemcami.

W r. 1928 wysłano memorjały do Banku Gosp. Kraj. w sprawie kredytów; do Delegacji Polskiej do rokowań z Niemcami w sprawie umowy handlowej i osiedlenia się rzemieślników niem.; w sprawie wyborów do Izby Rzemieślniczych.

W r. 1929 do Banku Gosp. Kraj. w sprawie kredytów, do Min. Skarbu w sprawach podatkowych; do Min. Przemysłu i Handlu w sprawie Izby i rejestracji.

W 1929 r. memorjał do Min. Skarbu w sprawie zwolnienia rzemieślników pracujących z jedną siłą pomocniczą od wykupywania świadectw przemysłowych.

W 1930 r. memorjał do Ministerstwa P. i H. w sprawach spółdzielczych oraz w sprawie podatku na Izby Rzemieślnicze; do Min. Skarbu w sprawie zwolnienia rzemieślników pracujących z jedną siłą pomocniczą od wykupywania świadectw.

W 1931 r. memorjał do Min. Skarbu w sprawie zwolnienia rzemieślników pracujących z jedną siłą pomocniczą od wykupywania świadectw przemysłowych.

Oto krótkie tylko zestawienie. A jak opiekowano się rzemiosłem? Trzeba było aż dwóch wyroków Sądu Najwyższego, aby przeprowadzić, że rzemieślnik z jedną siłą nie potrzebuje świadectwa przemysłowego.

I dziś się żąda uznania! Za co? Bujanie nie wystarczy — rzemieślnik chce konkretnych dowodów opieki! Na obecnaki dali się zapaść urzędnicy i — wpadli a dwa razy na tę samą szperkę myszy się nie chwytą.

Nie, panowie Namysły i Baranki! Wielkopolski rzemieślnik wie, że w organizacji tkwi siła niespożyta, lecz za waszymi syreniami głosami żaden uświadomiony rzemieślnik nie pójdzie. Za dużo już na was doświadczyl!

R z e m i e ś l n i k .

Nasze procesy

Przed sądem okręgowym w Poznaniu jako instancji odwoławczej toczył się 5 bm. szereg rozpraw przeciwko odpowiedzialnemu za dział polityczny „Kurjera Poznańskiego” redaktorowi p. Ant. Koniecznemu. Sąd składał się z przewodniczącego p. sędz. Droszcza oraz pp. sędziów Zembzuskiego i Woltyńskiego. Oskarżał p. podprok. Nehring, obrona zaś spoczywała kolejno w rękach pp. adwokatów dr. Witolda Celichowskiego i dr. Stanisława Celichowskiego.

Ogółem na wokandzie były cztery sprawy, w których oskarżony p. red. Ant. Konieczny poprzednio w sądzie grodzkim został zasądzony przez p. sędz. Długoleckiego na grzywny i od których to wyroków odwoływał się teraz do decyzji instancji apelacyjnej. Z wyjątkiem jednego wszystkie oskarżenia opierały się na par. 131 kodeksu karnego, mówiącym o poniżaniu władz i urzędów państwowych przez świadome podawanie nieprawdziwych lub przekreślonych faktów.

W pierwszej sprawie chodziło o targ między starostą pleszewskim p. Siekierzyńskim a komisją rewizyjną tamtejszego wydziału powiatowego z p. S. Melińskim jako przewodniczącym, kto z nich właściwie jest powołany do wyznaczania terminu rewizji kasy. Pan starosta przypisywał sobie to prawo i, gdy komisja rewizyjna naznaczyła inny termin, sprawił swem zarządzeniem to, iż zastała lokal kasy zamknięty. Sprawę tą, wskutek zażalenia przewodniczącego komisji rewizyjnej p. Melińskiego, zajmowało się także województwo i wydało orzeczenie, że rewizje zwyczajne powinno się ustalać na mocy porozumienia obu czynników: starosty i przewodniczącego komisji rewizyjnej. Obecnie sąd okręgowy, przychylając się do punktu widzenia obrońcy, p. dr. Witolda Celichowskiego, zajął stanowisko, iż na-

znaczenie terminów mających się odbyć rewizji kasowych jest rzeczą komisji rewizyjnej, a zatem p. Maliński jako jej przewodniczący słusznie występował w obronie swoich uprawnień. Na tej podstawie też sąd okręgowy uwołał oskarżonego redaktora od grzywny 50 zł, jaką mu w sądzie grodzkim podyktował za omawiającą te sprawy korespondencję p. sędzi Długoleckiego. Koszta obu instancji ponosi kasa państwowa.

Również wyrok uwalniający wydał sąd okręgowy w drugiej sprawie o artykuł p. t. „Nietykalna tykalność”, w którym była mowa o przetrzymywaniu we więzieniach posłów z opozycji, podczas gdy inni pozostawali na wolności, chociaż ich czyny karygodne były powszechnie znane. W pierwszej instancji odrzucony został wniosek obrońcy o przesłuchanie świadków, gdyż sąd uznał podane fakty za prawdziwe; mimo to jednak w omawianiu tych spraw dopatrzył się przestępstwa z par. 131 i wydał wyrok zasądający. Sąd okręgowy obecnie również zrezygnował z przesłuchania świadków, uważając podane fakty za prawdziwe, ale wobec tego właśnie uchylił wyrok poprzedni z par. 131, uwalniając oskarżonego od winy i kary. Koszta procesu nałożono kasie państwowej.

Następna sprawa dotyczyła niemieszczenia sprostowania, jakie nam swego czasu nadesłał starosta kościański p. Narajewski z powodu naszej wzmianki o konfiskacie „Gazety Polskiej” w Kościanie. Sprostowania tego wówczas nie zamieściliśmy, ponieważ nie odpowiadało ono naszemu zdaniem wymogom ustawy prasowej. W sądzie grodzkim jako pierwszej instancji p. sędzia Długolecki uwołał oskarżonego red. A. Koniecznego od winy i kary przypuszczając, iż działał w dobrej wierze. Natomiast zawyrokował, iż sprostowanie winno być jednak zamieszczone. Obecnie w sądzie okręgowym obrońca p. dr. Stanisław Celichowski wykazywał, że sprostowanie p. star. Narajewskiego było istotnie zgodne z ustawą. Po krótkiej naradzie sąd okręgowy nieoczekiwanie sprawę tę umorzył z tej przyczyny, że wniosek o ściganie jej do prokuratury na niewłaściwej był podany drodze.

Ostatnia wreszcie sprawa o artykuł p. t. „Czas skończyć z nonsensem” dotyczyła wyroku sądu grodzkiego, którym tenże skazał oskarżonego redaktora p. Ant. Koniecznego na 300 zł grzywny, dopatrując się w artykule niedozwolonej krytyki postępowania p. Prezydenta Rzeczypospolitej. (Par. 131 k. k. Sąd okręgowy tutaj po krótkiej rozprawie oddalił naszą apelację i zatwierdził wymiar kary poprzedniej instancji. Wobec tego sprawę tą będzie się zajmowała jeszcze trzecia instancja, Sąd Najwyższy, dokąd ją skierujemy.

Partyjnictwo „sanacyjne” w uczelniach

Pisz nam z Gdyni:

Do jakiego stopnia „sanacja” nie kępuje się przy wprowadzaniu swej partyjnej polityki do szkół, o tem świadczy fakt, jaki miał miejsce w Instytucie Handlu Morskiego w Gdyni. Oto niedawno do Gdyni przyjechał p. Rowmund Piłsudski (bratanek ministra spraw wojskowych) i urządził zebranie propagandowe „sanacyjnej” „Myśli Mocarstwowej” dla studentów wspomnianej uczelni.

Nie dość jednak na tem. Dyrektor Instytutu Handlu Morskiego wykazał tak daleko idącą „blagonadziejność” wobec tej partyjnej agitacji B. B., że wezwał wszystkich uczniów do obowiązkowego stawienia się na zebraniu „Myśli Mocarstwowej”.

Po zebraniu, na którym p. Rowmund Piłsudski zachwalał swą organizację, p. dyrektor oświadczył uczniom, że „zaleca” im zapisać się do „Myśli Mocarstwowej”, dając im do poznania, że ci, którzy tego nie zrobią, będą niemile widziani u władz szkolnych.

Do czego nas jeszcze doprowadzi zaciekłość partyjna „sanacji” i osób, jej się wysługujących?

Briand a „Stahlhelm”

Paryż, 6. 6. (Tel. wł.) Prasa francuska szeroko omawia rozmowę ambasadora niemieckiego w Paryżu p. von Hoescha z p. Briandem. Briand zażądał wyjaśnień w sprawie zjazdu „Stahlhelmu” we Wrocławiu, wyrażając żywe z tego powodu niezadowolenie. Pisma francuskie w dalszym ciągu komentują te fakty, przyczem zwracają uwagę na milczenie Polski,

Z życia harcerzy

Koło Przyjaciół przy 20 Drużynie im. gen. Sowińskiego pracuje bez rozgłosu ale wydatnie dla drużyny, która się opiekuje. Dowodem tego dotychczasowa pomoc finansowa w urządzeniu obozów wakacyjnych drużyny. Koło choć stosunkowo niewielkie wykazuje dużą przedsiębiorczość. Dużą zasługą należy przypisać dotychczasowemu zarządowi, który w ciągu 2 lat w składzie tych samych osób pracował owocnie dzięki harmonijnej wewnętrznemu i ciągłości pracy. Podkreślić należy zasługi b. prezesa p. Centa Piotra oraz rań Leśnej i Rejmińskowej. W organizowanie imprez wiele wysiłku włożyła pani Szymaniakowa i Kwaśniewska. Ostatnio ze względu na ustąpienie prezesa wybrano na opróżnione stanowisko p. Anyżewskiego kierownika warsztatów wojskowych. Na ostatnich zebraniach po uwagach wysuniętych przez drużynowego, Koło dostrzegło że należałoby rzucić hasło przeprowadzenia ofensywy na rodziców członków drużyny. Nikła tylko ilość z pośród tychże należy do Koła. Drużynowemu jak i opiekunowi drużyny zależy gorąco na współpracy rodziców przez urzymywanie za pośrednictwem Koła ciągłego kontaktu z drużyną. Rodzicom więc powinno zależeć na przynależności do Koła Przyjaciół. Postanowiono, że otworzy się listę kandydatów. Zapisać się będzie po zebraniach względnie przy pomocy piśmennego zgłoszenia na ręce sekretarki p. Leśnej Marty, ul. św. Wojciech 27.

Najbliższa impreza 20. Drużyny Harc. im. gen. Sowińskiego. Drużyna przysięgła gorliwie do prac przygotowawczych celem dopomożenia Kołu Przyjaciół w zorganizowaniu zakrojonej na wielką skalę weny harcerskiej na cele obozu. Sądźmy, że przy poparciu znanego z życzliwości p. rektora Kryzana i miarodajnych władz magistrackich zorganizują K. P. H. na boiskach obu szkół udaną weny, która zadowoli nawet bardzo wybrednych. Drużyna wywiąże się sprężyście z przyjętych zadań do nakreślonego terminu wenty t. j. do 21 czerwca.

Odprawa pra-amowo-metodyczna Hufca III (szkół wydziałowych i powszechnych). Dnia 30. ub. m. odbyła się odprawa drużynowa, na której obecni byli drużynowcy wszystkich drużyn. Dyskutowano nad opracowanym przez komendanta harcmistrza Zajdę, a przyjętym przez Kom. Chragwi programem pracy na stopień młodzika oraz nad projektem regulaminu współzawodnictwa opracowanym przez przybocznego podharcmistrza Dźwikowskiego. Dyskusja toczyła się w żywym tempie i stała na wysokim poziomie. Wyłonił się cały szereg uwag, które wyjaśniono względnie przyjęto celem rozpatrzenia. Postanowiono przysłać odprawę poświęcić zagadnieniu pracy obozowej. Przyszła ta odprawa mieć będzie charakter gawędy, którą zajął i poprowadził komendant hufca. Drużynowcy zaakceptowali również plan wycieczki drużyn hufca III. celem przeprowadzenia gry terenowej i odbicia mobilizacji przedobozowej. Przyjęto z radością wiadomość, iż dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się władz magistrackich, a szczególnie Wydziału Szkolnego w osobie kierownika tegoż, p. Dolaty, uzyskała jedna z drużyn hufca nowe ubikacje przeznaczone na harcówkę dla licznie rozrosłej drużyny.

Hufiec III, na marginesie Złotu starszyzny. Podkreślić wypada żywy udział drużynowych hufca III, w pracy harcerskiej. Poza stu procentową obowiązkowością w stosunku do pracy wewnątrz hufca, wykazują ją również drużynowcy w stosunku do świadectw ogólnych. W zlocie starszyzny, który odbył się w czasie Zielonych Świąt w Sierakowie, z liczby 8 drużynowych uczestniczyło 6. Udziałowi kompletnie przeszkodziły jedynie powody usprawiedliwiające bez zastrzeżeń. Trzech drużynowych należało do zastępu, który osiągnął w punktacji ogólnej pierwsze miejsce, a pozostali byli członkami zastępów, które wybiły się na czoło pod względem wyrobienia technicznego.

Usprawnienie w nadawaniu kierunku pracy drużynom na terenie hufca III. Komenda Hufca prócz regularnie odbywanych odpraw drużynowych postanowiła zająć się systematycznym nadawaniem kierunku pracy. W tym celu na łamach „Gawędy” gazetki XXIII. drużyny im. Wybiłkiego, prowadzi dział p. t. „Na Szlaku Hufca III”, gdzie umieszcza artykuły z różnych dziedzin pracy harcerskiej przeznaczone dla drużynowych i zastępowych drużyn III. hufca.

28. drużyna im. gen. Sowińskiego wydała pocztówki o motywach harcerskich. Dotychczas wydała 3 serie takich pocztówek. Nadają się one świetnie do poczty japońskiej, urządzanej na wentach harcerskich, jak i też jako korespondencja z obozu. Wykonane są systemem drzeworytów. Kliszę projektował i wykonał członek drużyny dh. Romala Marjan.

Wenta harcerska w Solaczu. Ruchliwe Koło Przyjaciół 1. poznańskiej drużyny harcerskiej urządziło przy współudziale drużyny starannie przygotowaną weny w niedzielę, 7 czerwca w Solaczu. Komu dobro młodzieży harcerskiej leży na sercu, pospieszy niewątpliwie na Solacz, by tem samem przysporzyć funduszy na cele obozów letnich drużyny.

Wenta w ogrodzie strzeleckim na Szlagu. Koło Przyjaciół 18. pozn. druż. harcerskiej urządziło w niedzielę, 7 czerwca w ogrodzie strzeleckim weny harcerską z której dochód przeznaczono na obozy letnie drużyny.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Rumunja wobec kryzysu rolniczego

Dla Rumunii skutki depresji ogólno-swiatowej są tem cięższe do zniesienia, że zastały one jej organizm gospodarczy w stanie wycieńczenia, wywołanego szeregiem czynników. Najważniejszym z nich była przedewszystkiem reforma rolna, która rozparcelowała przestrzeń około 6 milionów hektarów na gospodarstwa do 6 ha. Nawet gdyby parcelacja dokonana została w warunkach jak najdoskonalszych, jednak wobec nowej techniki rolnej, opartej na traktorze, która spowodowała przejście do uprawy na wielką skalę, zapewniającej korzystniejszą wydajność, rolnictwo rumuńskie mogłoby już być w pewnej mierze handikapowane w walce konkurencyjnej. Ponadto trzeba pamiętać, że przejście do gospodarstwa wielką własnością do gospodarstw małych wymaga zawsze odpowiedniego przystosowania się, wiadomo bowiem, że uprawa na małą skalę, by być rentowną musi przejść z wyłącznej uprawy ziół na gospodarstwo kombinowaną z hodowlą zwierząt i drobiu.

Tymczasem warunki, w jakich dokonała się reforma rolna w Rumunii, przyczyniła się do tem większego pogorszenia się sytuacji. Powstałe z reformy rolnej gospodarstwa nie zostały wyposażone w środki techniczne, nie przeprowadzono żadnej akcji wśród mas rolników celem rozpoproszenia racjonalnych metod uprawy oraz nie stworzono żadnego planu dla zorganizowania waloryzacji produktów przez korporacje.

Wyposażenie techniczne nowych gospodarstw było utrudnione z powodu zupełnego braku kapitału ruchomego i skutkiem niezwykle wysokiej stopy procentowej oraz zmniejszonej szczerze wydajności przez opłaty eksportowe i inne. Sam rząd rumuński do 1929 r. nie przedsięwziął dla stworzenia rolnictwu lepszych warunków egzystencji. Przeciwnie nawet przez stosowanie opłat eksportowych wartość wydajności rolniczej stale malała. W okresie lat dziesięciu skarbu państwa zainkasował z opłat wywozowych sumę 14 miliardów lei. Do zmniejszenia się wydajności rolnictwa przyczyniły się ponadto nadzwyczaj wysokie ceny artykułów przemysłowych, podtrzymywane przez wysoką ochronę celną. Brak do roku 1929 jakiegokolwiek traktatów tariffowych uniemożliwiał Rumunii ułożenia z krajami trzecimi dogodnych warunków eksportowych dla produktów jej rolnictwa. Z powyższego wynika jasno konkluzja, że kryzys światowy zaskoczył rolnictwo rumuńskie w stanie niższości technicznej i ekonomicznej.

Lata 1929 i 1930 wprowadziły dość daleko idące zmiany w polityce ekonomicznej rządu rumuńskiego. Zmienił kurs kontynuowany jest dalej w roku bieżącym. Owocem tej nowej polityki jest szereg aktów ustawodawczych, mających złożyć się na pewien określony program akcji prowadzącej do podniesienia rolnictwa rumuńskiego. Wśród aktów tych najbardziej godną uwagi jest ustawa o waloryfikacji ziół z dnia 8 kwietnia br. Ustawa została zaopatrzona obszernym wstępem, dającym syntetyczny obraz poglądów rządu rumuńskiego na system środków, jaki — zdaniem jego — jest niezbędny dla przeprowadzenia racjonalizacji rolnictwa rumuńskiego.

Oto, jak środki te się przedstawiają w ujęciu punktowem: 1. przede wszystkim potaniecie materiału pędnego dla traktorów; 2. łączenie małych gospodarstw na zasadach spółdzielczych celem stworzenia jak najlepszych warunków dla produkcji, waloryfikacji produktów i dla kredytu; 3. całkowite zreorganizowanie dotychczasowego kredytu rolnego celem dostosowania go do nowej struktury rolnictwa, opartego na małej własności rolnej, a więc: a) rozszerzenie zdolności kredytowej rolnictwa przez odpowiednie środki prawne, b) ułatwienie kredytu kooperatywnego, związanego z waloryfikacją produktów rolnych, c) organizacja kredytu średnioterminowego (od 9 mies. do 3 lat), wreszcie d) stworzenie rolniczego Instytutu kredytowego opartego o emisję obligacji; — 4. zmechanizowanie manipulacji w portach, które obniżą koszty portowe oraz rozbudowa sieci elewatorów zbożowych. Istnienie elewatorów pobudzi rolnictwo do

akcji standaryzacji ziół i stworzy dla niego szeroką podporę taniego kredytu; 5. przeprowadzenie handlowej polityki konwencyjnej i taryfowej w kierunku zapewnienia zbytu dla nadwyżki zbożowej. W polityce tej należy zwrócić uwagę na system preferencyjny, który winien być przyjęty już to w rokowaniach dwustronnych już też wielostronnych z krajami importującymi zboża.

Niezależnie od streszczonego powyżej programu dalekoznacznego rządu rumuński przedsięwziął środki, mające już obecnie wpłynąć na zmianę sytuacji rolnictwa. Do tych środków przedewszystkiem należy odciążenie rolnictwa przez zniesienie ceł eksportowych i różnych innych opłat o charakterze arbitralnym. Luka skarbowa, powstała przez zniesienie tych opłat, ma być pokryta z wpływów z opłaty na mąkę. Ściąganie tej opłaty zamierza rząd rumuński ułatwić sobie przez zsyndykalizowanie mechanicznych młynów handlowych i mieszanych. Zsyndykalizowanie to jest również podyktowane i koniecznością racjonalizacji produkcji mąki i chleba. Rząd pragnie również przeprowadzić akcję interwencyjną w kierunku utrzymania ceny zboża na pewnym poziomie, zabezpieczającym bodaj względną rentowność produkcji. W tym celu przewiduje stworzenie towarzystwa dla handlu wewnętrznego

go zbożem, które to towarzystwo miałoby zakupować zboże dla wojska i innych instytucji państwowych. Towarzystwo to w razie potrzeby przeprowadzałoby zakupy interwencyjne konieczne dla zatrzymania spadku cen i stworzenia rezerwy zbożowej.

Po stworzeniu towarzystwa dla handlu wewnętrznego, ciągiem dalszym akcji będzie zaopatrywanie młynów w zboże za pośrednictwem tej właśnie organizacji, po cenie ustalonej przez państwo i stojącej się w ten sposób ceną minimalną.

Akcja ta wymaga oczywiście środków pieniężnych. Wspomniane towarzystwo otrzymało na przeto poza kapitałem zakładowym 100 milionów lei, kapitał obrotowy w wysokości 400 milionów lei.

Rząd rumuński liczy się z tem, że środki powyższe tak długo nie dadzą wyników, jak długo nie będzie zabezpieczony wywóz nadwyżki zbożowej. W tym celu ma być właśnie zorganizowany Związek Eksporterów Zboża. Organizacja ta będzie zawierała porozumienia z podobnymi organizacjami krajów ościennych, eksportujących zboże, celem uzgodnienia sprzedaży ziół na rynkach zagranicznych, organizacja ta ma również ustalić ewentualne kontyngenty eksportowe i w ten sposób ściśle współpracować z państwem celem ułatwienia eksportu ziół, pośrednio zatem oddziaływać na regulację cen zboża na rynku krajowym. St. G.

KRONIKA GOSPODARCZA

Stosunki handlowe z zagranicą

Firma duńska interesuje się importem z Polski obuwia, kaloszy i śniegowców.

Firma duńska interesuje się importem z Polski pluszów meblowych.

Firma francuska pragnie importować z Polski wyroby masarskie (wędliny) długokonserwujące się, masło oraz kaszę różnych gatunków i rodzajów.

Firma francuska poszukuje wspólników - fachowców z branży piekarskiej i masarskiej z niewielką gotówką, którzy podjęliby się samodzielnego wyrobu pleczywa i wędlin sposobem domowym asortymentu specjalności polskich. Narazie przedsiębiorstwo prowadzone byłoby na niewielką skalę, przy ręcznym wytwarzaniu wyrobów bez mechanicznych urządzeń.

Wszelkich bliższych informacji udzieli Targi Międzynarodowe w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 18.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zmiany norm dochodowości.** O ile w poznańskim okręgu poddana została rewizji już w poprzednich latach tabela norm dochodowości dla przedsiębiorstw nie prowadzących prawidłowej księgowości, okazały się niektóre inne Izby skarbowe więcej konserwatywnymi. Izba przem. - handl. w Łodzi, która wystąpiła w ub. roku z wnioskiem o zrewidowanie norm szacunkowych ustalonych jeszcze w r. 1926, uzyskała przychylną decyzję min. skarbu, które zaleciło tamtejszej Izbie skarbowej zbadanie rzeczywistej dochodowości przedsiębiorstw. Na skutek inicjatywy Związku Przemysłowców w Krakowie zostaną również w okręgu krakowskim zmienione niektóre normy dochodowości przedsiębiorstw przem. - handlowych. (1)

(p) **Opłaty stemplowe od rachunków i pism wystawianych przez oddziały gdańskie firm, znajdujących się w Polsce.** Min. skarbu wyjaśniło okólnikiem z 16. 5. rb. nr. D. V. 2360/6, że rachunek (faktura) lub inne pismo, wymienione w ustępie drugim art. 72 ustawy o opłatach stemplowych, stwierdzające wykonanie umowy o sprzedaż rzeczy ruchomych (np. pokwitowanie, wyciąg z konta), wystawione przez gdański oddział firmy, której centrala znajduje się w Polsce, a wystosowane do osoby, mającej zamieszkanie lub siedzibę na obszarze W. M. Gdańska lub zagranicą, nie podlega opłacie stemplowej na rzecz Państwa Polskiego, gdyż pismo, o którym mowa, zostaje „sporządzone zagranicą” (art. 74, ustęp drugi, w związku z art. 181, ustępem ostatnim ustawy o opłatach stemplowych) i jest wystosowane do osoby zamieszkałej „zagranicą”, wobec czego nie istnieje osoba, obowiązana do uiszczenia opłaty, wskazana w ustępie drugim powołanego art. 74 — mianowicie nie istnieje „strona, w Polsce zamieszkała”; odpisy do dokumentów wyżej wymienionych oraz inne pisma, sporządzone przez wymieniony oddział gdański, stwierdzające, że transakcja o jakiej mowa, doszła do skutku (np. raporty, wyciągi kontowe) i przesłane do centrali, znajdującej się w Polsce w tym celu, aby służyły jako podstawa do księgowania, również nie podlegają opłacie stemplowej, ponieważ również nie zostają wręczone „stronie w Polsce zamieszkałej”, t. j. osobie, będącej drugą stroną w umowie, której tyczą się owe pisma. Gdy bowiem centrala otrzymująca takie pismo jest przedstawicielem tego samego pod-

miotu prawnego, który reprezentuje wystawca pisma (oddział gdański), pizeto nie może być uważana za „stronę” w stosunku do swego oddziału gdańskiego.

(p) **Zawieszenie poboru podatku obrotowego od eksportu jaj.** Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu przypomina, że min. skarbu okólnikiem z 24 marca u. r. nr. D. V. 3109/430 zawiesiło pobór podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od transakcji eksportowych jajami, dokonanych w okresie od 1 stycznia 1930 r. aż do odwołania. O ewentualnem całkowitem lub częściowem cofnięciu powyższej ulgi zostaną zainteresowani płatnicy w swoim czasie zawiadomieni.

Z KRAJU

(k) **Nowe władze Giełdy Zbożowej i Towarowej.** W dniu 2 czerwca br. odbyło się konstytucyjne posiedzenie rady Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu, na którym dokonano wyboru nowego prezydium, w skład którego wchodzi obecnie jako prezes p. O. Marchlewski, a jako wiceprezisi p. dyr. Z. Weiss i p. dyr. A. Grandkowski. Po odebraniu ślubowania od nowoobраниch sędziów rozjemczych i dokonaniu wyboru członków komisji dyscyplinarnej I-szej i II-giej instancji, przedstawił dyr. Giełdy p. adw. K. Łyskowski projekt regulaminu dla maklerów przysięgłych, nowe warunki udzielenia kart giełdowych, wycieczkę dla komisji rzeczoznawców oraz zmienioną taryfę maklerską. Wszystkie powyższe projekty doznały aprobaty rady giełdowej. W końcu omawiano sprawę budżetu i składek członkowskich oraz zakwalifikowano kilka spraw do postępowania dyscyplinarnego. Wieczorem odbył się w salonach Domu Kupiectwa Polskiego w Poznaniu obiad wydany przez radę giełdową na cześć ustępującego prezesa Giełdy p. Wł. Radomskiego, który złożył tenże urząd wskutek objęcia stanowiska stałego członka polsko-niemieckiej komisji zbożowej w Berlinie.

(k) **Rezultaty wyjazdu polskiej misji handlowej do Sowdepji.** Polska misja handlowa, która jadąc na posiedzenie „Sowpoltorgu” w Moskwie, miała możność zapoznać się z panującymi stosunkami społeczno - gospodarczymi, badała możliwość otrzymania dostaw z rozmaitego zakresu. Prócz dostaw żelaza uskutecznianych obecnie, otwierają się możliwości przede wszystkim w zakresie instalowania kotłowni, urządzeń gorzelni, cukrowni, cementowni itp. Nie wykluczone są również dostawy nawozów sztucznych i barwników polskiej produkcji. Niektóre pertraktacje w tym względzie zostały rozpoczęte. Poza tem wyjaśniono bezpodstawną reklamację sowieckich z powodu dostarczenia przez polskie przedsiębiorstwa obrabiarek do metali, powstałych przezważnie z tej przyczyny, że instrukcje dotyczące montażu i funkcjonowania maszyn nie dotarły do fabryk a pozostały przy centralach zakupu czy też doświadczalniach. (1)

(k) **Eksport wyrobów włókienniczych i konfekcyjnych.** Eksport wyrobów włókienniczych z b. zaboru rosyjskiego, kontrolowany przez Związek eksportowy przemysłu włókienniczego w Łodzi spada od pewnego czasu w swej wadze i wartości. W kwietniu u. r. b. wynosiła jego wartość już tylko przeszło 2 milj. zł, podczas gdy w tym samym miesiącu ub. roku osiągnął eksport ten 4½ milj. wartości. Wzrost je-

dynie eksport do Anglii. Pewien dosyć znaczny wzrost wykazuje natomiast wywóz wyrobów przemysłu przetwórczego t. j. konfekcji co należy przypisać podwyżce premii eksportowej tytułem zwrotu cla (1)

(k) **Prze woźne za młode ziemniaki.** Ministerstwo komunikacji zawiadomiło Izbę przemysłowo - handlową, że z uwagi na to iż z młokami młode korzystają z taryfy wyjątkowej B 1, której stawki oparto na najniższych klasach taryfowych 19 - 20 — tal-sza zniżka przewoźnego nie może być udzielona.

(k) **Słabe transakcje w przemyśle młynarskim w maju.** Zapotrzebowanie ze strony młynów na żyto było nieznaczne ponieważ młyny nie znajdowały prawie wcale zbytu na mąkę żytnią. Fakt ten pozostawał w związku z stosunkowo wysokimi cenami żyta u nas podczas gdy na głównych rynkach zbytu dla młynów tutejszych t. j. na Śląsku i Małopolsce Zachodniej, ceny żyta były znacznie niższe, wskutek braku dostatecznej interwencji ze strony P. Z. P. Z., które ograniczały swe zakupy przeważnie do rynku zachodniego. Ceny maki żytniej ulegają wahaniom w zależności od cen żyta. Zaofiarowanie pszenicy było nieco większe jednak popyt ze strony młynów również był mały, ponieważ zbyt na mąkę pszenną, mimo świat, był bardzo trudny. Ceny maki pszennej w końcu maja były nieco wyższe, niż w ub. miesiącu. W takich warunkach większa część młynów była nieczynna, co pociągnęło za sobą zwykłe cen otrąb, których podaż była za mała. Dnia 28 maja notowano na Giełdzie w Poznaniu mąkę żytnią 65 proc. łącznie w work. stand. zł. 43-44, pszenna 65 proc. zł. 52,50-55,50, otręby żytnie 23,25-24,25 zł. Otręby pszenne zł. 20,27 do 21,75, otręby pszenne grube 22,25-23,25.

(k) **W sprawie akordowego siewienia łąk i konicy.** Komisja Pracy Wlkp. Tow. Kółek Roln. donosi, że polubowne pertraktacje z związkami robotników rolnych nad ustaleniem wysokości wynagrodzenia za tegoroczne akordowe siewienie łąk i konicy nie doprowadziły do uzgodnienia stanowisk. Wobec powyższego komisja zaleca siewienie na dniówkę, resp. systemem premijowym, za wynagrodzeniem, zależnem od warunków lokalnych.

(k) **Spadek liczby zrzeszonych fabryk w Łodzi.** W związku z kryzysem gospodarczym daje się zauważyć zmniejszenie się ilości fabryk zrzeszonych w związkach przemysłowych. Tak np. w krajowym Związku przemysłu włókienniczego, który jeszcze w styczniu b. r. liczył 183 fabryki, w maju liczba ta spadła do 155.

Z ZAGRANICY

(z) **Zapowiedź zmian polityki celnej Schielego?** Ministr Schiele obiecał przedstawicielom północno - niemieckich wiościan zniżkę cel od produktów pastewnych, aby w ten sposób ułatwić przetwarzanie produktów gospodarstwa chłopskiego. Okazuje się, że wysokie cla od masła wychodzą na korzyść fabryk margaryny, a nie na korzyść produkcji mleka.

(z) **Run na wielkie bank czechosłowacki.** Prasa niemiecka donosi, że pomimo zapewnień ze strony czynników oficjalnych, iż pogłoski o złym stanie finansowym kilku poważnych banków praskich nie odpowiadają prawdzie — nastąpiło ogólne wycofywanie wkładów z banków. W szczególności dał się zauważyć silny run na czeski Union - Bank, który jednak wypłacił bez zwłoki każdą sumę, nawet jeśli chodziło o wkłady terminowe, które jeszcze nie były płatne. W ciągu jednego tylko dnia wycofano ze wspomnianego banku wkładów na 300 milionów k. c., t. j. 79,2 milj. zł.

Z WYDAWNICTW

(w) **Rolnik - Ekonomista.** Wyszedł z druku nr. 11 organu Związku Organizacji Rolniczych Rplitej Polskiej o treści: pp. St. Leszczyńskiego „Rozwój preferencji celnej dla zboża europejskiego”, J. Gościńskiego „Interesy rolnictwa a przemysł tłuszczowy”, Wł. Wakara w sprawie elewatorów zbożowych. D-ra W. Babińskiego, poruszający sprawę współpracy polsko - rumuńskiej na tle kryzysu drzewnego oraz Wł. Kleniewskiego w sprawie kryzysu zbożowego w Kanadzie. W dalszym ciągu numeru spotykamy obszerny przegląd rynków, kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd wydawnictw nadesłanych oraz statystykę. Podkreślić należy, że w kronice krajowej omawianego numeru w dziale „produkcja i przemysł rolny” zamieszczono bardzo ciekawe zestawienie wskaźników cen ważniejszych nawozów sztucznych i produktów rolniczych, opracowane przez wydział statystyczny Związku O. R. R. P.

Z RYNKÓW NABIAŁU

Na rynkach eksportowych masła ubiegły tygodnie sprawozdawczy od 29. 5. 31. do 4. 6. 31. minął spokojnie i bez szczególnych zmian.

Łondyn po przejściowej mocniejszej sytuacji obniżył notowania o 2 sh.

Rynek niemiecki bardzo spokojny, a importerzy wstrzymują się w miarę możliwości od wszelkich zbytecznych zakupów. Notowanie pozostało bez zmiany na marek niemieckich 121 per 50 kg franko stacja odbiorcza za I gatunek, 113 za II gat., 99 za III gatunek przy spokojnej tendencji.

Również bez zmiany pozostało rozliczeniowe notowanie kopenhaskie z dnia 4 bm. na 194 koron per 100 kg.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Pod znakiem wielkiego miłosierdzia

Tłumy nędzarzy zalegają biura „Caritasu” — Racjonalna pomoc — Posiew niecznych plotek i zarzutów

Niezwykłe ożywioną działalność rozwija na naszym gruncie poznański okręg „Caritas” (Nowy Rynek 13). Biura „Caritasu” szczególnie w porze obecnej wskutek ogólnego zubożenia i bezrobocia stale są odwiedzane przez tłumy ludzi, znajdujących się nieraz w tragicznym wręcz położeniu.

Dyrekcja wprost rady sobie dać nie może, a wśród bezrobotnych znajdują się przeważnie zasługujący na wsparcie z liczną rodziną, bez żadnych środków do życia. Trzeba im zatem za wszelką cenę przyjść z pomocą. Daje się więc bony na obiady, żywność, opał, mleko itd. Niejednemu „Caritas” już wyszukał pracę i jakoś wprowadził go z odmetu nędzy.

Oczywiście akcja wielkiego miłosierdzia udaje się tylko wtedy o ile z „Caritasem” współdziała nasze ofiarne społeczeństwo. To też zgłaszającym się samopas biednym nie należy dawać, lecz odsyłać ich do biura Nowy Rynek 13. Niech ofiary, które często dostają pijacy, wyzyskiwacze, leniuchy, bezbożnicy, płyną lepiej do dyrekcji „Caritasu”. Wówczas już można być pewnym, że o ile tam kogoś się wesprze, ten z całą pewnością na to zasłużył. „Caritas” bowiem nikomu nie da póki nie przekona się na podstawie swej kartoteki i wywiadów, że zgłaszający się zasługuje na pomoc.

Zdarza się bardzo często, że pod pretekstem skrajnej nędzy przychodzą złodzieje, notoryczni pijacy, oraz różnego typu męty społeczne. Takich ludzi wysyła się najpierw do drwalni „Caritasu” na kilka dni do roboty, za którą otrzymują zapłatę. Większość nie chce tam iść; wolą oni zebrać, bo-

wiem liczą wciąż na litość naiwnych, którzy wspierają w ten sposób darmozjadów.

Ten element właśnie odprowadzony z kwitkiem w niesłychany sposób mści się na „Caritasie”, rozsiewając różne plotki. Jest on w dodatku podlegany przez komunizujące żywioly. Ludzie przezbawieni krytycyzmem częstokroć uwierzą w te kłamliwe wersje, twierdzące, że „Caritas” wspiera tylko swych wybrańców, że jest niesprawiedliwy, lub za zebrane ofiary kupił wielki dom itd. Wszystkie te zarzuty pochodzą z mętnego źródła, są zupełnie bezpodstawne i kłamliwe. „Caritas” bowiem niema interesu forytować jednych kosztem drugich, nie może wszakże wspierać osób nie zasługujących na jakąkolwiek pomoc. Istotnie biednym zasługującym na wsparcie „Caritas” zawsze idzie na rękę. Oczywiście, że cała akcja wielkiego miłosierdzia uzależniona jest zawsze od ofiarności naszego społeczeństwa.

Przy tej okazji „Caritas” prosi o nadsyłanie odzieży, bielizny, obuwia gotówki itd. Wspomnieć jeszcze wypada, że nie może wspierać również tych ludzi, którzy przychodzą z kwitami dowodowymi z lombardu i proszą o gotówkę, by mogli swe zastawy wykupić. Takich zgłoszeń jest bardzo wiele. W sporadycznych wypadkach to się czyni, lecz są to rzadkie wyjątki, gdyż miłosierdzie tak dalece sięgać nie może, że względu na brak odpowiednich funduszy. Kto chce współpracować z „Caritasem” może się zgłosić do biura lub zadzwonić pod nr. 55-88 i 16-80. (z)

Procesja na Sołacz

odbędzie się w niedzielę zaraz po sumie

Wobec tego, że procesja parafii św. Jana Wianney jest nowością, przypomniemy raz jeszcze wiernym naszego miasta o tej procesji. Suma rozpoczyna się o 11 w niedzielę, następnie wygłoszone zostanie kazanie z ambyony, ustawionej na wzgórkę przed kościołem, poczem rusza procesja ulicami Pomorską, Al. Małopolską, Wołyńską i Mazowiecką do kościoła, — ołtarze ustawia się u końca każdej z powyższych ulic. Po powrocie do kościoła odprawi się jeszcze cicha msza św. przed kościołem, w czasie której przygrywać będzie orkiestra 7 d. a. k. z Sołacza.

Po raz pierwszy będą parafianie i wierni z miasta w tej dzielnicy parków oraz ogrodów składać publicznie hold Chrystusowi Eucharystycznemu wśród bogatej zieleni i kwiatów, tworzących naturalne obramowanie z girland, bukiecików, wieńcy i wianuszków — ku czci Stwórcy swego.

Aby umożliwić wzięcie udziału w procesji jak najszerszym rzeszom, zwiększyła dyr. P. K. E. ruch tramwajowy na linii sołackiej, a poza tem od godz. 10.30 uruchomił się autobus, który odchodzi z Wielkich Garbar, narożnik Grobli.

Tydzień L. O. P. P.

Trwa od 7. do 14. b. m. — Program pierwszego dnia

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej urządziła w dniach od 7. do 14. b. m. na terenie całej Polski swój „VIII Tydzień L. O. P. P.”, którego głównym zadaniem jest powiększenie liczby członków L. O. P. P., oraz uzyskanie doraźnych funduszy na zrealizowanie wniesionych zadań Ligi.

W tym tygodniu organizuje komitet L. O. P. P. na m. Poznań różne imprezy, a program jest nader urozmaicony. Żywimy więc nadzieję, że społeczeństwo poznańskie w zrozumieniu ważności całej akcji poprze dążenia Ligi i weźmie liczny udział w imprezach.

Przy tej sposobności zwraca się uwagę na sensacyjny film z zakresu obrony ośrodków przemysłowych, który wyświetlać będzie kino „Słońce” w ciągu „Tygodnia L. O. P. P.”

Jednocześnie podaje się do ogólnej wiadomości, że z powodu oktawy Bożego Ciała i odbywających się w tym czasie procesji, zamierzone nabożeństwo w Katedrze a następnie pochód

w dniu 7. bm. nie odbędzie się, natomiast na intencję Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej odprawi się msza święta połowa o godzinie 7.45 na Starym Rynku przy Pałacu Działyńskich, na które to nabożeństwo zaprasza się społeczeństwo m. Poznania.

Poniżej podajemy szczegółowy program „Tygodnia L. O. P. P.”

Program niedzielny (po capstrzyku o godz. 2) w sobotę jest następujący: Godz. 7.45 — msza połowa na Starym Rynku; od g. 12 do 13 — koncert orkiestry wojskowej na Placu Wolności; od 13.15 do 13.30 — odczyt radiowy p. t. „Znaczenie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej”, wygłosi p. Juraszek; g. 14 — otwarcie strzelania na strzelnicy P. W. i W. F. przy ul. Franciszka Ratajczaka; g. 16 — obóz harcerski i zawody wioślarskie o puhar wędrowny L. O. P. P.

„Obrona Jasnej Góry”

Dzisiejsze atrakcyjne widowisko na boisku „Sokoła”.

W ostatniej chwili przypominamy o premierze tego wielkiego widowiska, które odbędzie się dziś o godzinie 20 na boisku „Sokoła”, wykonane przez artystów krakowskich przy huku dział, dźwięku kilku orkiestr wojskowych, produkcjach chórowych, oraz przy współudziale licznych oddziałów wojska. Mimo ogromnych nakładów bilety są bardzo przystępne i nabyć je można w przedsprzedaży, dziś przy kasach na boisku.

„Obrona Jasnej Góry” pozostawi niezatarte wrażenie, to też wszyscy winni ją zobaczyć. Premierę tego wspaniałego widowiska zaszczytli Św. obecnością J. E. Ks. Kardynał - Prymas Hlond, W niedzielę o godzinie 17 i o godz. 20 — powtórzenie całości.

Pożyteczna instytucja

Katolickie Tow. Ochrony Kobiet.

W ostatnich dniach pewne pisma stołeczne podały sensacyjne szczegóły wykrycia w Warszawie domu noclegowego będącego na usługach handlu żywym towarem. Właścicielka tego domu Polkowska, miałaby być polecona przed laty przez misję dworcową i korzystając z tego tytułu ściągająca do siebie młode dziewczęta.

Wątpić należy w wiarogodność tego doniesienia, bowiem misje dworcowe kierują dziewczęta i kobiety poszukujące pracy, noclegu czy chwilowego

schronienia, jedynie do własnych domów, nie podając w żadnym wypadku adresów domów prywatnych. Celem „Katolickiego Towarzystwa Ochrony Kobiet” utrzymującym misje dworcowe jest: 1) pouczanie o niebezpieczeństwach zagrożających młodym kobietom w miastach kraju i zagranicą; 2) opiekowanie się nimi w czasie podróży; 3) zajęcie się ich losem po przyjeździe do nowego miejsca pracy.

Dla spełnienia tych celów towarzystwo tworzy misje dworcowe, schroniska dla przejeżdżających, biura pośrednictwa pracy, warsztaty, kursy zajęć praktycznych itp.

W misji dworcowej w Poznaniu nocowało przez 6 ostatnich miesięcy 584 kobiety. Schronisko przy ul. Marszałka Focha 21 jest stale przepełnione a liczba dziewcząt dochodzi do 80 dziennie. W roku zeszłym 2.741 dziewcząt spędziło w nim 13.700 nocy, — w tem bezpłatnie 1.755. Z działalności Katolickiego Towarzystwa Ochrony Kobiet w Poznaniu korzystało w ciągu ostatniego roku 20.083 kobiet w 30.122 wypadkach.

W czasach obecnych, gdy tak często słyszy się o uprowadzeniu i zaginięciu młodych, niedoświadczonych dziewcząt, Kat. Tow. Ochrony Kobiet jest niezmiernie pożyteczną instytucją a działalność jego zasługuje na uznanie i na wydatne poparcie społeczeństwa.

KALENDARZYK

Sobota, 6 czerwca 1931.

Słońce: wschód 3,33; — zachód 20,09; — długość dnia 16 godz. 36 min.

Księżyc: wschód 0,17; — zachód 9,12; — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 11 st. C., pogodnie, wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 754 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 18 st. C., najniższa plus 6 st. C.

Przewiednia pogody na niedzielę: Przy pochmurnej pogodzie ciepło i parno z przelotnymi opadami.

Kal. rzk.: Norbert B.; jutro Robert Op. Kal. słow.: Cichomir; jutro Wisław B.

OSOBISTE

— **P. Tadeusz Sobczak**, b. sekretarz generalny „Warty”, znany w szerokich kołach sportowych naszego miasta działacz na tem polu, wstępuje dziś w związku małżeńskie z p. Janiną Borowiczówną z Poznania. Młodej parze przesyłamy serdeczne Szczęść Boże na nowej drodze życia!

— **Państwo Leonostwo Ruszczyńscy** ze Śremu obchodzą srebrne gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów odprawił uroczystą mszę św. ks. prob. Piotrowski.

WYKŁADY

— **P. Krystyna de Hemptinne**, przewodnicząca zarządu Unji Międzynarodowej Katolickich Związków Kobietych — Sekcja Młodych — wygłosi dziś, w sobotę, 6 bm. w Coll. Minus bardzo interesujący wykład na temat: „Jak pracuje katolicka młodzież żeńska na całym świecie”. Wykład wygłoszony będzie w języku francuskim i ilustrowany przeźroczeniami. Prawdopodobnie z p. Hemptinne przybędzie także przedstawicielka młodzieży katolickiej w Meksyku M-elle de Vallé, kóra ewtl. zabierze głos i opowie nam o prześladowaniach za wiarę, jakie przeszedł Meksyk przed kilku laty. P. Vallé sama była ofiarą prześladowań i opowiada dzieje męczeńskie swej ojczyzny w sposób głęboko wzruszający. Wstęp wolny. Przybycie młodzieży akademickiej bardzo pożądane.

— **„Dzień Kultury Rosyjskiej”** odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz. 20 w sali Domu Ewangelickiego (ul. Wjazdowa 8). Odczyt na temat „Pierwiastek prorocy w twórczości Dostojewskiego” wygłosi prof. U. P., W. Klinger. W części koncertowej biorą udział wybitni przedstawiciele artystycznego Poznania pp. prof. Nadzieja Padlewska, dr. Wanda Roessler-Stokowska, Aleksander Karpacki, artyści opery pozn. Przy fortepianie p. Marjan Sauer, prof. Państw. Konserwatorium Muz. W programie utwory rosyjskich kompozytorów: Rachmaninowa, Czajkowskiego, Mussorgskiego i in.

WYSTAWY

— **W Salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych** mieści się obecnie wystawa Grupy Artystów Wielkopolskich „Plastyka”. Udział w niej biorą następujący artyści: Bartel, Dziurzyńska-Rosińska, Hanny-kiewicz, Jackowski, Mroziński, Pogowski, Samlicki, Serwin, Walkowski, Wroniecki i Wysocki. — Wystawa kończy się za tydzień. — Salon otwarty w dni powszednie od godz. 11—17, w niedziele i święta od godz. 12—15.

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczczo szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” następuje lekkie obfite wypróżnienie, do którego przyłącza się później przyjemne uczucie wypróżnienia się. Zadać w aptekach i drogerjach. nw 11 470

ZYCIE SOKOLE

— **Tow. Gimn. „Sokol” Poznań II. Języcze**. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz. 20 w lokalu p. Jaszka, ul. Kraszewskiego 16.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Kurs dla higienistek społecznych**. W celu przygotowania odpowiednio wyszkolonego personelu, dla placówek higieny społecznej, organizuje Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu nowy kurs dla higienistek który rozpoczyna się 15 września i obejmuje program półtoraroczny. Obowiązują następujące warunki: 1) Ukończenie 21 rok życia, 2) obywatelstwo polskie, 3) wykształcenie co najmniej 6-ciu klas gimnazjalnych lub licealnych. Zgłoszenia należy kierować do Okręgowego Związku Kas Chorych, ul. Patrona Jackowskiego 32 do 1 lipca. Kierowniczka kursów przyjmuje osobiście od godz. 12 do 13.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Sodalicja Pań Miejskich p. wezw. Niepok. Poczęcia N. M. P.** Nabożeństwo miesięczne odbędzie się 9 bm. o godz. 8,30 w kaplicy św. Józefa. — Zebranie plenarne w auli Uczelni im. Dąbrowski, ul. Młyńska 10 o godz. 10,30. Referat wygłosi moderator ks. dr. Bross. Sposobność do spowiedzi św. dzień przedtem w kaplicy św. Józefa od godz. 15—17.

— **Oktawa Bożego Ciała** nadeszła a podczas niej odbywają się tradycyjne procesje, gromadzące tysiączne rzesze wiernych. Niestety wielka ilość osób bierze tylko niemy udział w procesji, nie mając książeczek z odpowiednimi modlitwami. Nasi mali harcerze sprzedają przed każdą procesją książeczki pod tyt. „Cztery Ewangelje oraz pieśni, śpiewane podczas procesji z dodatkiem pieśni do N. Serca P. Jezusa”. Zysk z sprzedaży tychże przeznaczają się na powiększenie funduszu „Harcerskich Kolonij Letnich”.

— **Bracia Kurkowił** Celem gremjalnego wzięcia udziału w tegorocznej procesji Bożego Ciała przy kościele Farnym, naznacza się zbiórkę na niedzielę, 7 bm. punktualnie o godz. 8.15 w mundurach i z bronią na dziedzińcu wojewódzkim. — Obowiązkiem wszystkich braci jest wziąć gremjalny udział w procesji.

— **Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** podaje do wiadomości, że apteka „Pod Opatrznością Boską” przy ul. Dąbrowskiego 76 dyżurować będzie razem z apteką „Mickiewicza”. Następnym dyżur dla tych aptek przypada w przyszłym tygodniu.

— **Narodowa Organizacja Kobiet** wzywa członkinie, aby wzięły liczny udział w procesji niedzielnej na Rynku. — Zbiórka pod sztandarem o godz. 8,30 na ul. Kłasztornej przy probostwie.

— **VIII Tydzień L. O. P. P. od 7 do 14 czerwca**. Komitet L. O. P. P. miasta Poznania urządził w „Tygodniu L. O. P. P.” strzelanie konkursowe z broni małokalibrowej o nagrody w strzelnicy P. W. i W. F. na ul. Ratajczaka. Strzelanie odbędzie się codziennie począwszy od dnia 7-go czerwca br. od godz. 14—20. Udział w strzelaniu mogą brać wszyscy bez wyjątku. Cenne nagrody, ufundowane przez firmy, instytucje itp. obejrzeć można obecnie w oknie wystawowym składu broni St. Winiecki, ul. 27 Grudnia 2. Ilość seryj za drobną stóskunkowo opłatę, nie ograniczona. Cenne nagrody napewno zachęca wszystkich do gremjalnego udziału w strzelaniu. Zakończenie strzelania 14 bm. o godz. 17; wręczenie nagród o godz. 17,30.

— **Państw. Seminarjum Nauczycielskie Męskie w Rogoźnie** donosi, że egzamin wstępny odbędzie się 22 bm. Bliższych informacji udziela dyrekcja.

— **Wentę harcerską** urządziła w niedzielę, 14 bm. o godz. 15 K. P. H. przy Zółtej 23 drużynie harcerskiej na dziedzińcu III szkoły wydziałowej na Wildzie.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy 18 Pozn. Drużynie Harcerskiej** urządziła w niedzielę, 7 bm. zabawę latoową w Ogrodzie Strzeleckim na Szelagu. Początek o godz. 15.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy I Drużynie Harc.** urządziła dnia 7 bm. na dużej polanie w Sołacz wielką zabawę ogrodową. Czysty zysk przeznaczają się na rzecz obozu wakacyjnego drużyny.

— **Odkażanie aparatów telefonicznych**. Województwo wydało rozporządzenie przymusowego odkażania aparatów telefonicznych, które są najniebezpieczniejszymi rozsadnikami chorób zakaźnych. Związek Hallerczyków oraz Zw. Powstańców i Wojaków Wlkp. — mający w swem gronie masy bezrobotnych, cierpiących nędzę wraz z rodzinami — po wejściu w porozumienie z fachowem przedsiębiorstwem i po wyszkoleniu się zgodnie z rozporządzeniem województwa, przeprowadza dezynfekcję oryginalnymi patentowanymi preparatami. Czynność ta pozostaje pod ścisłą kontrolą Tow. Wal-

Z życia S. M. P.

S. M. P. Poznań — św. Jan obchodził ostatnio bardzo podniosłą uroczystość. Dwadzieścia lat minęło bowiem od tej chwili, kiedy to dzięki usilnym staraniom obecnego ks. biskupa Radońskiego założono Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w parafii św. Jana. Stowarzyszenie założone jeszcze w czasach zaborskich wśród warunków bardzo trudnych, ma dzisiaj za sobą wspaniałą tradycję. Dzięki opiece ówczesnego wieloletniego patrona ks. biskupa Radońskiego, Stowarzyszenie pomyślnie się rozwijało i odegrało bardzo zaszczytną i ważną rolę w czasach niewoli. Po nabieżeniu odbyło się w salce parafialnej uroczyste zebranie. Na program składały się przemówienia delegatów towarzystwa oraz delegata Związku p. Gniazdowskiego, deklamacje i śpiewy wspólne, oraz wręczenie dyplomów uznania za pracę około rozwoju Stowarzyszenia pp. Ignacemu Lehmanowi — kierownikowi szkoły, J. Andrzejewskiemu — prezesowi seniorów i druhom St. Jankowiakowi, J. Szabelskiemu, M. Szalabie, i J. Lenartowiczowi. W zebraniu brał udział protektor stowarzyszenia ks. prob. dr. Mazurkiewicz, oraz patron ks. Borowicz. Po południu odbyła się w Parku Narodowym na Malcie „Zabawa Majowa”.

— **Sport kajakowy w S. M. P.** rozwija się w roku obecnym w bardzo szybkim tempie, dzięki wydatnej pracy kierownika sekcji wioślarskiej poznańskiego okręgu dr. Gościńskiego. Ostatnio kilku druhow z poszczególnych stowarzyszeń poznańskich przeszło kurs instruktorski, urządzony przez miejski komitet w. f. i teraz prowadzi budowę całych seryj kajaków. O zapale druhow świadczą fakt, że w przeciągu zaledwie 2 tygodni wybudowano 12 kajaków dwu i jedno osobowych. Specjalnie wyróżnia się tutaj S. M. P. Św. Wojciech, które całymi dniami pracuje, aby wykonać co najmniej 10 kajaków na dzień 21 bm., w którym odbędzie się ich poświęcenie i spuszczenie na wodę. Równocześnie odbędzie się otwarcie wystawy prac rezerwistów i pamiętek stowarzyszenia. Aby zachęcić druhow do jeszcze większego zainteresowania, przewiduje poznański okręg w swym terminarzu szereg bardzo ciekawych imprez, jak wspólne wycieczki, zawody kajakowe itp. Poza tem stara się o wybudowanie własnego szalasu.

Poznański Okręg urządzi również i w tym roku w uroczystych lasach Wołynia obóz letni, pomyślany na szeroką skalę, ze zwiedzeniem szeregu miejscowości na kresach. Obóz trwać będzie przez cały sierpień. Wybranie kresów wschodnich jako teren obozu jest niezmiernie ważne, co należy podkreślić z uznaniem, biorąc pod uwagę smutny niestety fakt, że części wschodniej naszego kraju są przez mieszkańców zachodniej Polski najmniej znane. Zgłoszenia druhow także z prowincji, oraz wszelkich informacji udziela codziennie sekretarjat poznańskiego okręgu Plac Nowomiejski 5, od 18.30 — 19.30.

S. M. P. Boże Ciało posiada świetnie rozwijające się kółko sceniczne, liczące obecnie 20 członków. Swymi występami zdobyło sobie bardzo wielkie wzięcie, czego dowodem jest zawsze szalenie wypełniona sala ogniska podczas przedstawień. Nic więc dziwnego, że jest podporą kasy stowarzyszenia. Przeszło pół roku temu, członkowie kółka przystąpili do budowy wspaniałej sceny, zaprojektowanej przez dr. Gauze. O wartości pracy naszych druhow świadczą najlepiej uznania, jakie wyraził J. E. Ks. Kardynał Ilond, podczas wizytacji parafii Bożego Ciała, kiedy swą obecnością zaszczylił przedstawienie Stowarzyszenia, podczas którego odegrano sztukę pt. „Pan Chciwiski”. Obecnie kółko przygotowuje wielki dramat religijny pt. „Antoni Padewski”.

S. M. P. Fara urządziło w Zielone Świątki dwudniową wycieczkę wypoczynkową do Głuszyn pod Poznaniem. W wycieczce wzięło udział 41 druhow pod kierownictwem naczelnika dr. Kamińskiego. Wycieczkę urozmaico gramy towarzyskimi oraz popisami humorystycznymi, reszcie zaś programu wypełniła doskonała orkiestra. Przenocowano pod namiotami. Z pełnym zadowoleniem wrócono w drugie święto ze śpiewem i muzyką do Poznania.

Teatr Wielki

DZIS — „Księżna Cyrkównka”. Niedziela, 7. 6. Balet „Miljony Arlekina” i „II. Rapsodia Liszta” w Parku Wilsona, w razie niepogody w Teatrze Wielkim. Poniedziałek, 8. 6. „Księżna Cyrkównka”. Wtorek, 9. 6. „Księżna Cyrkównka”. Środa, 10. 6. „Cyrulik sewilski”. Czwartek, 11. 6. „Zydówka” — występ gościnnie Mięcz. Perkwicza. Początek o godz. 8 wieczorem. Przedprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10—17. Ceny biletów od 75 groszy.

Teatr Polski

DZIS — „Bez posagu ożenić się nie mogę”. Niedziela, 7. 6. „Bez posagu ożenić się nie mogę”. Poniedziałek, 8. 6. „Bez posagu ożenić się nie mogę”.

Teatr Nowy

DZIS — „Dobra wróżka”. Niedziela, 7. 6. „Dobra wróżka”. Poniedziałek, 8. 6. „Dobra wróżka”.

rowskiego na ul. Patrona Jackowskiego. Ten ostatni znajduje się pod opieką lekarską, przyczem podczas napadu, dokonanego przez dwóch osobników utracił oko. (k.)

— **Brutalny napad pijanych.** W Mościszczan w powiecie odolanowskim pięciu powracających z pracy w Ligocie pijanych robotników drenarskich napadło 58-letniego parobka Andrzeja Chwasta. Pijani napastnicy pchnęli Chwasta kilkakrotnie nożem, rozpruwając mu brzuch. W stanie bardzo ciężkim przewieziono poranionego do szpitala w Ostrowie. Policja wdrożyła dochodzenia, w celu ustalenia nazwisk brutalni. (k.)

Atak samolotów na obóz harcerski

W ramach VIII tygodnia L. O. P. P. odbędzie się w niedzielę dnia 7 b. m. o godzinie 16 na prawym brzegu Warty, tuż przy Nowym Moście, harcerski pokaz obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. Harcerze na łodzi jak i na wodzie zostaną zaatakowani przez samoloty bombami gazowymi, poczem nastąpi samoobrona i ratowanie zagazowanych, polegające na zakładaniu masek i pompowaniu tlenu.

Okazja rzadka. Zatem pośpieszajcie przyjrzeć się niebezpieczeństwu przyszłej wojny. Miejsce dla publiczności na moście, oraz po lewym brzegu Warty.

Dwie audycje Państw. Konserwatorium Muzycznego

Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Poznaniu urządzi na zakończenie roku szkolnego w Auli Uniwersyteckiej dwie Audycje Muzyczne. Pierwsza Audycja w czwartek, dnia 11 czerwca poświęcona utworom Franciszka Liszta, mianowicie: 1) Tasso, Poemat Symfoniczny, 2) Missa solennis (Graner Festmesse). Program drugiej Audycji w sobotę, 13 czerwca, obejmuje 1) Novaka Suitę słowacką, 2) Liszta Koncert fortepianowy Es dur, 3) Czajkowskiego Symfonję VI.

Bilety w cenie 3, 2 i 1 zł. do nabycia tylko w Konserwatorium i przy kasie wieczornej od godz. 19-ej.

Drugie przedstawienie na wo'nem powietrzu

Piątkowe przedstawienie baletu Opery poznańskiej w parku Wilsona odbyło się z nadzwyczajnym sukcesem artystycznym i przy ogromnym udziale publiczności. Wobec tak pomyślnie zainaugurowanych przedstawień na wolnym powietrzu Dyrekcja Teatru Wielkiego wyznaczyła następne przedstawienie już na tę niedzielę dnia 7 czerwca. Na ogólne żądanie ponownie odegrany zostanie efektowny balet „Miljony Arlekina” i druga „Rapsodia Liszta”. Balet dany będzie w barwnym świetle reflektorów z udziałem 120 osób z wszystkimi solistkami i solistami i całej orkiestry operowej. W razie niepogody przedstawienie baletowe odbędzie się w Teatrze Wielkim. Przedprzedaż biletów w kasie Teatru Polskiego od godz. 10 do 5.

Z życia sokolego

10-lecie gniazda i zlot okręgu wolsztyńskiego

Zbąszyń, Dnia 7 bm. obchodzi nasze gniazdo 10-lecie swego założenia połączone z V zlotem okręgu wolsztyńskiego. W dniu tym zjadą się drużyny sokole do Zbąszynia by zmanifestować, że Sokolstwo stoi wiernie na straży naszych kresów zachodnich i przeciwstawia się wszelkim zakusom zaborszym naszego odwiecznego wroga. Pokaz ćwiczeń udowodni, że Sokolstwo pracuje nad wychowaniem przyszłego pokolenia dla obrony naszych interesów narodowych.

Mamy niezłomną nadzieję, że tutejsze obywatelstwo godnie przyjmie zaproszenie sokole w naszym kresowym mieście i da bodźca do dalszej i wytrwałej pracy na niwie sokolej oraz tłumnie przybędzie na Stadjon.

Witajcie nam drużyny i druhowie! Witaj przyszłości naszej, młodzieży sokola! Niechaj wiara w jasną przyszłość wolnej ojczyzny patrząca Wam z oczu, magnetyczną siłą przeleje się na całe nasze kresy, a z nich na całą Rzeczpospolitą i oby Ona się stała jednym zgodnym i zwartym obozem, dla którego hasło nasze „Czołem Ojczyźnie — szponem wrogowi” nie będzie tylko pustym frazesem!

gotowia ratunkowego. (k.)

— **Wybuch maszyny spirytusowej.** — Podczas gotowania na maszynie spirytusowej nastąpił wybuch. P. Wanda Latoskówna, ul. Marsz. Focha 36, doznała podczas wypadku dotkliwych poparzeń na twarzy. Opatrzył ją lekarz pogotowia ratunkowego. (k.)

— **Usiłowane samobójstwo kaprała.** W restauracji „Tiwoli” przy ul. Wrocławskiej usiłował popełnić samobójstwo, przecinając sobie brzytwą tętnice u rąk kapral Ilipolit Zasadzki z 57 p. p. Desperata przewieziono do szpitala wojskowego. Przyczynę targnięcia się na życie narazie nie ustalono. (k.)

— **Utonięcie podczas kąpiel.** W Szklarcze Mysłiwickiej (pow. ostrzeszowski) w stawie przy młynie p. Lornisza utonął przy kąpaniu wskutek uderu serca 22-letni Telesfor Sobczak z Ostrzeszowa. Zwłoki wkrótce wydobyto. (k.)

— **Pożary od uderzenia pioruna.** W Niestronnie (pow. mogileński) podczas burzy uderzył grom w zabudowania rolnika p. Kazimierz Maciejewskiego. Z dymem poszła szopa, 2 chlewy i stodoła z narzędziami rolniczymi. — Również w powiecie mogileńskim w Leśniku zapalił piorun oborę p. Franciszka Sztuby, zabijając krowę. Obora i stodoła spłonęły doszczętnie. (k.)

— **Samobójstwo.** W jeziorze w Owieczkach pow. Gniezno popełniła samobójstwo przez utopienie się wdowa Jadwiga Budzińska lat 60. Budzińska była upośledzoną na umyśle. (br.)

— **Pożar.** W nocy wybuchł pożar w Braciszewie na szkodę Bernaszaka. Spaliła się stodoła i inne zabudowania w łącznej wartości 35 000 zł. Przyczynę pożaru nie ustalono narazie. (br.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzieże i włamania.** Przy Górnej Wildzie 3 włamano się do składu cygar i cukierków p. Heleny Barczewskiej (Wierzbicie 18). Włamywacze zabrali większą ilość cygar, papierosów i cukierków wartości 2 tys. zł. — Przy Walach Królowej Jadwigi 2 z mieszkania p. Feliksa Chociego niewyśledzeni złoczyńcy zabrali 345 zł gotówki zegarek złoty, srebrny, niklowy i bransoletkowy, dewizkę złotą, łańcuszek złoty, złotą obrączkę ślubną znaczoną monogramem „H. P. 1925”, wieczne pióro, ubranie smokingowe i skrzypce z futerałem wartości 1100 zł. — Przy ul. Półwiejskiej 13 włamano się do kiosku p. Jerzego Walla i skradziono artykuły spożywcze, oraz herbatę i cukier.

— Przy ul. Śniadeckich 32 z mieszkania p. Ireny Michałkiej zrabowano odzież i bieliznę wartości 900 zł, należąca do właścicielki mieszkania oraz p. Majewskiej. — U. p. Michaliny Treoniakowej (ulica Kwiatowa 7) niezłani włamywacze zabrali odzież, bieliznę i ubranie męskie wartości 300 zł. — Z wozu firmy „Polski Lloyd” pozostawionego na ul. Koźziej 29, skradziono skrzynię, zawierającą obuwie gumowe wartości 300 zł. — Przy Walach Zygmunta Augusta 3 włamywacze zabrali p. Walentynie Wyszynskiej gramofon z płytami, ubranie męskie i płaszcz wartości 450 zł. — P. Stanisławie Jarocie (Górna Wilda 127) w lokalu p. Hofmana (plac Sapieżyński 7) skradziono list hipoteczny na sumę 7800 zł. — P. Witalis (27 Grudnia 20) zawiadomił policję o kradzieży papierów wartościowych na sumę 450 zł. — Przy ul. 3 Maja 5 zrabowano ze sklepu bieliznę wartości 500 zł z szkodą p. Kazimierzy Cegielskiej. (z.)

— **Do mieszkania p. Węclewicza w Grodzisku** włamali się niezłani złoczyńcy przy pomocy podrobionych kluczy. — Łupem rabusiów padły 2 zegarki, srebrna zastawa stołowa i odzież damska wartości około 1 tys. złotych. (k.)

— **Tajemnicze zaginięcie.** Przed tygodniem oddalila się z domu rodzicielskiego 32-letnia Salomea Nowakówna z Lipinek (pow. bydgoski). Zaniepokojona rodzina wszczęła poszukiwania przy pomocy policji. (k.)

— **Hieny cmentarne.** W tych dniach włamano się do grobowców klasztoru w Woznikach (pow. grodziski). Przy pomocy draga wyważono kratę grobowca, poczem przez otwór włamywacz zsunął się po założonym drucie do wnętrza grobowca i otworzył 3 trumny, poszukując kształtności. W pewnej jednak chwili ogarnął go wielki strach tak, że wybiegł on czempredzej, nie zabierając nic. W toku dochodzeń zbrodniczygo osobnika ujęto i odstawiono do więzienia sądowego w Grodzisku. Jest to Waclaw Kalemba z Daków Mokrych w pow. grodziskim. (k.)

— **Na ulicy Łąkowej** skradziono rowery męskie, pozostawione przed zakładem Sióstr Elżbietanek przez pp. Henryka i Mieczysława Hedingerów (Jasna 14). — Na ul. Wielkiej skradziono rower, pozostawiony na krótki czas na chodniku przez p. Józefa Mutha (Naramowicka 22). — P. Tadeuszowi Kaczmarkowi (Gajowa nr. 5) porwano motocykl, pozostawiony przed restauracją p. Katalasia, ul. Marszałka Focha 23. Kradzież prędko zauważono i w wyniku zarządzonego pościgu motocykl ten odebrano Klemensowi Musiałowi, zamieszkałemu przy ul. Skarbowej. (k.)

— **O niezwyklej kradzieży** doniósł policji p. Józef Krajewski, zamieszkały na Zagórz 2. Nieznany złoczyńca skradł mu 2 konie, zaprzężone do platformy ciężarowej, pozostawione na Drodze Dębińskiej. W tej sprawie policja prowadzi dalsze dochodzenia. (k.)

— **Zawybiecie oka.** Policja ujęła niejakiego Florjana Gelca, zamieszkałego przy ul. Patrona Wawrzyniaka 20, jako podejrzanego o napad na Sylwestra Do-

ki z Gruzlicą i w dodatku zasila fundusz tegoż Towarzystwa. Wobec powyższego bezrobotni członkowie Tow. Hallerczyków i Zw. Powstańców i Wojaków Wlkp., zwracają się do społeczeństwa z gorącym apelem o poparcie ich poczynań. Ponieważ mogą się znaleźć również osoby, podszycujące się pod Zw. Hallerczyków lub Zw. Powstańców Wlkp., przeto uprasza się, aby właściciele aparatów telefonicznych żądali od zgłaszających się agentów legitymacji Zw. Hallerczyków lub Zw. Powstańców i Wojaków Wlkp. Po odkażeniu słuchawki na aparacie pozostawia się specjalny znak; a w książeczce kontrolnej odnotowuje się datę odkażania, co jest wystarczające dla władz sanitarnych. Adres dla zgłoszeń telefonicznych — nr. 36-03.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy XIV drużynie im. Żółkiewskiego** przy gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego urządzi na boisku przy ul. Bukowskiej zabawę latową. M in. popis obozowe drużyny, loteria fantowa, bufet, muzyka wojskowa itd. Początek w niedzielę o godz. 16.

— **Poznańskie Tow. Oratoryjne.** W związku z odsłonięciem pomnika Wilsona i przyjazdem p. I. Paderewskiego bierzemy udział w części muzyczno-śpiewawczej. Komplet członków na wszystkich próbach jest konieczny. Lekcje odbywają się o godz. 20 w poniedziałki i czwartki w salce ćwiczeń św. Marcin 64.

— **Dyrekcja gimnazjum im. Paderewskiego** przyjmuje zgłoszenia do egzaminów wstępnych do klas 1 i wyższych codziennie od godz. 8—11.

— **Bal maturzystów** odbędzie się dzisiaj o godz. 21 w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka. Zabawa zapowiada się doskonale, budząc wśród młodzieży i jej starszego otoczenia opiekunów i przyjaciół ogromne zainteresowanie. Komitet organizacyjny poczynił wiele starań, by należycie przygotować ten wieczór i umożliwić naszej młodzieży miłe i wesołe spędzenie czasu w prawdziwie domowej, rodzinnej atmosferze. Na miejscu obficie zaopatrzonego bufetu. Dochód przeznaczają się na kolonje letnie dla młodzieży szkolnej.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Dyrekcja Ogrodu Zoologicznego** postanowiła obniżyć wstępne w niedzielę, 7 bm. na 50 gr od osoby. Dzieci od 2 do 10 lat i wojskowi bez szarzy płacą tylko 25 gr. Uwagę zwracają 4 młode tygrysy, które dorastają już na spore kociaki. Za osobną opłatą po 20 gr od osoby można je każdego dnia oglądać. Bilety na oglądanie tygrysiat sprzedaje kasa przy wejściu do zwierzynicy. Amatorzy fotografować mają okazję dokonania ciekawych zdjęć. Niezadługo też publiczność będzie się mogła fotografować z młodem tygrysiatkami.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Śmiertelnemu porażeniu prądem elektrycznym** uległ 14-letni Roman Walter z Nowejwsi, który idąc do Grudziądza, chciał usunąć z drogi zerwany pod Cytađelą przewód elektryczny; W. zmarł podczas transportu do szpitala miejskiego. (ski.)

— **Grom spowodował pożar.** Podczas ostatniej burzy uderzył piorun w stodołę gospodarza Kühna w Rychnowie, która się spaliła doszczętnie wraz z narzędziami rolniczymi; straty wynoszą około 30 tys. złotych, gdy poszkodowany ubezpieczony był zaledwie na 10 tys. zł. (ski.)

— **Tragiczna śmierć nieostrożnej dziewczynki.** Anusiej Rogenbok z Lipusza, lat 10, zbierając kwiatki w okolicy, uderzył jeden z znajdujących się tam koni kopytem w głowę tak, że dziewczynka poniosła śmierć na miejscu. (x.)

— **Tragiczny wypadek dwóch rowerzystów.** Na szosie między Ręboszewem a Smętowem w pow. kartuskim zderzyli się, wracając późnym wieczorem do domu, dwaj rowerzyści, przyczem jeden z nich, Brunon Stenzel z Smętowa odniósł tak ciężkie obrażenia, że zmarł następnego dnia. (x.)

— **Wielki pożar.** W Waterowie wybuchł w stodole właściciela ziemskiego Heilemana pożar, który strawił cały budynek wraz z zapasami słomy i narzędziami rolniczymi; straty wynoszą 100 tys. złotych. Wskutek wiatru ogień przerzucił się na budynek sąsiednie i zniszczył dwie wielkie stodoły właścicieli Eisenberga i Gabryela, wyrządzając szkodę na 80 tys. zł. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności robotników. (ski.)

— **Cyklista najechany przez samochód.** Na ul. Marsz. Focha, jadący rowerem p. Piechowiak (ul. Wspólna 12) został najechany przez samochód PZ 10 198. Cyklista wyszedł bez szwanku, natomiast rower uległ zniszczeniu. (z.)

— **Chłopiec pod kołami samochodu.** Na Górnej Wildzie motocykl PZ 49 046 najechał 6-letniego Wiktora Twardowskiego, Madalińskiego 8. Chłopiec odniósł lekkie obrażenia na głowie i rękach. Po ukończeniu pierwszej pomocy w szpitalu miejskim, odstawiono chłopca do domu. (z.)

— **Wypadek samochodowy.** Na Górnej Wildzie uległ wypadkowi p. inż. Romański (ul. Grunwaldzka 15), którego najechała dorożka samochodowa nr. 322, przyczem odniósł on obrażenia na głowie i prawej nodze. Poranionego odstawiono do lecznicy miejskiej. (k.)

— **Derzenie cyklistki z cyklistą.** Podczas przejazdu rowerem w towarzystwie swego narzeczonego na Drodze Dębińskiej zderzyła się cyklistka p. Władysława Rauhut. Z powodu dotkliwych poleceń okazała się konieczna pomoc po-

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WYSTAWA MORSKA OTWARTA W WARSZAWIE

Warszawa, 2 czerwca.

Kiedy mowa o wyjeździe nad morze, to Warszawianin rozpoczyna od steku kalumnij pod adresem Bałtyku. A zimny, a brzydki; drożyzna niesłychana; ludzie toną jak muchy z powodu braku zapobiegawczych urządzeń i t. d. Poczem wypowiada pean na cześć Jasnego Brzegu znanego mu świetnie z... filmów i wreszcie jedzie albo na Krupówki, w nadziei, że go Makuszyński uwieczni w swych listach, albo, co częściej, do Urli, czy innego Świdra, gdzie pozwala zdziierać z siebie dziesiątą skórę i co drugi dzień jeździ do stolicy po wiktuali, których brak na miejscu. W ten sposób spełnia obywatelski obowiązek, ratując koleje państwowe przed deficytem.

Jeżeli ktoś miał jeszcze jakieś wątpliwości co do istotnego stosunku Warszawy do morza, to resztką jego złudzeń rozwiała się na Wystawie Morskiej urządzonej w Dolinie Szwajcarskiej.

W pawilonach „puchy”. Chciałbym powiedzieć: „psa z kulawą nogą”, wyrażenie jednak o tyle nie byłoby stosowne, że na wystawie czworonogów zarówno zdrowych, jak ułomnych nie wpuszczano. Dla ścisłości więc powiem, że w czasie mojego dwugodzinnego pobytu na wystawie spotkałem z przesadą półtora osoby, a bez przesady nie więcej, jak dziesięć.

Cóż stąd, że Państwowe Zakłady Inżynieryjne wystawiły cały rząd świeżym lakierem lśniących samochodów z zachęcającym napisem: „Polskiemu autem — nad polskie morze!” Szczęśliwiec, którego będzie stać na takiego Ursusa, zamiast posłuchać życzliwej rady firmy i gładką szosą pomknąć nad Bursztynowe Wybrzeże, będzie wolał skrócić kark, a co gorsza, rozbić nowiutką maszynę na drodze do Morskiego Oka. Ostatecznie i to coś z morzem ma wspólnego.

Ciekawa rzecz, że żadnemu z licznych czytelników Londona i Korzeniowskiego nie przyszła myśl zobaczyć, jak wyglądają te różne przyrządy, z których nazwami pora się w tekście. A właśnie tuż obok samochodów w Pawilonie Marynarki Wojennej, przystrojonym egzotycznymi flagami, zobaczyłby te dziwne wyrazy obleczone w namacalną szatę drzewa, metalu, konopi. Namacalność zresztą powinna być platoniczna, bo wszędzie rozłożone kartki głoszą: Nie dotykać!

Cały sprzęt żeglarski wystawiono pięknie pod ścianami. Pelingatory, sekstanse, protraktery, sondy, logi, kotwice, bloki, odbijacze. Środkiem sali modele okrętów.

Patrzy na to wszystko z jednej strony cyklopim okiem i trochę z podłuba główny kompan okrętowy, z drugiej olbrzymi skafander.

U wejścia interesujący eksponat. Model łodzi podwodnej zbudowanej z prywatnych funduszy przez jakiegoś byłego podoficera niemieckiego i ofiarowanej Marynarce Polskiej pod nazwą „Odpowiedź Treviranusowi”. Łódź, jak mnie objaśnił dyżurujący marynarz, nie przedstawia wielkiej wartości bojowej, ale fakt w każdym razie zastanawiający. Przypominają się czasy, kiedy szlachcic wiośczył dziecinną zastawiał, resztę srebra z sepetów wygrzebywał a przecież poczt jak taki przystojnie okrył, by miłą ojczyznę w ciężkich terminach ratował.

Skrećmy do działu propagandy spożycia ryb. Czyż to trzeba propagować? I bez tego ślinka do ust idzie. Tak na przykład, dzwonko węgorka pod jedną z kropelkami, a później łososię w majonezie. Jako, że jednak ryba nawet po śmierci lubi pływać, więc obok widzimy stoisko Węgieńskich Producentów Win. Jak za dawnych czasów: „Hungaria natum — Polonia educatum”. Na zdrowie!

Opuszczamy wolne tereny i wchodzimy do głównego gmachu. Przybyła właśnie jakaś wycieczka szkolna z prowincji. Grupkę miłych podlotków oprowadza przewodnik, zdaje się student warszawskiego uniwersytetu. Stają przed mapami.

— Są to, — słyszę głos studenta — jak paniom wiadomo z geografji, tereny morenowe.

Panięnkę w śmiech. Młodzian jest skonsternowany. I pewnie. Nie od tego jest wycieczka, żeby jeszcze na niej było coś wiadomo z podręcznikowej nauki.

Zatrzymuję się przed nastrojowymi zdjęciami Plater-Zyberka z wybrzeża. Czarno-białe obrazy wypełniam w myśli całą paletą barw.

Kto to śmiać mówić, że Bałtyk jest brzydki, szary? Kłamstwo wierutne. Marna, nikczemna potwarz.

Bałtyk jest jak różowy opał w zamglone poranki sierpnia, lazurowy w lipcowe południa, mieni się szmaragdem i szafirem, krwawi purpurą zachodów, srebrzy miesięczną poświatą. Czasem rozdzieszony, jest zóty od niesionego piasku, lub atramentowoczarno przewala fale ciężkie, leniwe, co się zdają być raczej z ołowiu niż z wody. Raz na miesiąc Bałtyk pozwala sobie być szarym. Czemu niema sobie pozwolić, kiedy przedewszystkiem jest zmienny. Zmienny jest to uroczysce Oceanidy w trykotowych i gumowych kapturkach, co wodzą człowieka na pokuszenie aż w spienione odmgęty morskie.

Wspomnienia Bałtyku pierzchają w Salonie Marynistów. Jakże dziwnie ten wyraz kojarzy mi się z marynatą. Na siedemdziesiąt obrazów kilka znomych. Naogół im mniej wody na obrazie, tem lepszy. Ta zielen jest wymarzona na polewę garnka, ale tu jej efekt zupełnie chybiony. A te strzępy waty, to niby zgrzywione fale. Pamiętam te strzępy waty. Roztopione srebro pryskające nagłe w twarz. Człowiek wali się odrazu na dno i zagrzuje nosem w piasek. Wstaje, krzusi się, pryca, ale oczy wytrzeszcza, by dalej oglądać te cuda. Nie, proszę państwa, to całkiem inaczej wygląda niż na obrazach.

Otrażnijmy proch z półbucików i chodźmy dalej. Wielkie mapy wska-

zują zamorskie podróże naszych ziomków. Nibyśmy niezeglarski naród, a przecież wszędzie wetknęliśmy czubek nosa. Ba! Tu i ówdzie pozostawiliśmy po sobie pamiątkę w postaci jakiejś nazwy geograficznej, nad którą niechże sobie teraz tuziemcy łamią język. Inne pamiątki przywieźliśmy z sobą do ojczyzny. Na wystawie znajdują się zbiory d-ra Freyda z Południowej Ameryki. Jakiż to entuzjazm we mnie przed dwudziestu laty byłoby wzbudziły potężne luki, strzały, oszcypy. Może na poczerniałych grotach przyschła krew „Białych Twarzy”? Obecnie z większym zaciekawieniem oglądam kolibry i barwno spódniczki z papuzich piór. Wiek robi swoje.

Czemuż to nasze panie — wzdycham pocichutku — nie noszą tak pięknych strojów. Nie mówię, na ulice, ale na plażę taka barwna pierzasta tuniczka do kostjumu kąpielowego ślicznieby wyglądała. Żeby odegnąć grzeszne myśli, zwracam się do stoiska stoczni. Co za wspaniała luksusowa motorówka! ale jeśli ktoś naprawdę chce „rozkoszy użyć”, to polecem mu kajak żaglowy projektu inż. Paulyego. Na takim cacku odbyć przejażdżkę do Szwecji. To mi się nazywa spędzić wakacje. Co? Że można utonąć? Fraszka. Po piętnastoprocentowym obcięciu pensji nasza cielesna powłoka tak się zdematerializowała, że będzienne się unosić na falach jako pęczere. A więc tylko śmiało. Polskie szczyry ładowe powinny należeć do przeszłości.

Dr. Stefan Essmanowski.

ŻYCIE KULTURALNE

POLONICA WŁOSKIE

Studjum o współczesnej poezji polskiej. Zajął się nią p. W. Giusti i ogłosił spracę, rozprawkę na ten temat p. t. „Aspetti della poesia polacca contemporanea” wydana jako 16-ty tomik w zbiorze „Piccola biblioteca slava”, Roma 1931, str. 55. Są to jakby uwagi na marginesie poezji Illakowiczówny, Zagadłowicza, Tuwima, Zahradnika, Pawlikowskiej, Wittina, Broniewskiego i Wierzyńskiego. Bystre obserwacje cudzoziemca na temat współczesnej naszej poezji zasługują na bliższe omówienie. (P)

NAUKA

Z badań nad polską hymnologją. Pod tytułem: „Einige Beiträge zur Geschichte der lateinischen Hymnendichtung in Polen”, w tübingskim „Kwartalniku Teologicznym”, ks. Br. Gładysz, uczonej hymnolog wielkopolski, ogłosił artykuł, w którym odwołuje na poczet polskiej twórczości około 79 hymnów znajdujących się w kolekcji Drewesa i Blumego. Drewes znalazł tylko zbiory krakowskie. Badacz polski sięga i do innych i zaznacza, że twórczość na tem polu sięga w Polsce poza w. XVI. Praca ks. Gładysza zasługuje na baczną uwagę historyków literatury. (T. Gr.)

UDEKOROWANA FILHARMONJA

Z Warszawy donoszą nam:

Sezon tegoroczny Filharmonji warszawskiej skończony, a finał jego wypadł uroczysto, gdyż wyborna nasza orkiestra została udekorowana publicznie złotym krzyżem zasługi, co się jej słuszenie należało. Program tego ostatniego z wielkich koncertów symfonicznych był bardzo interesujący nazwiskami i dziełami samych polskich kompozytorów.

Po raz drugi odegrano tylko dwa utwory: drugi obraz z baletu „Harnasie” Szymanowskiego, znany z wykonania na jubileusz muzycznej Młodej Polski w Teatrze Wielkim, oraz koncert skrzypcowy Jerzego Fitelberga. Nowością absolutną była natomiast „Symfonia tatrzańska” Michała Kondrackiego, skomponowana na zespół kameralno-orkestralny z 16 solistów. Pod tytuł brzmi „Obrazki na szkle”, co kieruje słuchacza, ze sztuką podhalańską obnażmionego, w stronę artystycznego prymitywu. W stosunku do niedawno wykonanej „Partity” trudnoby zanotować rozwój lub dotrzymanie poziomu, mimo że muzyka jest nader interesująca.

Na zakończenie wykonała orkiestra „Muzykę symfoniczną” utwór p. Romana Palestra, świeżo wypuszczonego ucznia klasy kompozycji w Akademji Muzycznej przy Konserwatorium (u prof. Sikorskiego). Ma ona trzy części: „symfonię”, „concerto” i „recitativo e basso ostinato”. Mnóstwo kontrastowych rytmów, obfita polifonia, pikantne harmonje, żadnego programu; „muzyka symfoniczna” i tyle. Dodać trzeba że utwór ten będzie wykonany na tegoroczny festiwal międzynarodowego Tow. Muzyki symfonicznej w Londynie, jako zakwalifikowany przez międzynarodowe jury.

WAWEL MA NAJLEPSZE ARRASY

Z Krakowa piszą nam:

I tak się okazało, że podobnie piękne arrasy, jak te, które mamy na Wawelu, a które natchnęły m. in. Wsypiańskiego do słynnych scen „Akropolisu”, znajdują się w Europie tylko w Watykanie — Dzieje Apostołów Rafaela — oraz w Madrycie (Zdobycie Tunisu Vermeyena). Są to kompozycje słynnego Michała Coxiena — jak wiadomo — i były powtarzane. Otóż teraz uległy gruntownemu porównawczemu zbadaniu przez dr. Mieczysława Gębarowicza i przez dr. Tadeusza Mańkowskiego. Obaj ci uczeni zastawili porównawczo wszystkie znane i przez siebie odnalezione powtórzenia tych kompozycji (5 serji dla dzieł w pierwszych rodzicach i 11 dla dzieł Noego), a wynik tych prac przedstawił Komisji historii sztuki w Polskiej Akademji Umiejętności.

Okazało się, że zbiór krakowski jest nie tylko najstarszym, ale i najpoprawniejszym powtórzeniem pierwotnych. Wykryła się przy tem jeszcze jedna ciekawa okoliczność. Oto w Stuttgarcie znajdują się analogiczne obrazy, które uważano dotychczas za kartony do tychże arrasów. Tymczasem uczeni nasi wykryli, że to są tylko kopje arrasów wawelskich, klasycznych dzieł tkactwa figuralnego, które osiągnęły w nich wysoki poziom techniczny. (lk) (ok)

KRAJOZNAWSTWO

Bałtycka turystyka. Majowe zeszyty pi-semka „Od naszego morza” przynoszą ciekawe wiadomości o projektowanej na sierpień wycieczce Gdynia — Ryga — Sztet-helm — Visby — Gdynia, w związku ze zlotem sokołów w Gdyni. Poza tem interesującą jest notatka J. Patocka o zwyczajach kaszubskich podczas Zielonych Świątek, kilka sonetów morskich gen. Zaruskiego i baśni kaszubskich uzupełnia treść zeszytów. Przegląd literatury o naszym morzu rozpoczyna krytyczne ujęcie powieści Jerzego Bandrowskiego „Złojka”, którą swego czasu drukował „Kurjer” w odcinkach wydania porannego. (J. St.)

Pisma nadesłane

„Tęcza”. Zeszyt 23. Treść: J. Gutsche: „Kłopoty osiemnastej wiosny”. — A. Janta-Polczyński: „Wzorowa szkoła dziennikarska w Paryżu”. — J. Kisielewski: „Podróż po Warszawie”. — T. Ł.: „Kościół św. Teresy w Wilnie”. — H. O.: „Święto wiosny w Montreux”. — W. Zechenter: „Wiosna i studjo”. — Z. Bohuszewiczówna: „Jan Henryk Fabre”. — S. Balicki: „Kazinek atleta”. — R. Pollak: „Tragiczny pamiętnik”. — Światłocienie. — W. Neskowski: „Życie teatralne”. — Notatki. — Powieści i nowela. — Rozrywki umysłowe. — Humor i satyra.

„Sprawozdanie z czynności i posiedzeń Polskiej Akademji Umiejętności”. Nr. 10. Treść: Nekrologja. — Ostatnie wydawnictwa. — Posiedzenie wydziału filologicznego. — Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego. — Posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego. — Posiedzenie wydziału lekarskiego.

WŚRÓD KSIAŻEK

„DWANAŚCIE KRZESEL”

Między przekładami z literatury sowieckiej, jakie wydaje „Rój”, nie jest ta „powieść współczesna”, jak brzmi podtytuł „Dwunastu krzesel” szczególnie wybitną, chociaż spełnia swoje zadanie poza Sowdepją o tyle, że można się z niej dowiedzieć, jak wyglądają pewne przekroje życia „radzieckiego” w oczach tych, którzy niem żyją. Fabuła służy tylko do ukazania pewnych komórek tego ula — czy też pewnych cel tego więzienia — i poto widocznie została obmyślona. Eks-burżujka, teściowa eks-burżujka a teraz czynownika sowieckiego, zwierza się zięciowi przed zgonem, że swoje kosztowności — jakich sto tysięcy rubli przedwojennych w brylantach i perłach — zasyła w jednym z dwunastu krzesel swego ongi salonu. Garnitur został w opuszczonym mieszkaniu, gdy wszyscy uciekali. Trzeba go odszukać i brylanty znaleźć. Hipolit Matwiejewicz puszcza się za krzesłami w pogoń i to jest okazja, aby oprowadzić czytelnika po biurach, przytułkach, urzędach, mieszkaniach prywatnych i pokazać czytelnikowi jak bytują obywatele sowieccy.

Jest w tem trochę humoru, który wszakże nie wazy się na uśmiech satyryczny. Minęły dobre czasy caratu, kiedy Szczedrihowie i Gogolowie mogli sobie używać na niby łagodnej a bardzo jadowitej podrwince. Nowy régime wolności nie powtarza błędów poprzednika. Za żarty z siebie rubi wypłać honorarium pod ścianą. Więc widzimy tu i ówdzie trochę łapówki, trochę kradzieży, trochę biedy, lecz formalnie czuje się, jak nad piórem czuwa wewnątrzna cenzura strachu. Za cukierkową tu i ówdzie krytykę placą sowietyzmowi autorzy co chwila poklonami, z których najniższy sówieckie zakończenie. Hipolit Matwiejewicz odnalazł i rozpruł jedenaście krzesel i nic w nich nie znalazł, o losach zaś dwunastego powiadamia go stróż jakiegoś klubu robotniczego w Moskwie. Oto jeden z towarzyszy zarządzających kupił do teatru klubowego jakieś krzesło i on, stróż, znalazł w niem nagle owe klejnoty. Oczywiście zameldował zwierzchności, ta sprzedała znaleźisko i zbudowała za to wspaniałą Dom Kolejarzy z różnemi zbyt-kownymi urządzeniami dla rządzącego proletariatu. Oto jak w régimie kolektywnym idzie na dobro powszechne to, to za przeklętych czasów burżujstwa służyłoby egoizmowi jednostki!

Być może, iż czytelnik sowiecki dopatry się w tem ironji, jako że ani ów stróż nie schował w kieszeń znalezionej kosztowności, ani nie ukradło ich naczałstwo, któremu o tem zameldował. Brak nam sprawdzianu, aby ocenić, czy stosunek rządzonych do systemu sowieckiego jest tak krytyczny, aby podobne myśli mogły w nich się obudzić. Z tego, co mówią ludzie, którzy Sowdepję naprawdę poznali, nie wynikałby taki ogólny wniosek. O. Muckermann T. J. dawno określił sowietyzm jako „nową religję”. Inni przekonali się, że o ile stare pokolenie, pamiętające jeszcze czas przed-sowiecki, żyje w stanie duchowego buntu, o tyle nowe, przez bolszewizm od młodu wychowane, jest jego entuzjastką, nie rozumiejąc w ogóle, aby kiedyś mogły być czasy inne. Zdaje się, że autorzy „Dwunastu krzesel” nie ironizują. A z drobiazgowych opisów codzienności, jakie podają, wynikałoby, że eks-niewolnicy caratu przyzwyczaili się żyć w nowej, jeszcze cięższej niewoli i że w jej tryb zupełnie weszli. Pod tym kątem czytając „Dwanaście krzesel”, można się niejednego dowiedzieć. (In.)

Fundacja Hamsuna. Z Oslo donoszą, że Knut Hamsun z honorarjów autorskich za „Włóczęgów” i „Augusta powojnowego” przeznaczył sto tysięcy koron na cele dobroczynne. Mianowicie 25 tysięcy koron przeznaczył na Towarzystwo literatów norweskich, 25 tysięcy na Związek artystów plastyków norweskich, a 50 tysięcy na utworzenie dwóch stercocinów. (es)

Książki nadesłane

Vajeslav Molé: „Historja sztuki staro-chrześcijańskiej i wczesnobizantyńskiej”. Lwowska Biblioteka Sławistyczna. Tom XIII. Lwów 1931. Nakł. K. S. Jakubowski-

Pomnik wdzięczności w Poznaniu

Styszeliśmy niedawno zdanie, że o pomniku wdzięczności za mało się pisze. Złazczyła znawcy sztuki milczą. — „Wybudować pomnik, to rzecz komitetu wykonawczego, to sprawa osobista artysty. Oni się tego podjęli, zobaczymy co zrobią. Wówczas dopiero my głos zabierzemy”. — Tak rozumują.

Nie podzielamy zdania tych milczków. Podniosą głos, — kiedy już będzie za późno. — Pomnika nie buduje sam komitet ani sam artysta, ale cała powszechność narodu polskiego. Wśród składających spotyka się nazwiska ze wszystkich dzielnic kraju. Jak oni groszem lub modlitwą, tak fachowcy doświadczeniem dzieła służyc powinni. Choćby nawet artyście nie wiele pomogli, to zawsze obudzą interes, poruszą serca, pomnożą zapasy miłości w społeczeństwie. Dlatego zdaje nam się, że ci co dziś biernie czekają, aż komitet z artystą pomnik wybuduje, szkoda sprawie niepomniernie, narażając się na podejrzenie, że nawet przy pomniku serca szukają pokarmu dla żółci.

Choćby należałoby do profanów w sztuce, ośmielilibyśmy się w roku ubiegłym zabierać głos o pomniku, pragnąc choćby takiej zasługi, jak owa biedna niewiasta, co dała wiązkę siana wółkom, które cegły na kościół zwoziły. Pisaliśmy o postawie, o ruchu rąk i o wyrazie twarzy figury Zbawiciela. (Patrz „Kurjer Poznański”. Rocznik 1930. Nr. 312, 375, 398). Dziś wobec decydującej i ostatecznej fazy budowy pomnika poświęcimy kilka uwag szatom, ufając, że może przez to fachowych archeologów biblijnych i literatów pobudzimy do zabrania głosu.

Odziewanie ciała ludzkiego postępuje w dwóch zasadniczych kierunkach. Pierwszy od prymitywnego nabiordnika zmierza do kusego fraka, który jest symbolem uroczystej świątowości, drugi od tegoż nabiordnika zmierza przez rewerendę i habit do alby i ornatu, które przyodziewają człowieka podczas ofiary, na szczytach jego religijnego dostojństwa. Pierwszy kierunek skąpo ubiera, aby uwydatnić ciało, drugi suto przyodziewa szatami, aby nad ciałem uwydatnić panowanie ducha.

Ze w dawniejszych epokach ludzie dostatniej się ubierali, o tem zdają się zaświadczać niektóre zwroty w naszym języku. Gdy mówimy: „wziął się i poszedł”, lub „zabrawszy się, puścił się w drogę”, to zdaje się, że będąc w suto, faldziste i długie szaty przyodzianym, musiał się do pochodu osobliwie przygotować: podciągnąć i podpasować szaty, aby mu w podróży nie przeszkadzały.

Język nasz dopuszcza używać słowo: szata w znaczeniu duchownem, uroczystem i religijnem. Nie możemy naprzykład powiedzieć, że na balu szatę jego stanowią frak, bo by to było przeciwko duchowi języka, ale możemy powiedzieć, że miał na sobie szaty kapłańskie.

Każdy zrozumie, że posąg N. Serca Jezusowego nie może mieć dowolnego ubrania, ale musi mieć przepisowe dostojne szaty.

Czy go sobie wystawimy jako kapłana czy jako króla czy jako Hebrajczyka poświęconego Bogu, zawsze musimy go przybrać w szaty. Archeologia, tradycja i liturgia wykreślają nam wzory, jak te szaty powinny wyglądać. Artysta dobrze zrobi, jeżeli na tym punkcie nie odbiegnie od przepisów ustalonych. Według naszego mocnego przekonania byłoby wielkim błędem, gdyby król szat zbyt rażąco poddał falowaniom mody.

Czyż przez to radzimy artyście religijnemu, aby się ubiegał za konwencjonalnym szablonem? Bynajmniej! — W obrębie przepisów liturgicznych i formy tradycją uświęconej, w której zakłębte są cząstkowe natchnienia jego poprzedników, niech stara się o natchnienie jeszcze wyższe. Niech jego posąg będzie naturalniejszy w ruchu, niech w niego technię więcej życia i prawdy, niech jego Chrystus ma w obliczu więcej powagi, mocy i majestatu niżeli posągi jego poprzedników. Niech się zatem nie wysila, jak być inakszym od nich, idąc za dzisiejszą manją oryginalności, ale niech pracuje, aby był wyższym od swoich poprzedników.

„W rzeźbie, powiada Mickiewicz w 6 prelekcji 4 kursu, wszyscy bohaterowie i święci mają ubiór jednaki. Jak gdyby byli mieszkańcami jednej jakiejś krainy”. Wiele pisano o tym ubiorze, o tej draperii, dotychczas po szkolnemu zwanej ubiorem greckim

albo rzymskim. Tymczasem nie jest on ani grecki, ani rzymski. Jest to ubiór widocznie tradycyjny, wzięty z pierwotnego objawienia. Znajdujemy go na niektórych pomnikach sztuki Indusów i Egipcjan, mamy opisany w Biblii. Przypomnijmy sobie ową niewiastę z Endor, co na żądanie Saula wywołując ducha Samuelowego, widzi bogi wychodzące z ziemi i zapytana jaką miał postać prorok, odpowiada: „Mąż stary wyszedł, a ten odziany płaszczem”. (Księgi I Królewskie. Roz. 28, 13—14.)

Czy sobie ten płaszcz wyobrazimy jako rzymską togę, czy jako pallium, czy jako chlamidę, to pewna, że jest on nieodzowną szatą zwierzchnią Zbawiciela. Pallium symbolizuje władzę i urząd pasterski. Prorok Eljasz zostawił Elizeuszowi swój płaszcz jako następcy w urzędzie prorockim. Jedną z płaszczyżni muzeum watykańskiego przedstawia Chrystusa Pana, jak podaje płaszcz św. Piotrowi, jako swemu namiestnikowi. Z tego płaszcza rozwiniął się paljusz (pallium de corpore Sancti Petri) jako symbol władzy apostołskiej. Chwile, w których wolno było przedstawić Pana Jezusa bez tej szaty zwierzchniej są bardzo rzadkie. Jedną z nich to na przykład scena umywania nóg, kiedy to Pan Jezus „wstał od wieczerzy i złożył szaty swe, a wzięszy przesteradio przepasał się”. (Sw. Jan XIII, 4.)

Warto podnieść, że długa szata, tak zwana tunika, nie uchodziła na wschodzie za ubranie dostateczne pełnego obywatela. Pokazywać się w niej publicznie, byłoby nieprzyzwoitością. Być nagim znaczyło tyle co być w samej tunice, mniej więcej to samo co u nas w koszuli.

Jak w Rzymie nie wolno było nosić togi banitom i cudzoziemcom, tak na wschodzie dopiero płaszcz wykończal ubranie obywatela. Był bardzo suty i służył w nocy za przykrycie jak u nas pled lub koldra. Jako przedmiotu niezbędnego dla człowieka było jego posiadanie prawem obwarowane. Zastawiony powinien był wrócić do właściciela przed zachodem słońca.

W objawieniach Katarzyny Emmerich mamy dość dokładny opis szat Pana Jezusa. Po pojmaniu, wiedziony do Kaifasza „prócz zwyczajnej szaty miał na sobie szkaplerz, tkaną wełnianą tunikę i inne zwierzchnie odzienie”. (Str. 135.)

Po ogłoszeniu wyroku ślepacze ubierają Pana, wkładając nań „brnatną dzianą suknię, potem białą wełnianą szatę, szeroki pas i płaszcz jego własny”. (Str. 229.)

Podczas drogi krzyżowej czyni Katarzyna uwagę, że te szaty były długie: „Jego prawa ręka podtrzymywała krzyż na ramieniu prawem, lewa strudzona od czasu do czasu usiłowała unieść długą odzież, w którą się nogi Jego zbolale płały”. (Str. 232. Patrz „Męka bolesna Pana naszego Jezusa Chrystusa według rozmyślań A. K. Emmerich”. Warsz. 1902.)

Prawdziwość tego widzenia potwierdza ogólnie tylko Ewangelja, gdy mówi: „A ukrzyżowawszy Go, rozdzielili odzienia Jego, rzuciwszy los, aby się wypełniło, co jest rzeczoną przez proroka mówiącego: Rozdzielili sobie odzienia moje, a o suknię moją los miotali”. (Sw. Mat. XXVII, 35.)

Ludwik Posadzy.

Zapomniana ulica

Piszą nam z miasta: Jest w Poznaniu taka zapomniana ulica, nie na krańcach gdzieś, broń Boże, lecz od śródmieścia parę minut zaledwie oddalona. Nazywa się Dolna Wilda.

My, jej mieszkańcy, płacący podatkami miejskimi, stale się nad tem zastanawiamy, za co je płacimy. Bo proszę, gdy spadnie deszcz, mamy błoto nie do przebycia. Wyszczerbiony chodnik, szerokości niespełna dwóch pływ, służy więcej do dekoracji niż do użytku. Bruk jest okropny, z drugiej zaś strony ulicy niema wcale chodnika — trzeba brnąć po kałużach błota.

Natomiast mamy wspaniałe widoki na stadion sportowy, który w filozoficznym spokoju trawi swój żywot doczesny. Akuratnie przed głównym portalem stadionu plac ongiś pięknie urządzonej, służy dzisiaj... jako śmietnik dla miasta, dokąd w czasie zimy zwoziło się śnieg z „lepszych” ulic, a obecnie śmiecie! Dzieci dolnowildeckie mają tu niemałe urozmaicenie w swoich zabawach.

Ostatnie ulewy potworzyły stojące do dzisiaj jeszcze bajora w podwórzach domów. Woda już skisła i ziele zaduchem, który przenika do wszystkich mieszkań. Patrzeć tylko, rychło żaby z nad Warty nie zaczną się przemieszczać do naszych dziedzińców. Wieczorem księżyc srebrnym blaskiem odbija się w tej „topieli”. Słowem, wrażenie sielskości nadzwyczajnej!

Jakoś nikomu nie przyszło na myśl, żeby kazać wypompować wodę z piwnic, która tam stoi i cuchnie. Jest upał, to i postawisz jakiś czas, sama wyparuje i wyschnie...

Na tem jeszcze nie koniec naszych udręczeń. Przejścia po schodach z Górnej Wildy między Spadziwą a Różaną nie są oświetlone, bo i po co, każdy przecież winien znać drogę do domu. A że tam czasem ktoś weźmie stopień ze schodów na opał, lub ulicznik jakiś złamie poręcz i snadnie żeby wybić można lub złamać nogę, to od tego są lekarze, dentyści żeby czelka zrekonstruowali.

Inną znowu „przyjemnością” jest na Dolnej Wildzie zbiorowisko mętów społecznych, które od czasu do czasu wyprawiają niesamowite wręcz brewerje. Niestety stróżów bezpieczeństwa, którzyby temu zapobiegali, tu rzadko widzimy, bardzo rzadko. — Przedewszystkiem jednak pragnąłbym zwrócić uwagę na jedno zjawisko, nie pozabawione, mojem zdaniem, głębszego znaczenia. Na płotach i parkanach tej dzielnicy stale ukazują się napisy wielkimi literami tego rodzaju: „precz z klerem”, „niech żyje Rosja sowiecka”, „wieszać burżujów”, itp. Niejednokrotnie już sam kazałem zmywać takie hasła, o ile to było w bliskości mego mieszkania, ogół natomiast zachowywał się wobec nich niestety dosyć biernie. I ze strony władz bezpieczeństwa swawola ta nie była dotąd należycie ściganą.

Niewątpliwie napisy te są wszystkie jednego, komunistycznego pochodzenia. Poczęści nawet są ładnie wykaligrafowane przez jednostki snac, którym na tem zależy, żeby wpadały jak najbardziej w oczy. Jest to metodyczna akcja, podobna do tej, jaką zauważyłem niedawno i na przedmieściach Warszawy.

Czas już największy, żeby pomyślano serjo o zaradzeniu tej propagandzie komunistyczno-bolszewickiej na naszych przedmieściach.

Oto jest garść co najcharakterystyczniejszych zjawisk z naszej zapomnianej ulicy. Wołamy więc po trzykroć: „s. o. s.” jak rozbłki na morzu — i mamy nadzieję, że głos nasz będzie usłyszany, gdzie należy i odniesie skutek pożądany. Bardzo grzecznie prosimy!

Dolnowildzianin.

Wiec Pracowników Przemysłu Odzieżowego

W środę 3 czerwca br. odbył się w Poznaniu na dużej sali p. Jarockiej wielki wiec pracowników przemysłu odzieżowego.

Przy udziale przeszło 200 osób zagali wiec przez nowopowstałego Centr. Związku Prac. Przem. Odzieżowego p. Gindera, witając obecnych oraz referentów, a mianowicie b. posta p. Marciniaka oraz syndyka p. Tad. Piotrowskiego.

Na przewodniczącego wybrano p. Gołąbkę, który udzielił głosu p. Marciniakowi do referatu o znaczeniu organizacji, w którym referent wskazał na różne ustawy socjalne, będące właśnie owocem organizacji zawodowych a jako drugiemu p. syndykowi Piotrowskiemu, który omówił obowiązujące w Polsce ustawodawstwo socjalne i podatkowe oraz ustrój jaki winien posiadać Centr. Związek Prac. Przem. Odzieżowego w Poznaniu.

Po obszernej dyskusji, w której przemawiali p. in. pp. Lipczyński, Adamczewski, Burdziłowski, Majchrzak, Gołąbek i wielu innych, uchwalono jednogłośnie rezulucję, w której witało z uznaniem fakt powstania Centr. Związku Prac. Przem. Odzieżowego, który ma skupiać wszystkich pracowników zajętych w tej branży, a więc krawców konfekcyjnych, krawcowe, rękawicznarki, bielizniarki, kapelusznarki, kilimiarki etc. Jednocześnie apelowano do wszystkich tych pracowników, by wstępowały w szeregi związku (prezes Gindera-Lakowa 13).

Poza tem domagano się reformy ustaw podatkowych jak też uzgodnienia ustaw socjalnych. Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw, solwował przewodniczący wiec apelem jaknajdalej idącej solidarności. (td)

Procesja Bożego Ciała na Wildzie

Wczorajsza procesja Bożego Ciała ks. ks. Zmartwychwstańców na Wildzie miała przebieg imponujący. Udział wiernych w uroczystym obrzędzie był wprost niebywały.

W pięknie udekorowanym i rzęście oświetlonym kościele odprawił nieszpory ks. Skórka, podniósł kazanie wygłosił ks. prał. Mazurkiewicz.

O godzinie 18 wyruszyła procesja celebrowana przez ks. kan. Jęska w otoczeniu licznych duchowieństwa. Ulice Langiewicza, Górna Wilda, Fabryczna, Prądyńskiego, Chłapowskiego i Dąbrówki, które procesja przechodziła, tonęły w powodzi zieleni, drzew i kwiatów. Każdy dom umajony był wspaniale. Do zbudowania i udekorowania pięknych czterech oltarzy przyczynili się wildecki obywatele pp.: Paetz (G. Wilda 104), Deja (róg Fabrycznej i Prądyńskiego), Kasprovicz (G. Wilda 80) i Siejak (G. Wilda 95).

Przy pierwszym oltarzu ewangelję śpiewał ks. prob. Chilomer, przy drugim oltarzu ks. prob. Budaszewski, przy trzecim oltarzu ks. prof. Krupik i przy czwartym oltarzu ks. prał. dr. Taczak.

W procesji prócz licznych tłumów wiernych wzięły udział organizacje i stowarzyszenia przy kościele, towarzystwa świeckie z szatandarami. Płonia religijna wykonał wildecki chór pod kierunkiem p. Mężydy. Kompanja honorowa 7 pułku saperów tworzyła straż przy baldachimie, Orkiestra tego samego pułku przygrywała w czasie trwania procesji. (z)

Odczyt p. Szpyrkówny

Odczyt p. Szpyrkówny, urządzone starym Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincetego à Paulo par. świętomarcińskiej, cieszył się niezwykle powodzeniem. Dużą salę Domu Rzemieślniczego wypełniła doborowa publiczność, która z szczerem zainteresowaniem wysłuchała wywodów prelegentki. Prelekcja składała się z szeregu literacko wykończonych barwnych impresji, osnutych na tle osobistych wrażeń i przeżyć w Lourdes. Prelegentce dziękowano długotrwałymi oklaskami.

Komitet Oddziału Poznańskiego

Porozumienia Antykomunistycznego.

W „Kurjerze Poznańskim” nr. 390 z dn. 26. 8. 1930 r. podaliśmy wiadomość, że niejaki p. Aleksander Wesolowski w imieniu Stowarzyszenia „Walka z Bolszewizmem” zbiera dobrowolne ofiary na rzecz tegoż Stowarzyszenia.

Na skutek tego komunikatu otrzymaliśmy list z Centrali tej instytucji w Warszawie, podpisany przez p. K. Targowskiego, sędziego grodzkiego, grożący nam wystąpieniem do sądu i zawiadamiąjącą że p. Wesolowski w Poznaniu zbiera pieniądze na skutek upoważnienia otrzymanego z województwa poznańskiego.

Na skutek przeprowadzonych dochodzeń przez naszą centralę w Warszawie, redakcja naszego miesięcznika „Walka z Bolszewizmem” otrzymała następujące pismo od Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy:

„W odpowiedzi na podanie z dnia 12 grudnia 1930 r. Komisarjat Rządu m. st. Warszawy komunikuje, że Towarzystwo „Walka z Bolszewizmem”, mające siedzibę w domu nr. 3 przy ul. Nowogrodzkiej, zostało zarejestrowane przez Sąd Okręgowy w Warszawie Dział A/XXIX Nr. 27 jako spółka handlowa pod nagłówkiem „Walka z Bolszewizmem”; właścicielami wyżej wymienionej spółki są: Karol Targowski i Aleksander Wesolowski.

Z powyższego wynika, że wspomniane Towarzystwo jest przedsiębiorstwem handlowem, a nie stowarzyszeniem społecznym.

Za Komisarza Rządu podpisano B. Borucki Referendarz w VIII st. st.

Pozytywnie jest nam wiadomem, że p. Wesolowski zbierał pieniądze nie na udział w owej spółki handlowej, a na cele społeczne zwalczania komunizmu w Polsce.

Również znamienne jest wydanie pozwolenia przez Województwo Poznańskie na zbieranie ofiar na cele społeczne przedsiębiorstwu handlowemu.

Wszelkie dalsze komentarze uważamy wobec powyższego pisma Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy za zbędne.

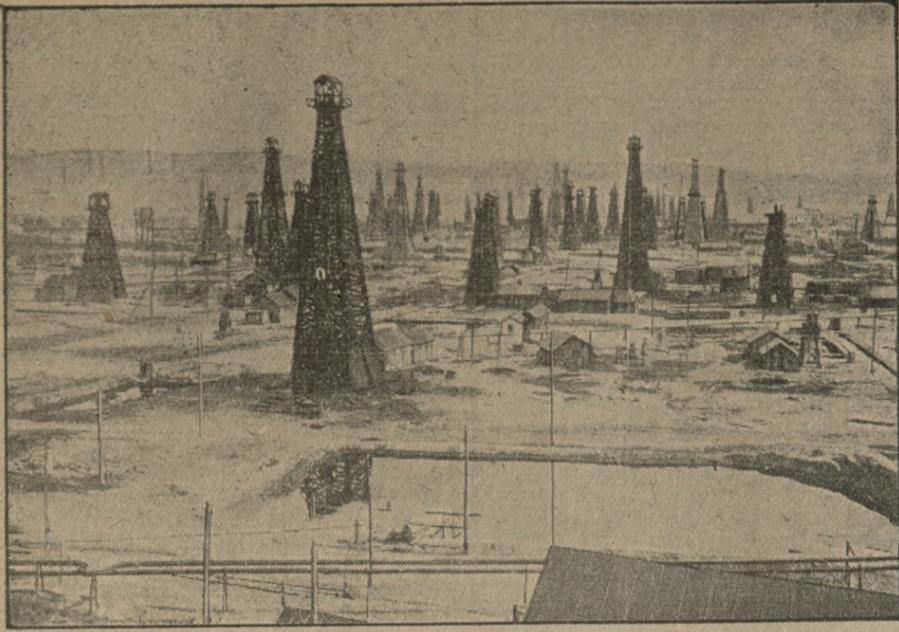
Oddział Poznański

Porozumienia Antykomunistycznego.

Pogotowie górskie a krótkie fale.

Szwajcarski klub alpejski wszedł w porozumienie z radioamatorami w celu rozpatrzenia sprawy wyposażenia schronisk w krótkofalowe stacje, za pomocą których dąłoby się szybciej mobilizować ekspedycje ratunkowe, niosące pomoc zagrożonym lub zaginionym alpinistom.

W związku z temi naradami pomiędzy stacją ratunkową na Ragaz i schroniskiem na Piz Sol dokonano prób porozumienia na fali dl. 85 metrów.



Wielki pożar, powstały wskutek uderzenia piorunu, zniszczył całe zagłębienie naftowe w Moinethin Bacau (Rumanja).

Cel lotu profesora Piccarda

Wiemy już dzisiaj, że lot prof. Piccarda w regiony stratosferyczne był przedsięwzięciem niesłychanie ryzykownym mogącym się zakończyć katastrofą dla obu śmiałków, sięgających po tajemnice w przestworza kosmiczne. Ale gra warta była świecy. Od szeregu lat niepokoją stery naukowe tajemnicze promienie, których nie udało się dotąd — jak n. p. promienie roentgenowskie — wytworzyć sztucznie, co oczywiście utrudnia niezmiernie badania nad ich pochodzeniem i działaniem. Są to tzw. promienie kosmiczne czyli ultrapromienie.

Jeszcze w roku 1912 prof. Hess doszedł do wniosku, że istnieją promienie niewidzialne daleko więcej przenikliwe, niż wszystkie dotąd znane promienie, przede wszystkim także niż promienie gamma radu. Późniejsze badania potwierdziły całkowicie spostrzeżenia Hessa. Promienie te nie są emanacją rozkładu jakichkolwiek elementów ziemskich, lecz dostają się na ziemię z zewnątrz. Wynika to stąd, że od pewnej odległości od ziemi w górę poczyna powiększać się intensywność tych promieni, które tylko w bardzo niewielkiej ilości zdolają przeniknąć gęstą atmosferę ziemską wchłaniającą je prawie całkowicie.

W dalszym ciągu badań stwierdzono, że ultrapromienie — nie składają się z promieni o rozmaitej przenikliwości. Przy puszcza się, że ultra — promienie są fale elektromagnetyczne, jak promienie roentgenowskie i promienie gamma substancji radioaktywnych, i to o długości fali niesłychanie małej. Na podstawie bardzo pomysłowych obliczeń stwierdzono, że długość fal ultrapromieni jest mniejszej tysiąc razy mniejsza, niż fal roentgenowskich.

Przenikliwość tych promieni jest tak wielka, że udało się je stwierdzić w wodzie (w jeziorze Bodeńskim w Szwajcarii) w głębokości 230 m. Najbardziej przenikliwy składnik ultrapromieni zostaje do połowy zaabsorbowany przez warstwę wody o grubości 30 m lub bryłę ołowiu o grubości 2 i 1/2 m. Dla całkowitego wchłonięcia tych promieni potrzebne są bryły ołowiu 21—30 m grube lub warstwy wody 300 m głębokie. Dla porównania nadmieniamy, że dla absorbowania twardych promieni gamma, jakie wydziela rad, wystarczy płyta 15 cm ołowiane lub warstwy wody o głębokości 1,4 m.

Długość fal ultrapromieni jest na nasze pojęcie, zupełnie nieprawdopodobnie niska i wynosi 0,000 000 000 001 cm, czyli że fala ta jest sto milionów razy mniejsza od fali promieni świetlnych, dostrzegalnych dla naszego oka. Badacze Bothe i Kolhörster udolali udowodnić, że część ultrapromieni składa się z elektronów, a może protonów. (Jak wiadomo, niepodzielna część materii, atom składa się z jądra, tzw. protonu, oraz okrążających je elektronów — przyp. red.) Szybkość ich jest w przybliżeniu taka sama, jak szybkość światła (tj. 300 000 km w sekundzie — przyp. red.).

Co do pochodzenia ultra - promieni panuje rozbieżność zdań. Tyle jest pewne, że pochodzą one z przestworzy kosmicznych, gdzie wywołane zostają nieznanymi procesami.

Ultrapromienie działają równo za dnia i w nocy, podlegają jednakże nieznacznym wahaniom, których przyczyna jest nieznaną. Najwięcej prawdopodobieństwa ma za sobą teoria badacza angielskiego Jeansa, który utrzymuje, że ultrapromienie powstają przy przeobrażaniu się materii w energię. Ponieważ stwierdzono, że słońce dostarcza mniej więcej 1/2 procent ultrapromieni przypuszczają należy, że reszta ich pochodzi z innych olbrzymich gwiazd, które znajdują się jeszcze w procesie powstawania.

Jakie jest działanie ultrapromieni, czy dobroczynne czy szkodliwe, jest rzeczą na razie niewiadomą. Są one w każdym razie zwiastunem kosmicznym, którego dokładne zbadanie może zupełnie nowe światło rzucić na tworzenie się i ustrój wszechświata

Z rozpoznanych dotąd właściwości tych

promieni należy wyszczególnić jedną o znaczeniu praktycznym. Ultrapromienie ionizują na wysokości kilkudziesięciu km. położone tam warstwy powietrza i czynią je przenikliwymi (tzw. warstwa Heaviside) dla fal radiowych, co umożliwia nam wysyłanie fal radiowych naokoło kuli ziemskiej.

Prof. Piccard jest zdania, że ultrapromienie mają swe źródło w pewnych gwiazdach radioaktywnych. Wyświetlenie tej tajemnicy — oto cel lotu Piccarda w stratosferę, gdzie udostępnione jest bezpośrednie badanie tajemniczych tych zjawisk

Wynik naukowy wyprawy nie jest jeszcze znany, zdaje się jednakże nie ulegać wątpliwości, że rzuci on nowe światło na tajemniczość ustroju kosmicznego.

Z Pałacu Elizejskiego

Historyczne umeblowanie pałacu elizejskiego a upodobania nowego prezydenta.

W czasie, gdy b. prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej, Gaston Doumergue po wygaśnięciu swego mandatu, przygotowuje się do opuszczenia pałacu elizejskiego, jego następcą, Paweł Doumer zamierza objąć w posiadanie swej nowej siedziby. Sprawa ta jednak nie przedstawia się tak łatwo, gdyż nowy prezydent, zmuszony do opuszczenia środowiska rodzinnego, w którym przeżył tyle lat, nie może wprowadzić do swych apartamentów owych przedmiotów, do których przywiązał się przez długi okres czasu.

Pałac elizejski wyposażony jest w bezcenne skarby sztuki francuskiej, nie wszyscy jednak umieją się przyzwyczaić do spędzenia życia wśród tych wykwintnych a poważnych mebli. Opowiadają n. p., że Briand, podczas jednej ze swych ostatnich wizyt w pałacu elizejskim (gdzie miał nadzieję zamieszkać) wskazując na wspaniałe lichtarze, umieszczone w jednym z salonów, miał się wyrazić z złośliwą ironią: „Od 26 lat widzę go wciąż na tem samym miejscu!”

Również i p. Doumer'owi nie będzie zaoszczędzony widok sławnego lichtarza. Będzie on mógł według swych upodobań zmienić umeblowanie pokoi, w których niedługo zamieszka, wybór jego jednak musi wyłącznie zadowolić się zbiorami narodowymi, na które, jak wiadomo, składają się drogocenne meble historyczne. Gdyby prezydent wyraził życzenie umeblowania pokoi w stylu współczesnym, spotkałby się z nieprzewidywaną odmową biurokracji. Pewien wyższy urzędnik ministerstwa sztuk pięknych, zapytany o możliwość zmodernizowania umeblowania pałacu elizejskiego, odpowiedział wielce oburzony, że prezydent ma do dyspozycji meble, których mogą mu pozazdrościć wszyscy monarchowie i — o ile pragnie je zamienić — może wybierać wśród skarbów Galerii Narodowej. Tak w pałacu prezydenckim jak i siedzibach różnych ministerstw, starodawne meble stoją na swem miejscu od 150 lat zgóry i nikomu nie przyszłoby na myśl zrywać z tak dawną tradycją. S. F.

Nowy burmistrz Chicago w walce z przestępcami

Karabin maszynowy przed domem prezydenta.

Wybrany niedawno prezydentem m. Chicago Antoni Czermak, Czech z pochodzenia, w tym krótkim czasie już zdołał sobie zjednać szeroki rozgłos. Objawiając rząd tego najbardziej zbrodniczego na świecie miasta wydal on walkę na śmierć i życie żywiołom przestępczym, tak rozwielenionym za czasów kadencji jego poprzednika Billa Thompsona.

Zarządzenia Czermaka rozpoczęły się od dymisjonowania całej masy urzędników policyjnych, pociągniętych jednocześnie do odpowiedzialności sądowej. Wychodzi bowiem coraz bardziej na jaw, iż za rządów Thompsona skorumpowana w najwyższym stopniu policja współdziałała i szła na rękę rozmaitym żywiołom przestępczym.

Jednym z najważniejszych czynów tej gruntownej czystki przedsięwziętej przez Czermaka ma być zdezonizowanie słynnego i uchylającego się dotychczas od kary króla przestępców Al Capone'a. Wydany już został rozkaz natychmiastowego aaresztowania go, gdy tylko ukaże się w Chicago. Nowy burmistrz powołał specjalną komisję śledczą, której zadaniem będzie wyjaśnienie, jak dawno trwała i w jakim stopniu istniała współpraca tego opryszka z byłym burmistrzem Chicago.

Nic więc dziwnego, że wobec podjęcia tak niebezpiecznej i zdecydowanej walki Czermak opuszcza tylko w wypadkach koniecznych miejsce swego urzędowania, którego broni sztab złożony z najwytrawniejszych detektywów. Każdy, kto chce być dopuszczony do jego osoby, musi przejść przez pięciokrotną kontrolę, oprócz tego przy głównej bramie, prowadzącej do miejsca urzędowania Czermaka ustawiony jest karabin maszynowy, a jedzenie podawane burmistrzowi w obawie przed możliwym dosypaniem doń trucizny jest każdorazowo kontrolowane przez specjalistów.

Cała prasa chicagowska pokłada wielkie nadzieje w rządach obecnie obranego burmistrza i uważa go za zwiastuna nowej ery, co się potwierdza już w znacznej mierze przez 50 proc. spadek ogólnej przestępczości od czasów objęcia przezeń zarządu miastem. Jak wielką jest potęgą elementu przestępczego w Chicago najlepiej zaświadczyć może fakt, iż żadne z towarzystw asekuracyjnych nie zechciało ubezpieczyć Czermaka na życie i od nieszczęśliwego wypadku.

Pomnik ku upamiętnieniu katastrofy „Titanicu”

Na prawym brzegu rzeki Potomac w Waszyngtonie, odsłonięto w tych dniach pomnik ku uczczeniu pamięci marynarzy „Titanicu”, którzy zginęli bohaterką śmiercią w czasie niesienia pomocy podczas pamiętnej tej katastrofy

Nad ranem 15 kwietnia 1912 r. wielki okręt, który w owym czasie był największym parowcem pasażerskim świata, rozbił się przez zderzenie z pływającą górą lodową i poszedł na dno wraz z 1500 ofiarami. „Titanic” płynął z Southampton do Nowego Jorku i był już przy końcu swej pierwszej podróży.

Nieliczni pasażerowie, którzy uniknęli śmierci, z największym uznaniem wyrażali się o postępowaniu załogi, opowiadając szereg wypadków wzniosłego bohaterstwa. Większa część załogi poniosła śmierć.

Ku pamięci tych skromnych bohaterów pewien związek kobiet w Stanach Zjednoczonych postanowił ufundować pomnik. Fundusze na ten cel napływały z całej Ameryki. Pomnik odsłonięto w ostatnich dniach maja. Przedstawia on posąg człowieka, który widziany z daleka, robi wrażenie krzyża, wzniesionego nad brzegiem rzeki.

Poświęcenia pomnika dokonał b. prezydent Wiliam Taft, w otoczeniu pani Hoover i ministra Stinsona. S. F.

Starożytne zwierciadło do topienia metali

W muzeum artylerji w Stockholmie znajduje się starożytne zwierciadło pałacowe, używane w wiekach średnich przez armię szwedzką jako środek obrony przeciwko nieprzyjacielskim okrętom. Legenda głosi, że zwierciadło to poddane działaniu promieni słonecznych zapalało na odległość okręty wrogiej floty i w ten sposób niszczyło je. Niezwykle to, ogromnej wielkości, zwierciadło, użyte zostało ostatnio przez Society of Physical Research do ciekawych doświadczeń fizycznych. Przy zastosowaniu światła elektrycznego, zamiast promieni słonecznych, okazało się, że zwierciadło zdolne jest roztopić metale, których granica rozpuszczalności wynosi 2.100 stopni. W innym wypadku poddano działaniu zwierciadła kawał platyny, która po niedługiej chwili roztopiła się zupełnie i zaczęła wrzeć.



Sp. Antoni Białkowski właściciel jednej na tuł. terenie odlewni dzwonów zmarł przed paru dniami na udar serca.

Z różnych stron Polski

Dziesięciolecie 25 pułku artylerji polowej w Kaliszu.

Dnia 6, 7 i 8 czerwca obchodzi 25 pułk artylerji polowej w Kaliszu święto swego 10-lecia. Ze względu na ogólną sytuację gospodarczą kraju postanowił korpus oficerski obchodzić swą uroczystość jak i aj-skromniej, a natomiast przeznacza z funduszu zebranego przez oficerów 700 zł na najbiedniejszych m. Kalisza, 300 zł na najbiedniejszych m. Ostrowa, 500 zł na flotę narodową i 500 zł na cele oświatowe pułku.

Wszystkich b. oficerów i oficerów rezerwy 25 pap. zaprasza pułk do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Pułk 25 Artylerji Polowej powstał w r. 1921. Sformowany jednak został z II dywizjonu 14 pap. i III. dywizjonu 17 pap., a jako taki brał wydatny udział w walkach na Wschodzie, znacząc obficie krwią swoją granice Rzeczypospolitej.

Rozstrzelany na mocy wyroku sądowego.

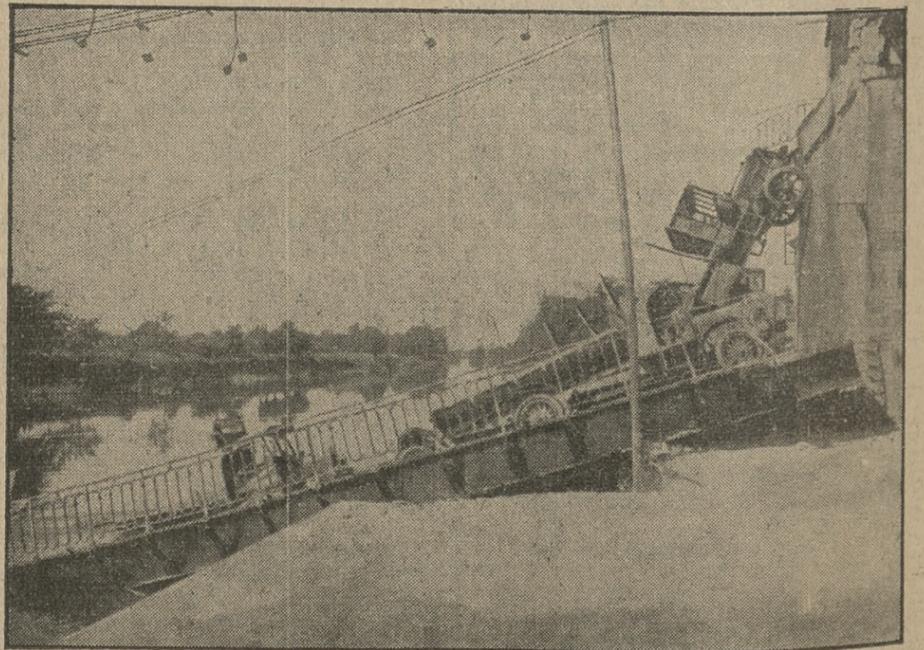
Przed sądem wojskowym D. O. K. IX, stanął 24-letni Eugeniusz Markiewicz, szer. 15 p. p., wielokrotnie deserter, karany sądownie za cały szereg kradzieży i ostatnio postawiony w stan oskarżenia z art. 453, 455, ust. 12 K. K.

W świetle aktu oskarżenia Markiewicz dekonował w nocy z 10 na 11 stycznia bestialskiego mordu na żydowskiej rodzinie Müllerów, mieszkańców wsi Zajemno, p. w. stolpeckiego. Bandyta do winy przyznał się, opisał sądowi, jak mordował śpiącą rodzinę, składającą się z czterech osób. Czynu swego dokonał za pomocą siekiery, poczem zrabował 100 zł. i biżuterję.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy wydal wyrok, skazujący Markiewicza na karę śmierci przez rozstrzelanie. Bandyta odwołał się do Prezydenta Rzeczypospolitej o łaskę, jednak jej nie otrzymał, wobec czego wyrok został wykonany.

Przykład godny naśladowania.

Z Komitetu Floty Narodowej komunikują nam: W gminie Szczawin powiatu gostynińskiego, przy silnem poparciu akcji komitetu przez wójta gminy p. Franciszka Łuczaka i sekretarza gminy p. Hieronima Hetmana, zebranie gminne powzięło uchwałę, mocą której wszyscy obywatele gminy Szczawin dobrowolnie opodatkowali się na rzecz Komitetu Floty Narodowej po 1 zł od każdego gospodarstwa



Most nie wytrzymał próby. — Fotografia przedstawia katastrofalną w skutkach (6 zabitych i kilkunastu rannych) próbę wytrzymałości mostu wiszącego w St. Denis de Pile.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

„Warta” i jej założycielka

Letnią porą, gdy ogródki, ogrody i place zaludnią się wesołą gromadą naszej dziatwy, gdy na działkach zazielenią się i zakwitną rośliny pielęgnowane ręką dzieci, gdy w jasnym słońcu rozebrzmia radośnie śpiewy i pokrzyki, wówczas w rzeźnym wspomnieniu powstaje zawsze postać Tej, która pierwsza, na terenie naszego miasta zrozumiła wychowawcze znaczenie przyrody dla kształtowania się duszy dziecka i ideę tę rozwiązała praktycznie. Dzisiaj, gdy w wolnej Ojczyźnie nikt nie stawia przeszkód swobodnemu rozwojowi tej dziedziny pracy pedagogiczno - społecznej, gdy nadto sport i kultura fizyczna podniosły znaczenie ćwiczeń cielesnych i sprawności, trudno wyobrazić sobie, że za czasów zaborczych praca ta, pod egidą czynników polskich natrafiała na przeszkody, prześladowania i kary. A jednak, założycielka Tow. „Warta” p. Aniela Tułodziecka musiała trudności tych pokonywać niesłychaną wprost ilość, musiała znosić kary i prześladowania za to, że w imię dawala dziecku polskiemu do ręki polski elementarz i katechizm, a w locie prowadziła dziatwę do ogródków by uczyć ją polskiej pieśni łącznie z piasami i zabawą. Taki bowiem był cel, założonego przed laty mniej więcej 40 Tow. „Warta”, które pod tą samą nazwą przetrwało do dziś dnia.

Tym, którzy korzystają z dobrodziejstw Towarzystwa „Warta”, oraz tym, którzy już zapomnieli o jego Założycielce p. Tułodzieckiej, pragniemy dzisiaj przypomnieć, że znana ogólnie pod popularnym a serdecznym mianem, „p. Aniela”, czcigodna Seniorka Towarzystwa, żyje wśród nas w Poznaniu i żywo interesuje się nie tylko ukochanym dziełem swego pracowitego życia, ale przede wszystkim sprawami narodowymi. Mimo podeszłego wieku i choroby nie składa beczynnie spracowanych dłoni, lecz w dalszym ciągu współdziała myślą, radą, doświadczeniem, jako żywa tradycja czystej linii narodowej, żywa pamiątka przeszłości, której tragizm zaciera bohaterstwo, poświęcenie, entuzjazm i optymizm, jakie cechowały tych, co wówczas stali na czele prowadzących naród do wolności. Bądźmy wdzięczni. A więc dzisiaj, gdy nieskrępowana rozbrzmiewa polska mowa w ogródkach, ogrodach i na placach, w szkołach i na każdym miejscu polskiej ziemi, rzućmy garść kwiatów serdecznej wdzięczności tym, którzy nam oglądanie tego celu umożliwili. Dlatego piszemy dzisiaj i wspominamy dzieje „Warty”.

W roku 1844, gdy po reskrypcie pruskiego ministra Bossego usunięta została nauka języka polskiego z programu szkół wielkopolskich grono patriotek poznańskich zawiązało towarzystwo „Warta”, kryjące się zrazu pod nazwą „Związku Przyjaciółek Wzajemnego Nauczania”. Jedynym oraz istotnym celem Towarzystwa było jednakże nauczanie dzieci polskich języka ojczystego, historii oraz literatury. Nauka rozwijała się planowo i systematycznie, stanowiąc zawiązek tajnej szkoły polskiej. W pierwszym roku 400 dzieci poznańskich pobierało lekcje, w kilka lat później uczyło się ich prawie 800 u stu nauczycielek.

„Warta” posiadała swoją specjalną sekcję pedagogiczną, która kontrolowała lekcje, odbywające się zazwyczaj 2 razy tygodniowo w domach prywatnych. Kurs dwuletni kończył egzamin, z którym łączyła się wyznaczana nagroda, w postaci wspólnej „pielgrzymki” do Krakowa, na Wawel, do grobów królewskich.

Praca „Warty” rozszerzyła się z czasem w kierunku zakładania bibliotek. Powstało więc w Poznaniu w różnych dzielnicach miasta 12 bibliotek, z których korzystało przeszło 1000 dzieci. Biblioteki te w chwili odrodzenia Polski przeszły na własność normalnych szkół polskich. Obok tej dziedziny oświatowo-kulturalnej rozwijała się równoległe w „Warcie” praca w t. zw. „ogródkach”. Ideą przewodnią było wychowywanie dzieci z dala od zepsucia ulicy, a za to w środowisku wytrwającym nastrój narodowy, etyczny i religijny. Przytuliska i ogródki walczyły wywoływały naturalnie prześladowania policji pruskiej, która rozpędzała dziatwę i zamykała ogródki. Jednakże schroniska i ogródki likwidowane

przez władze pruskie w jednym mieście — otwierano w innej dzielnicy miasta. Tym sposobem akcja „Warty” nie przerywała się nigdy, lecz przeciwnie — utrzymywała się i rozwijała systematycznie i konsekwentnie pomimo procesów, kar i represji. Prześladowania te były dość przykre, zważywszy, że najmniejsza kara, która trafiała panie „warciane” zaczynała się od 100 mkn. wзыw, a w razie niemożności zapłacenia następowała kaźń więzienna. Patriotki posuwały swoje poświęcenie tak daleko, że odmawiały zapłacenia kary pieniężnej, aby nie wzbogacać skarbu pruskiego i dobrowolnie zgłaszały się do więzienia. Tak odsiadywały kaźń miesięczną Aniela Tułodziecka i śp. Janina Omańkowska, senatorka Sejmu śląskiego. Dzień opuszczenia murów więziennych dwu tych patriotek był wielką manifestacją narodową całego polskiego Poznania, wszystkich warstw społecznych. Dom p. Anieli, w dniu Jej powrotu tonął w kwiatach, owacje i przyjęcia nosiły charakter



Aniela Tułodziecka

tak rzewny i poważny, że niezatarte wspomnienia trwają do dziś i dziś jeszcze zagrzewają do czynu narodowego.

Wielkie znaczenie „Warty” i jej zasługi nie zamykają się okresem oswobodzenia Polski. Zespół nauczycielek Tow. „Warta” — to pierwsze kadry nauczycielskie przy zakładaniu normalnej szkoły polskiej. Oprócz tej akcji polonizacji szkoły powszechnej należy też podnieść akcję charytatywną „Warty”, rozwijaną szczególnie w najcięższych latach: 1921/22. „Warta” wydała wówczas około 23.000 porcji żywnościowych dzieciom, które dożywała w swoich schroniskach. W latach następnych główny wysiłek „Warty” skierowany był ku utrzymaniu dawnych ogródków i urzędzeniu nowych, oraz przytulisk z kuchniami.

„Warta” przetrwała do czasów obecnych. Czem jest dzisiaj? Jaką rolę spełnia? Dla objaśnienia i zdania sobie sprawy z dzisiejszej działalności „Warty” przytoczymy urywki z dwu lat ostatnich, w którym to okresie praca nad dziatwą poznańską koncentruje się w ogródkach i to na terenie magistrackim, w Jeżycach, pod ogólnym zarządem i kierownictwem p. Haliny Rozmiarkowej. Jak ze sprawozdań wynika, opiekę nad dziećmi sprawowały kierowniczka i dwie ochroniarki. Z dziećmi przeprowadzano również pogadanki i opowiadania okolicznościowe. W dniu upalne dzieci otrzymywały na ogródkach zabieg kąpieli powietrznych na plaży specjalnie urządzonej. Przed północą do domu dzieci modliły się przed figurą Matki Boskiej i odśpiewywały pieśni nabożne.

Dzieci otrzymywały przez przeciąg 5 miesięcy podwieczorek, składający się z kubka mleka i 2 bułek.

Statystyka Ogródków na Jeżycach podaje nam następujące cyfry:
Zapisało się: 17.094 dzieci. Dni ogródkowych 116, przeciętnie chodziło 147 dzieci dziennie, wydaliśmy mleka 6.385 litrów, bułek 17.520 sztuk, rodzin robotniczych 320, rodzin rzemieślniczych 101, sierót 21.

W drugim półroczu działalności przygotował Zarząd ogródki na Śródcę,

na 4 morgowej parceli na rogu ul. Warszawskiej i św. Michała, oddanej nam przez Magistrat w dzierżawę.

Celem zorganizowania jak najlepszej i stałej opieki nad ogródkami na Jeżycach i Śródcę utworzono wewnątrz zarządu komisje ogródkowe, i to jezycką, do której należą pp. Maniewska i Michałkiewiczowa, Śródecką, pp. Zerbowa i Simonową. Komisje te mają za zadanie specjalną opiekę nad wszystkim, co się tyczy ogródków oraz kontrolę nad personelem, do obowiązków więc komisji należą stałe dyżury i wizytacja ogródków i zdawanie sprawy z działalności na zebraniach zarządu.

Ważną i dodatnią zmianą dla Towarzystwa to fuzja z komitetem n. b. Dzieckiem, dotychczasowym Warty dobrodziejem, Komitet przelał swe agendy na zarząd Warty i utworzył wewnątrz zarządu komisję finansowo-propagandową, w skład której prócz pań Zychlińskiej, Drzażdżyńskiej i Osowickiej wchodzi każdorazowa skarbniczka Warty.

W roku sprawozdawczym towarzystwo czerpało fundusze:

Z komitetu n. b. Dzieckiem, Magistratu, ze składek członków, z prywatnych subwencji i darów. Zebrań zarządu odbyło się 8. Członków liczy Tow. 162, przystąpiło 3, wystąpiło 6.

Ciekawe światło na życie w ogródkach i metodę pracy rzuca sprawozdanie ogrodniczek, opiekujących się dziatwą pod względem fachowym. Ogrodniczka w swym sprawozdaniu z ostatniego roku sprawozdawczego pisze:

Obowiązkiem każdego dziecka było przygotowanie zagonka pod siew, t. j. zrównanie powierzchni i podlewanie.

Siac miało każde dziecko samo na własnym zagonku. Ponieważ jednak nie mogłam jednocześnie dojrzeć kilkunastu osób obsiewających, zachodziły przykre kolizje z siewem, rezultatem czego cała porcja nasion przeznaczona do obsiania kilku zagonków znalazła się na paru centymetrach? W innym znów miejscu triumfująco rozpościł się piasek domieszany do nasion, w celu ułatwienia siewu, zamiast nasion. Musiałam z konieczności ten system siewu zmodyfikować, wybierając kilka starszych dzieci, które nauczyłam „filozofji” siewu. Istotki te przewodniczyły kilkorgu dzieciom nieznanym siewu i takim par-tjamj obsialiśmy w przeciągu 8 dni wszystkie zagonki. Należy nadmienić, iż dziewczynki znacznie więcej okazywały zainteresowania do tych prac, niż chłopcy i praca dziewczynek odznaczała się sumiennością i solidnością wykonania, gdy u chłopców, objaw ten należał do rzadkich, górowało zaś, po części niedbalstwo i bardzo powierzchowne traktowanie obowiązku. Tak było na początku, przy siewie, lecz jak się okazało oddziaływał tu wpływ kilku rozdokazywanych chłopców starszych, którzy następnie, wskutek różnych przewinień zostali usunięci. Po gorączkowym okresie siewu, któremu ze względu na późną porę nie można było poświęcić należytej ilości czasu, nastąpiła normalna praca. W oczekiwaniu na wzejście roślin dzieci zostały pouczone o potrzebie pielęgnacji zagonków, o podlewaniu, pielenu i czynnościach związanych ze wzrostem roślin t. j. przerywaniu, okopywaniu, spulchnianiu ziemi itd., przyczem bardzo dał się we znaki brak motyczek. Prócz indywidualnej pracy na swoich działkach obowiązywały dzieci do współpracy i pomocy w utrzymaniu czystości ogólnej w ogrodzie. Co 2 tygodnie urzędowało się czyszczenie ścieżek, przyczem o grabie zawsze toczyły się walki pomiędzy amatorami. Do tej pracy zgłaszali się przeważnie chłopcy, na amatora, dziewczynkom zaś więcej przypadło do gustu pielenu i praca na zagonkach. Dobrych chęci był nadmiar, lecz wytrwałości brak. Z chwilą ukazania się mnie na horyzoncie całe tłumy małych robotników dobijały się o narzędzia i ofiarowywały się z pomocą. Naturalnie zbytecznym wspominać, iż po ½ godzinie, z tłumów pozostawała nieliczna garstka. Zbiór warzyw z zagonka odbywał się po poprzednim porozumieniu się i szczegółowych oględzinach przez „eksperta” (w mojej osobie) no i po pozwoleniu. Z jakim triumfem niosły maleństwa do domu 5 rzodkiewek lub główkę sałaty itp., bohater-skim wysiłkiem walczył między ta-komstwem, a chęcią pochwalenia się w domu. Niecierpliwosć w oczekiwaniu wzrostu roślin przejawiała się u

dzieci tak dalece, że trzeba było w ciągu dnia konstatować kilkakrotnie „czy już przypadkiem nie urosło”. Prawdziwym świętem dla dzieci był zbiór porzeczek. Żywiłowa radość zapanowała wśród małych, gdy pewnego dnia, ustawione parami pomaszerywały na tę owocową wyprawę, aby oskubać wyznaczony krzak i powrócić ze smakowitemi jagodami. To była uczta Tembardziej, że poszczególne porcje ze względu na małą frekwencję dzieci w końcu czerwca, była wcale spora, circa 1 funt na osobę. Dzięki temu i przy likwidacji ogródków zbiór dla wytrwałych uczestników był trzykrotny. Należy przyznać, iż na ogół dzieci wnoszą wielkie zainteresowanie do pracy, lecz nie mając zupełnie przygotowania teoretycznego z przyrody i botaniki.

Dzisiejsza działalność „Warty” ma więc na celu to, co we współczesnym życiu najbardziej uderza jako potrzeba chwili: opiekę moralną nad dziećmi najuboższymi, dożywianie i dawanie możliwości ekspansji fizycznej. Idea Anieli Tułodzieckiej, aczkolwiek przetworzona, żyje dalej — wszczepiając w młode pokolenie dobre zasady, dając samo życie i zdrowie, gwarantując ciągłość pracy, ulegającej modyfikacjom aktualnym. B.

Wzorowe przedszkole

Dobre przedszkole kładzie w duszę dziecka kamień węgielny przyszłych zalet i skłonności, kształci jego zmysły, systematycznie i przy zabawie rozwija pojęcia, które dziecku będą potrzebne w szkole przygotowawczej. Dzieci, które przebywały w przedszkolu pod umiejętnym kierownictwem, reagują zupełnie inaczej na naukę aniżeli materiał jeszcze surowy. Przytem nieobecność dziecka w domu przez kilka godzin stanowi wielką ulgę dla rodziców, a matce pozwala zająć się nie tylko obowiązkami domowymi, lecz nawet pracą zarobkową. Jeśli dla dzieci przedszkolnych potrzeba jak najwięcej świeżego powietrza, słońca i odpowiedniego kierunku, to szukać ich będziemy nie w rozpalonych murach miasta, wśród powietrza przesyconego pyłem, lecz poprostu za miastem, na tle zieleni, w ramach słonecznego ogrodu. Znajdziemy takie przedszkole w górnej części Solacza, przy ulicy Mazowieckiej nr. 61, w ślicznej willi z bardzo dobrą komunikacją, z przystankiem przy aptece. Założone przez p. Janinę Kuszczelanównę, przełożoną znanej już chlubnie Szkoły Przygotowawczej im. Marji Brownsford przy ulicy Ogrodowej nr. 12, nosi także nazwę Tej, która głęboko zapisała się w wdzięcznych sercach byłych swych uczennic. Przy przedszkolu znajduje się także o piętro niżej Szkoła Przygotowawcza, do której dzieci z Przedszkola przechodzą już automatycznie. Dojazd tamże bardzo ułatwiony, z śródmieścia 9-ką, od Rynku Wildeckiego 10-ką. Wpisywać można dzieci do Przedszkola i filjalnej szkoły przygotowawczej albo przy ulicy Ogrodowej 12 codziennie od 3 do 4, albo na Solaczu ul. Mazowiecka 61 w poniedziałki i czwartki od 11 do 1.

Nowo utworzona placówka przedszkolna otoczona jest ślicznym ogrodem, urządzona nowoczesnie, prowadzona z wielką umiejętnością przez siły fachowe. Położenie i warunki higieniczne niezrównane, gdyż dzieci mają nie tylko słoneczne i przewiewne pokoje do zabawy i nauki, lecz w dni pogodne pozostają na dworze, bawiąc się w piasku i uprawiając swoje zagonki. Rodzice, którym dobro dzieci leży na sercu, niechaj pospieszają na ulicę Mazowiecką nr. 61, przyjrzą się urządzeniom na miejscu, a zrozumieją, ile radości i korzyści dla swego zdrowia, umysłu i charakteru dzieci tamże znaleźć mogą. Przedszkole i szkoła przygotowawcza na Solaczu są wielką przysługą oddaną rodzinom zamieszkującym te strony, skąd przysyłać trzeba było dotychczas dzieci do śródmieścia, gdzie ruch uliczny i samochodowy zawsze stanowi dla dzieci duże niebezpieczeństwo. Niemniej rodzicom z miasta, zajmującym ciemne i niezdrowe mieszkania, warto skorzystać z tych nowo otwartych zakładów, gdzie oprócz gruntownej nauki i starannego wychowania dzieci zyskają duże korzyści dla zdrowia, mając sposobność kształcić się i rozwijać w najdoskonalszych warunkach higienicznych. P. C.

KULTURA FIZYCZNA

Nowy etap w lekkiej atletyce

I.

Nasza lekka atletyka szuka nowych dróg w swoim rozwoju. Dotąd dążyła wyłącznie do wynajdywania indywidualnych talentów, tuzów w swoich konkurencjach, którym poświęcano uwagę, związków i klubów. Utrzymywanie przez PZLA trenera Klumberga — biorąc pod uwagę całą jego dotychczasową działalność w Polsce — nie można nazwać inaczej, jak tylko troską o wydobycie maksimum możliwości z czołowych zawodników, hodowaniem rekordzistów. Zadanie swoje w tym kierunku spełnił Klumberg należycie i wyłowił już niejednego talent. Praca jego byłaby bez wątpienia owocniejsza, gdyby wszędzie i zawsze trafiał na podatny grunt, t. zn. gdyby czołowi zawodnicy — z którymi Klumberg pracuje chętnie i z zamiłowaniem — słuchali jego wskazówek a przedewszystkiem byli... pilni.

Szukając nowych dróg, natknął się PZLA na wysunięty przez nas projekt rozgrywania „drużynowych mistrzostw Polski”. Ostateczna redakcja regulaminu odbiega daleko od proponowanego tu wzoru i na temat ten pisaliśmy już niejednokrotnie. W zasadzie jednak myśl przez nas rzucona dojrzała, co z satysfakcją podkreślamy.

Odtąd zatem kierunek pracy w lekkiej atletyce nie będzie nastawiony wyłącznie na wyrabianie znakomitych jednostek, lecz zmusi kluby do pracy wszędy, do zajęcia się młodszymi zawodnikami, nierekordzistami, słowem: szerszym ogółem. Lekkoatleta, uważany dotychczas w wielu wypadkach za zło konieczne — staje się ceną siłą w klubie, jeżeli osiągnie chociażby średnie wyniki. Wszak w drużynowych mistrzostwach Polski punktuje się aż pięć mejs. Zajęcie lepszych i tem samem zdobycie większej ilości punktów zależeć będzie w wielu wypadkach od ułamków decymetra czy sekundy. Techniczne doszkolenie młodszych zawodników odda w tym wypadku klubom dużo usługi. Zalecałoby się bardzo, aby okręgi we własnym zakresie zarządziły jeszcze dodatkowo rozgrywanie swoich mistrzostw drużynowych w klasach B i C. Im szerzej ujmie się pracę, tem większy będzie skutek i — ostateczne zadowolenie.

II.

Program drużynowych mistrzostw Polski obejmuje: biegi — 100, 400, 5000, 110 m. przez płotki; sztafety — 4 × 100, olimpijska i 3 × 1000 m.; skoki — w wyż. i dal i o tyczce; rzuty — dyskiem i oszczepem oraz pchnięcie kulą. Przeważają zatem w programie biegi a przedewszystkiem sztafety, które są zawsze najciekawszym momentem zawodów lekkoatletycznych.

Dla ułatwienia sprawnego przeprowadzenia imprezy przysługują miotaczom i skoczkom tylko po trzy próby, bez finałów, co jest ważne przedewszystkiem ze względu na ilość startujących, bowiem do każdej konkurencji kluby wystawić mogą po trzech zawodników, a w sztafetach — po dwie drużyny. Niewątpliwie także ujęcie imprezy sprawi, że będzie ona ciekawa, nie znuży długimi przerwami, nabierze atrakcyjności i poprostu może się stać wręcz widowiskową oraz popłatną, a tego najwięcej potrzeba naszej lekkiej atletyce, w obecnej fazie jej rozwoju.

Zaznaczyliśmy już, że w każdej konkurencji może startować do sześciu zawodników. Zawsze więc bieżnia będzie zapelniona, a o odpowiedni nastrój postarają się „kibice”, byle czynili to w formie kulturalnej i zachowali wszystkie cechy lojalnego współzawodnictwa.

Punkty liczy się w następujący sposób: pierwsze miejsce — 13, drugie — 8, trzecie — 5, czwarte — 2, piąte — 1. Sztafety punktuje się podwójnie, a mianowicie: 26, 16, 10 i 4. Z powyższego widać, że pierwsze miejsce da-

je w sumie tyle punktów, co drugie i trzecie razem; drugie natomiast tyle ile wszystkie pozostałe łącznie. Na temat słuszności podobnej punktacji dałoby się wiele powiedzieć, będą to jednak zawsze tylko teoretyczne rozważania, bowiem każda punktacja wciąż musi posiadać swoje dodatnie i ujemne setrony.

III.

W tegorocznych drużynowych mistrzostwach Polski udział biorą tylko cztery okręgi, a mianowicie: warszawski, śląski, krakowski, i poznański. Lwowski, lubelski i białostocki nie odegrałyby obecnie poważniejszej roli, to też ich braku zbytnio się nie odczuje. Szkoda jednak, że nieobecne będą w rozgrywkach okręgi wileński a przedewszystkiem pomorski, które — kto wie — czy nie zaważyły na szali...

W okręgowych mistrzostwach drużynowych brały udział: w okręgu śląskim — „Stadion” i „Pogoń”; w okręgu krakowskim — „AZS”, „Cracovia”, „Makkabi”, „Wawel” i „Wisła”; w okręgu poznańskim — „Sokół” i „Warta”. „AZS” poznański chociaż nadesłał zgłoszenie, do mistrzostw nie został przyjęty z powodu uchybień natury formalnej.

Okręg warszawski zdołał znów uzyskać dla siebie na rocznym walnym zebraniu PZLA wyjątkowe warunki. Mianowicie stolica rozgrywa drużynowe mistrzostwa okręgu o zupełnie odrębnym programie niż drużynowe mistrzostwa Polski i dopiero w tak niezwykle sposób określony jej mistrz weźmie udział w spotkaniach międzyokręgowych. Jeżeli się zważy, że znów przez wzgląd na okręg warszawski, (kluby „AZS” i „Grażyna” zainteresowane są w walce o puchar „Diany”) nie dochodzi do skutku drużynowe mistrzostwo Polski kobiet, które rozegra się w roku bieżącym tylko w okręgach; jeżeli zważyć dalej, że przez długi czas utrzymywano w (indywidualnych) mistrzostwach Polski nużące rzuty oburącz tylko przez wzgląd na okręg stołeczny — to każdy musi nabrać przekonania, że czas byłby już skończyć z wiecznymi „wyjątkami” dla okręgu warszawskiego!

IV.

Jak dotąd w krakowskim odbyły się pierwsze rozgrywki o drużynowe mistrzostwo okręgu, w których „Cracovia” zwyciężyła w. o. „AZS”, a „Makkabi” pokonała „Wawel”. Do finału wchodzi „Wisła” w. o. podczas gdy „Cracovia” rozegrać będzie musiała półfinał z „Makkabi”. Na Śląsku przewidziana była jedna tylko wogóle rozgrywka, co zastanawia ze względu na dużą ilość klubów lekkoatletycznych na Śląsku. Zwyciężył tam „Stadion” z Król. Huty „Pogoń” z Katowic. W stolicy rozegrano mistrzostwo okręgowe za jednym zamachem. Zdobył je warszawski „AZS”.

Wreszcie w Poznaniu drużynowe mistrzostwo okręgu rozegra się, jak wiadomo, 7 b. m. między zespołami „Sokoła” i „Warty” na boisku tej ostatniej. „Sokół” oprócz swoich „asów” z Tilgnerem, Jakubowskim, Janowskim, Drzycimskim, Góralewskim oraz Gancarzem na czele wystąpi z nowymi nabytkami z tutejszego „AZS”, a mianowicie z — Adamskim, Chybińskim, Klemczakiem, Magierą, Nowopolskim, Piechockim, Sikorskim, Turczykiem, Wesperem, Zakrzewskim, oraz Dąbrowskim z AZS-Warszawa. Spotkanie to będzie niewątpliwie atrakcją sezonu, zaciętą walką o każde miejsce, o każdy punkt i wzrasta do poziomu imprezy o najwyższym napięciu emocji. Rozpoczyna się ono o godzinie 16 na boisku „Warty”.

Nowy etap w rozwoju lekkiej atletyki jest zatem rozpoczęty. Oczekiwać teraz należy, czy rzeczywiście spełni on pokładane nadzieje.

tem w 30 min. można będzie dotrzeć do stadionu Riviera Country Club, przeznaczonych na zawody konne; w tym samym czasie dostanie się każdy do centrum w Los Angeles, gdzie w dużych hotelach zamieszkażą kierownicy ekspedycji i członkowie komitetu olimpijskiego. Dojazd do toru kolarskiego na stadionie „Rose Bowl” trwać będzie 45 minut; do olimpijskiego audytorjum (przeznaczonego na zawody pięściarskie, zapasnicze, ciężkoatletyczne itd.) dotrze się już po 20 min. a do parku olimpijskiego (znajdując się tam będzie stadion olimpijski, dalej — pawilon szermierczy, muzeum olimpijskie i pływalnia) — po 10 min. drogi. Tuż przy parku olimpijskim wyznaczono kwatery dla pań, które zamieszkażą w uniwersytecie południowo - kalifornijskim. Do Long Beach, gdzie odbędą się zawody wioślarskie i do portu na zawody żaglowców dostać się będzie można w ciągu 40 min., a na piętnaście boisk treningowych — przeciętnie po 20 minutach.

Zarzucono pierwotny projekt wybudowania we wsi olimpijskiej dużych domów mieszkalnych i obecnie stawia się małe domki parterowe 3.04 mtr. szerokości i 7.32 długie, o dwóch przegrodzonych małymi korytarzami pokojach i łazience. W każdym pokoju mieszkać będzie tylko po dwóch zawodników. Jako materiał budowlany używa się specjalnie preparowanego drzewa, które tłumi wszelkie hałasy, aby mieszkańcy mogli dowolnie wypoczywać. Prócz koniecznych mebli (łóżka długości 2.05 i 95 cm. szerokie) w każdym pokoju znajdować się będą umywalki z wodą bieżącą. Ogromna łazienka pozwoli korzystać z natrysków, kąpiei w wannach, parowych itd. Również na wszystkich boiskach znajdować się będą zimne i ciepłe łaźnie natryskowe.

Kuchnie i sale jadalne pomieszczą się w wielkim budynku o 365 m. długości. Każda reprezentacja otrzyma własną kuchnię i własną salę jadalną, oddzieloną za pomocą specjalnych ścian izolacyjnych od sąsiednich, tak że biesiadnicy nie słysząc żadnego gwaru zewnątrz, będą się czuli jak u siebie w domu. Kontrolę nad salą jadalną i kuchnią sprawować będzie kierownik ekspedycji, bez zezwolenia, którego nikt nie będzie miał prawa wstępu do tych ubikacji. Kuchnie urządzi się z uwzględnieniem wszystkich najnowocześniejszych wynalazków do gotowania, a ponadto zaopatrzy się w bieżącą wodę zimną i ciepłą, urządzenia do płukania naczyń, lodownię itd. Czynnikiem jak najdalej idące udogodnienia, komitet organizacyjny oświadcza kategorycznie, że nie podejmie się dostarczać kucharzy. Każda reprezentacja musi mieć własnego, obojętnie czy go przywiezie ze sobą z kraju lub czy zaangażuje przez swego przedstawiciela na miejscu. Komitet organizacyjny nie będzie interwenjować w tej sprawie. Natomiast wszystkie artykuły żywnościowe dostarczy codziennie w myśl życzenia, jak również niezbędny opał, personel pomocniczy do kuchni i sali ja-

dalnej, naczynia kuchenne i zastawy stołowe. Wiele reprezentacji zawiadomiło organizatorów, że przywożą własnych mistrzów gotowania.

Dla mniejszych reprezentacji urządzi się wspólną kuchnię i wspólną salę jadalną. Kierownicy tych ekspedycji względnie ich narodowe komitety olimpijskie, powinny napóźniej na trzy miesiące przed rozpoczęciem igrzysk zawiadomić za pośrednictwem specjalnego kwestjonariusza, jakie potrawy i w jakich okresach należy podawać ich zawodnikom.

Specjalne domy przewidziane są na biura poszczególnych reprezentacji. Sprawami sanitarnymi we wsi ma kierować dr. Lokrantz, dyrektor sanitarny szkół publicznych w Los Angeles, prezes amerykańskiego związku lekarzy szkolnych, który będzie miał do pomocy liczny personel lekarski i sanitarny. We wsi olimpijskiej każdy znajdzie w miejscu biura informacyjne, techniczno-sportowe itd. Nie zapomniano również i o rozrywkach.

Takie rozmieszczenie zawodników umożliwi kierownikom poszczególnych ekspedycji przeprowadzenie bardzo ścisłej kontroli nad swymi pupilami, a zawodnikom — całkowity, a tak niezbędny wypoczynek przed decydującymi zmaganiem sportowymi.

We wsi olimpijskiej mogą mieszkać tylko czynni zawodnicy, zgłoszeni poprzednio oficjalnie do komitetu organizacyjnego, a ponadto kierownicy poszczególnych zespołów, trenerzy, masażysty i kucharze. Natomiast członkowie organizacji sportowych, urzędnicy i członkowie narodowych komitetów olimpijskich nie mogą się tam ulokować, lecz komitet organizacyjny gotów jest pośredniczyć, aby zapewnić im miejsca w hotelach. Boisk treningowych napewno nie zabraknie, już dziś jest ich 15 zupełnie urządzonych, a do każdego — jak pisaliśmy powyżej — można dostać się w przeciągu najwyżej 20 min.

Każda reprezentacja dostanie do wyłącznego użytku autobusy, które przewozić będą na zawody i treningi. Obok kolei elektrycznej, dochodzącej aż do wsi olimpijskiej, urządzi się specjalne linie autobusowe kursujące we dnie i w nocy ze wsi do centrum miasta.

Panie będą mieszkać i jadać w domu akademik uniwersytetu południowo-kalifornijskiego. Jest to ogromny gmach, zbudowany z piaskowca, w którym znajdują się pokoiki na jedną względnie najwyżej — dwie osoby. Stadion uniwersytecki ze swą bieżnią, pływalnią, halą gimnastyczną itd. służyć będzie jako miejsce treningowe. Park olimpijski, w którym przewidziane są wszystkie konkurencje kobiece, jest tylko o 5 minut drogi, wobec czego komitet dostarczy autobusów dla pań tylko na specjalne życzenie.

Tak się przedstawiają w najogólniejszych zarysach przygotowania amerykańskiego komitetu organizacyjnego, aby zapewnić możliwie najwygodniejsze ulokowania licznych zastępów zawodników, jakie zjadą się w 1932 do Los Angeles na olimpiadę.

Państwowa Odznaka Sportowa

Zapewne, że rozporządzenie wprowadzające, a zwłaszcza regulamin nie jest wolny od błędów, które na razie mniej wyraźne, uwidoczniają się w praktyce. Uważam np. powtarzanie się niektórych sprawności jak pływanie i strzelanie w dwu, a nawet trzech grupach za błąd przeciw zasadzie wszechstronności na rzecz specjalizacji.

Coprawda specjalizacja ta jest w znacznej mierze łagodzona doбором ćwiczeń z trzech względnie z czterech innych grup.

IV.

Zawody międzyszkolne przetrwały już w Polsce swój wstępny okres ewolucyjny. Mogłyby bowiem obchodzić w b. r. swe dziesięciolecie, w którym to czasie zebraliśmy w tym kierunku dość poważny zasób doświadczeń. Organizatorzy tych zawodów wzorowali się naogół początkowo na zawodach międzyklubowych. Wkrótce jednak przekonano się, że te zawody ze swymi półfinałami, finałami oraz mistrzostwami, jakkolwiek łączą się z wielkimi stosunkowo kosztami, przynoszą małą korzyść propagandową, a jeszcze mniejszą wychowawczą. Młodzież bowiem musia-

ła przyjeżdżać na zawody z odległych okolic i nie zawsze mogła być pod wystarczającą opieką. A opieka ta była tem konieczniejsza, że najsprawniejszymi nie zawsze byli uczniowie najlepsi, a wobec silnej konkurencji, wymagającej ostrych treningów często nawet tacy, którzy się w naukach zaniedbywali. Stąd z jednej strony narzekania nauczycieli przedmiotów naukowych na sport, na święta sportowe młodzieży szkolnej, na zaniedbywanie się w nauce z powodu „wychowania fizycznego”, a z drugiej nadmierne ambicje zwycięzców, popieranych przez kolegów i wyjątkowo zamiłowanych w sporcie członków grona, jako tych, którzy bronią barw zakładu. Stąd ta dwoistość poglądów na wychowanie fizyczne, które zresztą nie bez słuszności łączono z zawodami międzyszkolnymi. Wszak te były zalecane przez władze szkolne, które ze swej strony starały się stale o rozwój święta sportowego i zawodów w kierunku wychowawczym, przyczem nie tamowano inicjatywy poszczególnych kuratorów, a nawet w pewnej mierze zakładów naukowych.

Walerjan Sikorski.
(Dokończenie nastąpi).

Z przygotowań do olimpiady

Z prawdziwie amerykańskim rozmachem przygotowują się Stany Zjednoczone do przyszłorocznych igrzysk olimpijskich. Specjalną uwagę zwracają nie tylko na same tereny sportowe, ale również na przygotowanie pomieszczeń dla sportowców, biorących udział w olimpiadzie. Buduje się zatem dla nich specjalne małe dwupo-

kojowe domki, które stwórzają poważnych rozmiarów wieś olimpijską. Będzie to teren ściśle zamknięty z prawem wstępu tylko dla czynnych sportowców, oraz osób przez nich upoważnionych. Teren znajduje się niemal na przedmieściach Los Angeles. Bardzo dogodna komunikacja umożliwi szybkie dostanie się na boiska. Za-

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.



Gospodarzem zjazdu powiatowego Młodych O. W. P. ziemi kościańskiej była ruchliwa i świetnie rozwijająca się placówka w Kościanie.

KRONIKA ORGANIZACYJNA

Z Wydziału Grodzkiego

Kalendarzyk zebrań.

Placówka Stare Miasto — w poniedziałek, 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Pohla przy moście Bolesława Chrobrego.
Placówka Jeżyce — w środę, 10 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.
Placówka Winiary-Sołacz — w czwartek, 11 bm. o godz. 7.30 w lokalu na boisku Sokola przy szosie Obornickiej.
Placówka Wilda — w czwartek, 11 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kasprzaka, przy ul. Kilińskiego 15.
Lekcja kandydatów — w piątek, 12 bm. o godz. 20 w sali Stronictwa Narodowego św. Marcin 65.
Placówka Śródmieście — dnia 13 bm. o godz. 20 w sali Stronictwa Narodowego św. Marcin 65.
Placówka Główna — w czwartek, 18 bm. o godz. 7.30 w zwykłym lokalu zebrań.

Z Dzielnic Zachodniej

— **Placówka Młodych OWP w Gnieźnie rośnie na siłach.** Skromna zrazu placówka Młodych w Gnieźnie rozwija się niemal z dnia na dzień tak, że obecnie liczy blisko 150 członków. Ruchliwa placówka rozciągnęła swą pracę na 4 powiaty, w których powstało blisko 30 nowych placówek. Niezależnie od dalszej pracy organizacyjnej placówka skoncentrowała swoje siły w kierunku przygotowania odbyć się mającego w grodzie Lecha wielkiego zjazdu. W tym też celu przechodzi placówka już trzeci z rzędu kurs ideowy, by do dekoracji mieczycyka Chrobrego postawić w karnym orydyku conajmniej setkę odpowiednio przygotowanych kandydatów. Kierownictwo placówki gnieźnieńskiej zaprowadziło między innymi zebrań dyskusyjne, na których omawia się aktualne sprawy polityczne informując się w ten sposób o obecnym położeniu politycznym. Ten rodzaj zebrań okazał się bardzo dobrym, albowiem pobudza on placówkę do coraz to większej żywotności. (br)

— **Otwarcie kursu ideowego Młodych O. W. P. w Kłecku.** Założona niedawno w Kłecku placówka Młodych O. W. P. zwołała na niedzielę, dnia 31 maja rb. swe drugie zebrań, na którym nastąpiło otwarcie kursu ideowego. Na zebrań przybyło również kilku starszych narodowców. Zebrań przewodniczył kierownik placówki kol. Bojarski. Referat wygł. kol. red. Cieślak z Gniezna, który w barwnych słowach przedstawił program i zadania Młodych na tle obecnej doby. Następnie odczytał komunikaty władz OWP sekretarz kol. Waldowski, poczem załatwiono kilka spraw natury organizacyjnej. Placówka mimo krótkiego istnienia przygotowuje się godnie do dekoracji mieczycykami Chrobrego, która nastąpi podczas zjazdu w Gnieźnie.

— **Odprawa kierowników z powiatu obornickiego — zebrań placówki Młodych O. W. P. w Obornikach.** W niedzielę, 31 maja odbyło się w Obornikach uroczyste zebrań placówki, połączone ze zjazdem kierowników z placówek w powiecie. Odprawę kierowników zajął sekretarz wydziału powiatowego Młodych O. W. P. kol. Szczepaniak, witając kierowników z placówek Oborniki, Rogoźno, Połajewo, Ryczywół, Skrzetusz, Murwana Goślina, Maniewo, Łukowo, Budziszewko, Studziniec i Ninino. Referat o obowiązkach kierowników placówek wygłosił członek wydziału powiatowego kol. Jurmuż. W dyskusji przemawiali koledzy Gomółski, Ulatowski i kierownik wydziału powiatowego Dondański, który obszernie omówił działalność kierownictwa wydziałowego, podnosząc niezwykle tempo rozwoju Obozu na terenie powiatu. Działalność poszczególnych placówek jest zadawalająca; na szczególne wyróżnienie zasługuje jednak placówka

rogozińska, która swoim rozmachem przyczyniła się do założenia wielu nowych placówek. — Popołudniu odbyło się zebrań Młodych z placówki obornickiej przy udziale zaproszonego obywatelstwa w sali Strzelnicy. Po raporcie wygłosił referat referent organizacyjny Komitetu Młodych O. W. P. dzielnic zachodniej kol. red. Fikus. Następnie odbyło się przyjęcie kilkunastu Młodych do O. W. P. i dekorowanie mieczycykami. Po zebrań odbył się w ogrodzie Strzelnicy apel Młodych. — Poza istniejącymi już 11 placówkami w powiecie znajduje się prawie dalszych tyle w stadium organizacji.

— **Duszpasterze powiatu obornickiego o ruch Młodych.** Podczas odprawy kierowników Młodych O. W. P. w Obornikach podnoszono ze strony poszczególnych kierowników placówek, jak również starszych działaczy narodowych z wielką radością i wdzięcznością fakt życzliwości i opieki moralnej, jaką darzy ruch Młodych O. W. P. duchowieństwo powiatu obornickiego. Młodzi zapewniali, że te liczne dowody życzliwości, jakie ich spotykają ze strony duszpasterzy, będą tem mocniejszym bodźcem do wytrwałej pracy i walki o zwycięstwo hasła, zamkniętych w krótkim powiedzeniu: „Służba przez całe życie dla Boga i Ojczyzny”. Z ogromnym wzruszeniem wysłuchano słów jednego z czcigodnych księży, który nie mogąc przybyć jako gość na zebrań Młodych, uniemożliwił się listem, który kończy się temi słowy:

„Niech ginie i przepada co marne, podle, nikczemne i sprzedajne, a niech żyje Wielka Polska, jedna i silna, dla której wszystko poświęćmy. Tak nam dopomóż Bóg” — podpis ks. Szmidt”.

Sympatje, jakimi darzy nasz Ruch czcigodne duchowieństwo, dzieli lwia część społeczeństwa powiatu obornickiego zarówno z miasteczek jak i wsi.

— **Co wolno w Kościanie, tego nie wolno w Wolsztynie.** W Kościanie podczas święta Młodych O. W. P. w niedzielę był pochód przez miasto na cmentarz, gdzie złożono hołd poległym. W Wolsztynie pochód Młodych O. W. P. został przez p. burmistrza zakazany! — Pochód młodych Polaków, którzy ślubują pracować lub umrzeć dla Polski i jej wielkości — zakazany! — Natomiast w niedzielę po południu odbywał się pochód kołowników, przeważnie Niemców, z muzyką na czele. Tym nikt nie zabraniał, ale widać stosowanie dwu miar. Dla czego tak jest? Czy jesteśmy obywatelami drugiej klasy?

— **Z placówki O. W. P. w Morzewie (powiat chodzieski).** W drugi dzień Zielonych Świąt urządziła placówka Młodych w Morzewie, dla swych członków i sympatyków majowy wieczorek, który zajął kierownik tutejszej placówki kol. Rentz. Następnie kol. Matczyński wygłosił referat p. t. „Idea zawarte w hymnie Młodych O. W. P.” Dalej deklamowano wiersze Mickiewicza „Ode do młodości” oraz Jana Kochanowskiego „Wsi spokojna”. Na zakończenie członkowie placówki odegrali utwór dramatyczny „Warszawianka”, wywiązując się doskonale z swoich ról. Placówka morzewska, istniejąca od kilku miesięcy rozwija się świetnie, urządzając regularnie zebrań, odczyty i rozmaite imprezy kulturalne. Rola placówki w Morzewie, znajdującej się tuż na pograniczu niemieckim zasługuje na podkreślenie.

— **Nowa placówka O. W. P. w Starem Bojanowie.** Dnia 12 maja odbyło się zebrań informacyjne Młodych O. W. P. w Starem Bojanowie. Zebrań to przeobraziło się w Konstytucyjne. Zebrań przewodniczył kierownik wydziału powiatowego O. W. P. kol. Bielawski z Kościana, a referat wygłosił referent wydziału pow. kol. Piotr Kaliszewski. Po referacie wywiąza-

ła się dyskusja, w której przebiegał zapał dla pracy narodowej w szeregach Młodych O. W. P., do których wszyscy obecni wstąpili. Zebrań zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

— **Placówka w Śmiglu zyskuje sobie nowych członków.** W sobotę, dnia 30 maja odbyło się w hotelu p. Nowaka zebrań placówki, które zajął kierownik kol. St. Grabowski. Po zagajeniu i raporcie odśpiewano hymn Młodych, poczem kol. Jerzy Gronowski wygłosił referat o Konstytucji z 3 Maja 1791 r., o 10-leciu powstania śląskiego i wyborze nowego prezydenta we Francji. Po referacie wygłosił krótkie, treściwe, płomienne przemówienie kol. Stan Mueller, który wskazał na znaczenie O. W. P. oraz apelował do intensywnej i mroźczej pracy Młodych. Następnie omawiano najważniejsze sprawy organizacyjne. Na zebrań podano do wiadomości nazwiska kilku kandydatów, którzy zgłosili się do O. W. P.

— **Założenie nowej placówki Młodych w Jercie.** Dnia 10 bm. odbyło się w Jercie, (pow. Kościan) zebrań konstytucyjne, przy obecności przeszło 50 osób. O konieczności organizowania się mówił delegat Komitetu Młodych O. W. P. dzielnic zachodniej kol. Nowacki, a o ideologii Obozu Wielkiej Polski mówił kol. Urbański z Kościana. Po referatach i krótkiej dyskusji szereg osób zapisało się w szeregi Obozu. Kierownikiem placówki w Jercie mianowany został kol. Górecki Zenon. (n)

— **Na placówce Młodych w Bydgoszczy.** W czwartek, dnia 28 maja br. odbyło się w Resursie Kupieckiej zebrań informacyjne Młodych O. W. P. placówki grodzkiej, przy licznych udziałach członków i kandydatów. Po złożeniu raportu kierownikowi wojewódzkiemu, red. Łukacyńskiemu, kier. wydziału powiatowego p. Paluszkiewicz zajął zebrań hasłem: „Młodzi czuwajcie!”, poczem powitał przybyłego na zebrań w charakterze prelegenta p. posła J. Petryckiego. Poseł Petrycki w obszernym referacie o sytuacji politycznej w Polsce sięgnął do podstaw współczesnego polskiego życia państwowego, podkreślając bołaczki i niedomagania organizmu państwowego. Na tem tle wypuklił poseł Petrycki zadania i cele młodego pokolenia polskiego, które coraz liczniej, wręcz życiowo grupuje się pod sztandarem Obozu Wielkiej Polski. Wywodząc prelegenta, mimo upału i duszności w sali, zgromadzeni wysłuchali z ogromnym zainteresowaniem, nagradzając mowę oklaskami. Następnie przemówił red. Łukacyński, udzielając wskazówek organizacyjnych. Zebrań zakończono odśpiewaniem „Hymnu Młodych”. Po zebrań przyjęto w szeregi placówki zgłaszających się kandydatów. Następne zebrań plenarne Obozu Wielkiej Polski w Bydgoszczy odbędzie się 12 czerwca b. r. o godz. 8 w sali „Resursy Kupieckiej” z referatem p. red. Konrada Fiedlera. Na zebrań tem nastąpi uroczyste dekorowanie członków mieczycykami Chrobrego.

— **Rozwój placówki w Chojnicach.** Mimo bardzo trudnych warunków pracy na terenie miasta i okolicy, wpływających z wrogiego stosunku wielkiej liczby Niemców oraz „sanacji”. Ruch Młodych czyni dalsze postępy w rozwoju. Na ostatnim zebrań placówki O. W. P. pod kierownictwem młodego St. Wiśniewskiego po bardzo ciekawym referacie przyjęto kilkunastu nowych członków.

— **Zebrań placówki Młodych O. W. P. w Pelplinie.** Dnia 21 maja odbyło się zebrań placówki Młodych O. W. P. w Pelplinie, na którym referował kol. red. Wacław Ciesielski z Tczewa. Mianowane zostało nowe kierownictwo placówki, które niewątpliwie rozwinię żywą działalność, przenosząc ją na okoliczne wsie.

Twej potęgi moc to my!

Na kanwie słów hymnu Młodych Obozu Wielkiej Polski — śpiewanego na nutę „Warszawianki” — wysnuł jeden z Młodych poniżej drukowany wiersz, deklamowany na zjeździe powiatowym O. W. P. w Wolsztynie.

Złoty słońca blask dokoła,
Młodzi wzrok kierują w zwyż.
Dumnie wznoszą w górę czoła
Patrząc w Polski znak i krzyż.

Naprzód płyną jakby fala,
Jeno groźny słychać szmer:
Precz ze zlem co Polskę kala,
My nie damy jej na żer.

Precz z podłością, fałszem, brudem,
Polsko Wielka, żyj nam żyj!
My Cię nowym wskrzesim cudem —
Twej potęgi moc to my!
Twej potęgi moc to my!

Naprzód Młodzi — w nas jest siła
Nam trza staczać bój i trud.
Nas Ojczyzna woła miła,
My z jej ciała zmieciem wrzód

Co rozstacza w niej zgniliznę,
Hańbą kala imię jej
My ulecym Matki bliźnę,
Zdrowie wskrzesim w ciebie jej.

Naprzód dalej, naprzód Młodzi,
Niechaj wroga przemoc drży!
Duch Chrobrego nam przewodzi
Wielkiej Polski moc to my!
Wielkiej Polski moc to my!

Młody.

Z Innych Dzielnic

— **Z ruchu organizacyjnego Młodych w powiecie Białym w Podhalańskim okręgu kontrolnym.** Wśród powiatów wchodzących w skład okręgu kontrolnego Młodych O. W. P. Podhale jednym z najlepiej zorganizowanych jest powiat biały, którym kieruje kol. red. Zajacek z Bielska. Poza organizacją Młodych w Bielsku i Białej działalność kierownictwa rozprzestrzeniła się na liczne wsie. Istnieje szereg placówek, które w odróżnieniu od struktury organizacyjnej Młodych na wsi wielkopolskiej obejmują niekiedy w ramach jednej placówki kilka a nawet kilkanaście wsi okolicznych. Wśród tych placówek do najlepiej pracujących należy placówka Kozy, której ostatnio przybyło kilkunastu nowych członków. Kierownictwo wydziału powiatowego mianowało zastępcą kierownika placówki kol. Józefa Czadę. Założono przy placówce niedawno bibliotekę im. Romana Dmowskiego, którą prowadzi kol. Franciszek Durajczyk. Na zebrań reorganizacyjnym placówki Młodych w Rybarzowicach w dniu 15 kwietnia br. dokonano reorganizacji kierownictwa. Na zebrań wygłosili referaty ideowo-organizacyjne kierownik okręgowy red. Zajacek z Bielska i kol. Jan Migdał. Na zebrań przystąpiło do placówki około 20 kandydatów. Kierownikiem mianowano kol. Józefa Huczka, zastępcą kierownika Józefa Migdała, sekretarzem Józefa Wrone, skarbnikiem Andrzeja Mieszczaka, referentem propagandowym Jana Dobiję, referentem organizacyjnym Władysława Kubice. Również niedawno odbyło się miesięczne zebrań członków placówki Szczyrk, na którym wygłosił referat delegat wydziału okręgowego na t. „Znaczenie morza dla Polski”. W dyskusji przemawiali kol. Jan Pilarz i J. Brdy.



W Kościanie władze zezwoliły uczestnikom zjazdu powiatowego Młodych O. W. P. z ziemi kościańskiej na przemarsz ulicami miasta w zwartych kolumnach. Na fotografii fragment pochodu Młodych na cmentarz dla złożenia wieńca na mogile powstańców. Do Młodych przemówił na cmentarzu ks. prob. Bednarkiewicz.

Radjo na pokładzie wielkiego statku

Parowiec brytyjski „Empress of Britain” opuści w tych dniach stocznię w której został wykończony, by ruszyć w pierwszą podróż przez Atlantyk. Odrzynie ten statek jest urządzony z niesłychanym zbytkiem. Co go wszakże wyróżnia od innych statków — to instalacja radjofoniczna tak precyzyjna, iż może służyć za wzór tego rodzaju instalacji.

W ciągu swej podróży pasażerowie będą stale otrzymywać programy radjowe zarówno europejskie jak i amerykańskie. Programy będą filtrowane, wzmacniane i przekazywane za pomocą drutów do kabin, do salonów I i II klasy oraz na pokład.

Sala kontroli będzie zarazem studjum dla muzyki z płyt gramofonowych, która zastąpi emisje z ładu w chwilach, gdy te emisje okazały się zawodne; wreszcie cały szereg mikrofonów pozwoli zarządowi statku komunikować podróżnym wszelkiego rodzaju wiadomości.

Aparat do badania wytrzymałości człowieka.

Leninradzki instytut lotnictwa wodnego ukończył w tych dniach projekt budowy wielkiego aparatu, przeznaczonego do badania wytrzymałości i hartu człowieka podczas lotu powietrznego. Aparat wykaże, jakie zmiany przechodzi organizm ludzki podczas lotu i jak wpływają na organizm zmiany atmosferyczne.

SPORT

Lekka atletyka

„Warta” i „Sokol”, mecz o drużynowe mistrzostwo okręgu odbędzie się w niedzielę, o godz. 16 na boisku „Warty”. Zajmujący program zawodów obfitujący w emocjonujące sztafety, przy pierwszorzędnym składzie drużyn, pewność, że zespół zwycięski od razu stanie do półfinału o tytuł drużynowego mistrza Polski — oto nadzwyczajne walory tego spotkania dające gwarancję, że impreza stać będzie na wysokim poziomie a zawodnicy stoczą zaciętą, lecz lojalną i szlachetną walkę.

Piłka nożna

Przed zawodami Czechosłowacja — Polska, w dn. 14. bm. odbędzie się w Warszawie na stadionie „Legji” spotkanie pomiędzy reprezentacją zawodowców czeskich a drużyną Polski nad której składem głosi się kapitan związkowy PZPN, p. mjr. Loth. Stoi on przed bardzo ciężkim zadaniem, gdyż Czesi przysyłają swoją najlepszą „jednostkę”, a tymczasem żadna z ligowych drużyn polskich nie jest w formie. Według posiadanych przez nas wiadomości, zostanie reprezentacja Polski ustanowiona w dniu 9 czerwca, a tymczasem wchodzi w rachubę następujący gracz: bramka — Fontowicz i Koźmin; obrona — Bułanow, Martyna i Pajak; pomoc — Kotlarczyk II i I, Mysiak, Cebulak i Nowakowski; atak — Rajdek, Adamek, Radojewski, Pazurek I, Kniola, Smoczek, Peterek, Herbstreich Ciszewski, Balcer lub Bator. Widzimy więc, że o ile chodzi o bramkarza i obrońców, to kapitan związkowy nie będzie miał zbyt trudnego zadania, gdyż jest to formacja stosunkowo najpewniejsza. Gorzej przedstawia się już pomoc, ponieważ standardowy pomocnik „Wisły”, Kotlarczyk I nie jest w formie, a jego brat zmanierował się. Najgorszym dylematem dla kapitana związkowego będzie napad. Smoczek byłby dobrym kierownikiem, gdyby znajdował się w formie, a Peterkowi znów brak rutyny międzynarodowej. Z łączników za najrozsądniejszego uważamy Kniolę, ale nie jest on zgrany z resztą, którzy wchodzi w rachubę; Pazurek I, Ciszewski i Herbstreich są słabsi niż w roku ubiegłym. Ze skrzydłowych nie wybija się w chwili obecnej żaden więc trzeba będzie prawdopodobnie wybrać naj-

Poleca się łaskawej pamięci

Gazeta Bydgoska

w Bydgoszczy
ul. Marszałka Focha 39

więcej zgranych z odnośnymi łącznikami względnie pomocnikami. Ponieważ zawody wywołały w całym kraju olbrzymie zainteresowanie, więc Polskie Radjo urządza transmisję meczu.

Pięściarstwo

„Sokol” Poznań i „Sokol” Łódź. Atrakcyjne zawody powyższych zespołów odbędą się w przyszłą sobotę 13 bm. wieczorem na boisku „Sokola” przy drodze Dębińskiej. W zespole Łodzi ujrzymy mistrza Polski Seweryniaka, doskonałych zawodników Klimczaka i Trzonka oraz innych. Wobec dobrej formy pięściarzy poznańskiego „Sokola”, drugiego zespołu po „Warcie”, walki zapowiadają się bardzo ciekawie.

Pływanie

Święto pływackie miejscowego komitetu w f. i p. w. zapowiada się b. interesująco. Zgłosiło się aż 45 zawodniczek, 150 zawodników i 41 sztafet 3x100 stylem zmienne. Początek o godz. 15 na pływalni związkowej przy Drodze Dembińskiej. (wz)

Treningi Oddziału pływackiego T. S. „Unja” odbywają się codziennie od godz. 18 do 20 na pływalni związkowej. Kierownictwo nad nimi objęli po powrocie z kursów instruktorskich w Warszawie pp. Kaczmarska, Antoniewicz i Richter.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Poniedziałek, dnia 8 czerwca 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.30 gawęda reporterska; godz. 17.45 „W walce o zasady”; godz. 18.00 koncert młodych talentów. Wykonawcy: Maryla Dąbrowska (sopran), Melania Ludwiżanka (sopran), Teodora Lukowiakówna (mezzosopran), Aleksandra Łuczakówna (sopran), Klara Kaulfusówna (skrzypce), Adolf Zieliński (bas); godz. 19.15 chwilka lotnicza; godz. 19.30 feljeton Skiwskiego; godz. 19.45 „Silva rerum”; godzina 20.00 „Jak młodzież literacka patrzy na życie artystyczne Poznania”; godz. 20.30 koncert wieczorny (Transmisja z Warszawy); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godzina 22.15 „Z nad krawędzi” (wygl. Brat Cezary).

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.25 „Jak uczą dorośli w Anglii”; godz. 16.00 muzyka gramofonowa; godz. 16.47 komunikat Centralnego Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków; godz. 16.50 lekcja jęz. franc. godzina 17.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.35 „Tripolis, miasto palm”; godz. 18.00 muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”; godz. 19.20 muzyka gramofonowa; godz. 19.40 „Skrzynka pocztowa rolnicza”; godz. 20.00 Prasowy Dziennik Radjowy; godz. 20.30 koncert wieczorny; godz. 22.00 feljeton „W mojej okolicy”; godz. 23.00 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigschwusterhausen (1635 m) 12.30 i 14.00 gramofon, 16.30 muzyka kameralna, 21.00 muzyka lekka; Budapeszt (550 m) 21.15 koncert symfoniczny; Wiedeń (516 m) 20.10 muzyka kameralna; Rzym (441 m) muzyka lekka.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Poznańskie Towarzystwo Ogrodnicze. Zebranie miesięczne odbędzie się 7 bm. w lokalu przy ul. Pocztowej 30, II p. o godz. 15.

— Tow. b. Zolnierzy I pułku Strzelców Wielkopolskich zwołuje zebranie plenarne dziś o godz. 20,15 do świetlicy strzelniczej malokalibrowej przy ul. Fr. Ratajczaka 21.

— Tow. Śpiewu „Harmonja” bierze 7 bm. udział w uroczystej procesji na Solacz. Zbiórka o godz. 11 w łasku na północ od kościoła — przystanek „dziewiątki” ul. Niestachowska.

— Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych filja Śródmieście odbędzie się 7 bm. o godz. 16 u p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2.

— Tow. Powstańców i Wojaków śp. Fr. Ratajczaka — Śródmieście bierze 7 bm. gremjalny udział w procesji OO. Franciszkanów. Zbiórka o godz. 17 przed nowym ratuszem.

— Stowarzyszenie Młodzieży Obywatelskiej Poznań-Śródmieście. Zapowiedzianą wycieczkę odwołuje się. Przypomina się o procesji farnej; zbiórka o godz. 8,45 na dziedzińcu wojewódzkim.

— Polskie Tow. Krajoznawcze — oddział w Poznaniu. Wycieczka do Rogalina odbędzie się 7 bm. Zbiórka na dworcu wycieczkowym o godz. 10. Odjazd o godz. 10,15.

— Komitet Towarzystw dzielnic Łazarz-Górczyn. Zbiórka celem wzięcia udziału w procesji górzyńskiej w niedzielę, 7 bm o godz. 16 na Rynku Łazarskim.

— Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19 Łazarz-Górczyn bierze gremjalny udział w uroczystych procesjach Bożego Ciała. W niedzielę, 7 bm. w farnej; zbiórka o godz. 7,45 przy ul. Kanalowej 17. Po południu zbiórka o godz. 17 przy ul. Marszałka Focha i Sielskiej, 11 bm. o godz. 17 przy ul. Kanalowej 17. Zebranie plenarne wypad.

— Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego im. Ign. Paderewskiego dzielnic III Zamek. Celem wzięcia udziału w niedzielę w procesji farnej zbiórka o godzinie 8-mej przy Zamku. W poniedziałek w procesji św. Marcina; zbiórka o godzinie 17.15 przed domem przesa, ulica Pocztowa 20.

— Poznański Okręg Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Z okazji uroczystej procesji Bożego Ciała parafii farnej zbiórka wszystkich stowarzyszeń ze sztandarami odbędzie się o godz. 8,30 na Nowym Rynku.

— Sodalicja Panien Urzędniczek w Poznaniu bierze udział w procesji farnej pod sztandarem. Zbiórka przed kościołem OO. Jezuitów o godz. 8,30.

— Baczość Hallerczycy. W niedzielę, dnia 7 bm. wyjazd do Szamotuł na poświęcenie sztandaru tamtejszej placówki. — Zbiórka dla wyjeżdżających samochodem ciężarowym o godz. 7 na placu Nowomiejskim narożnik ul. Cieszkowskiego. Przejazd koleją z dworca głównego o godz. 8 za bilet-em powrotnym wycieczkowym 3 kl. w cenie 3,00 zł.

— Tow. Cech. Czeladzi Szewskiej w Poznaniu. Zebranie plenarne odbędzie się 8 bm. o godz. 20 w lokalu przy ulicy Ślusarskiej 6.

— Związek Czeladzi Garncarskiej i Fliskarskiej. Nadzwyczajne zebranie odbędzie się 10 bm o godz. 19 w lokalu p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8a.

— Tow. Przem. „Dęwnia”. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 11 bm. o godz.

20-tej w lokalu zebrań przy ul. Marsz. Focha 62.

— Koło Kuźniczanek. Zebranie plenarne odbędzie się 9 bm. o godz. 20 u p. Zakrzewskiej, Waly Wazów 15.

Ważne dla ubezpieczonych w niemieckich towarzystwach

Ukazał się komunikat Ministerstwa Skarbu w sprawie zgłaszania wniosków o wcześniejsze wypłaty należności zwaloryzowanych z tytułu zawartych z niemieckimi zakładami ubezpieczeń umów na życie, które podpadają pod art. 18 polsko-niemieckiego układu waloryzacyjnego.

Biuro porad dla ubezpieczonych w niemieckich towarzystwach, Poznań, ul. Rzezypospolitej 9, I., daje wskazówki, udziela wszelkich porad w tej sprawie, sporządza i przeprowadza odpowiednio wnioski. Ze względu na krótki termin do składania wniosków, winni posiadacze polis we własnym interesie jak najprędzej się zgłaszać. Godziny urzędowe 9-3. zw 29 650

Wł. spa RAB (Arbe) DALMACJA

PAL CE HOTEL PRAGA I HOTEL BRISTOL

Kompletne utrzymanie (z wszelkimi podatkami i obługami) według położenia pokoju od 14.— do 20.—. Zadzajcie ilustr. i prospektów. nw 8 959

Komunikat.

Zrzeszenie Oficerów Rezerwy, Dział Dezynfekcji Aparatów Telefonicznych, Spółdzielnia Zarobkowa z o. o. w Warszawie, Oddział w Poznaniu, ul. Skarbowska 11, telefon 35-52, podaje do wiadomości, że z dniem 8 b. m. rozpoczyna na terenie stołecznego miasta Poznania i województwa dezynfekcję aparatów telefonicznych środkiem „Datol”, za pośrednictwem specjalnie wyszkolonego personelu, pobierając znikomą opłatę 2 zł miesięcznie za całkowitą dezynfekcję. Wszelkie inne osoby, proponujące dezynfekcję aparatów telefonicznych, w innych terminach i środkami niewymienionymi w rozporządzeniu pana Wojewody z dnia 8 czerwca b. r., wprawdają w błąd posiadaczy aparatów telefonicznych i narażają ich na niepotrzebne straty i kary, gdyż niewłaściwe odkażanie nie będzie uznane przez władze sanitarne.

Najodpowiedniejszym środkiem, posiadającym najtrwalsze właściwości bakterjobójcze, a umieszczone na pierwszym miejscu w wyżej wymienionym rozporządzeniu pana Wojewody, jest opatentowany przez nas środek „Datol”, którego używać należy tylko jeden raz na siedem dni.

Zrzeszenie Oficerów Rezerwy bierze całkowitą odpowiedzialność wobec władz sanitarnych, wydając właścicielom aparatów specjalne książeczki, które służą jako dowód wobec władz. Prosimy żądać legitymacji z fotografią osteplowaną i podpisaną przez „Zrzeszenie Związku Oficerów Rezerwy” oraz zwracać uwagę na rozpylacz z oryginalną etykietą „Datol”. zw 29 654

Letnie podróże morskie

TRANSATLANTYCKIMI OKRĘTAMI

„POLONJA”, — „PUŁASKI”, — „KOŚCIUSZKO”

na fiordy NORWEGJI — od 18-go lipca do 2-go sierpnia r. b. Bilety od 500 zł; do KO PENHAGI — o 1 25-go lipca do 29-go lipca r. b. Bilety od 1,5 zł; do STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI — od 29-go lipca do 2-go sierpnia r. b. Bilety od 1 975 złotych; do STOKHOLMU, RYGI, VISBY — od 3-go sierpnia do 9-go sierpnia r. b. Bilety od 225 zł; do LONDYNU, ROTTERDAMU i KOPENHAGI — od 6-go sierpnia do 17-go sierpnia r. b. Bilety od 375 zł;

BEZ PASZPORTÓW i WIZ ZAGRANICZNYCH.

Blisze informacje i sprzedaż biletów w biurach Linji Gdynia — Ameryka, w Warszawie, Marszałkowska 116, tel. 547-46, oraz w biurach Wagons-Lits-Dook, Orbis, Franco-pol i Ligi Morskiej i Kolonjalnej. nw 11018

Przewielebnemu Duchowieństwu, Siostrzom Zakonnym i tym wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie mojej najdroższej, najukochańszej i nigdy niezapomnianej i nieodżałowanej żony i naszej najtroskliwszej, nigdy niezapomnianej i najukochańszej mamusi, ś. p.

Heleny Draheimowej
składamy niniejszem serdeczne

Bóg zapłać!

W ciężkim smutku i nieutulonym żalu pogrążeni
mąż z dziećmi.



Dnia 3 czerwca 1931 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w Iwoniczu, ś. p.

Natalja z Brassierów Łuczkowa

przeżywszy 72 lat. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 b. m., o godz. 17-tej, z kaplicy cmentarnej w Jeżycach, o czym donosi pozostała

Poznań, Iwonicz, Warszawa, **rodzina.**
Gdańsk, Berlin, Koźmin. zw 29 639

Podziękowanie.

Za oddanie ostatniej przysługi oraz za przesłane piękne wieńce, ś. p.

Zacheuszowi Ritterowi

i wyrażone nam współczucie składa serdeczne

Bóg zapłać!

Zofja Ritterowa
z rodziną.

nw 11 492

Przewielebnemu Duchowieństwu, Panu prof. Skubiszewskiemu, pp. Dr. i Siostram ze szpitala miejskiego, chórowi im. Moniuszki za nadesłanie współczucia oraz wieńców i udział w pogrzebie wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym ś. p. żony mojej, również F-mie P. Piasecki Najst. Zakładowi Pogrzebowemu za załatwienie całkowitego pogrzebu

Stanisławy Kłos

składam moje najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Strapiony
mąż z dziećmi.

dw 3 836

Nowo otwarta!
Restauracja Leśna (Rusalka)
w Puszczykowie — 8 minut od dworca
położona nad Wartą
pod kierownictwem rutynowanej sily zawodowej
Winiarnia, kawiarnia i salka do tańca towarzyskiego.
Kuchnia wyborowa! Napoje dobrze pielęgnowane!
Śniadania - Obiady - Kolacje
Wszelkie potrawy na czystym maśle.
Pokoje do wydzierżawienia na
dobę i sezon. Gospodarz.
zw 20 641

„NOWA KAWIARNIA“

PLAC WYSPIAŃSKIEGO 9 (Łazarz).

Najwytworniejszy lokal na Łazarzu
obecnie rozszerzony.

Śniadania — Winiarnia — Boksy
Gwarancja mile spędzonego wieczoru. zw 20651

Gimnazjum żeńskie, typ humanistyczny SS. Urszulanek w Gdyni

Jedynę gimnazjum na miejscu
z pełnymi prawami gimnazjów państw.

Otwarcie roku szkolnego dn. 1 września r. b.
Klasy I, II, III, IV i trzy oddziały przygotowawcze. Wpisy 22 czerwca. Dla uczennic zamiejscowych internet. — Adres: **Gimnazjum SS. Urszulanek, Szosa Gdańska, Telef. 17-68, dom własny.** nw 11 456

Dla mego brata

kawalera, lat 38, agronoma, zrównoważonego i dobrego charakteru, ze znanej wielkopolskiej rodziny, który ma zamiar się usamodzielnic (przejęcie dzierżawy lub kupno obiektu) poszukuję dla braku znajomości pań na tej drodze

żony.

Wdowy w odpowiednim wieku nie wykluczone. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Rzecz traktuję bardzo poważnie. Dyskrecja rzecz honoru. Łaskawe zgłoszenia pod J. M. 1931 do Kurjera Poznańskiego. zw 29 640



Dnia 4 b. m. zasnął w Bogu, po długich, z cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany syn, brat, bratanek, siostrzeniec, szwagier i wujek, ś. p.

Jan Kalinowski

przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 czerwca, o godz. 16-tej, z domu żałoby przy św. Marcynie 22 na cmentarz św. Marciński przy ulicy Bukowskiej. Msza św. za spójność duszy drogiego nam Zmarłego odbędzie się nazajutrz, w poniedziałek, o godz. 7-mej, w kościele św. Marcina, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pograżeni
matka, rodzeństwo i rodzina.

zw 29 636

Przewielebnemu Duchowieństwu, ks. prałatowi Msgr. Gieburowskiemu, ks. proboszczowi Torbusowi, ks. prob. Faustmanowi, ks. prof. Bączkiewiczowi, ks. ks. Franciszkanom, licznym Towarzystwom, Męskiemu Chórowi Serafickiemu za piękne śpiewy wykonane przy grobie, Krewnym, Kolegom, Przyjaciółom i Znajomym, za oddanie ostatniej przysługi, za liczne wieńce i kwiaty oraz tym wszystkim, którzy tyle serca i współczucia okazali w ciężkim bólu naszym po stracie najdroższego męża, ojca, brata, teścia, wujka i szwagra, ś. p.

Antoniego Białkowskiego

składamy tą drogą z głębi serca płynące

Bóg zapłać!

Żona z córkami.

dw 3 825

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA POZNAŃA (dawn. Bank Miasta Poznania)

UL. NOWA 10

załatwia wszelkie transakcje bankowe, przyjmuje wkłady oszczędnościowe, także w złotych w złocie, na korzystnych warunkach.

Pewność wkładów gwarantuje całym swoim majątkiem miasto Poznań.

ODDZIAŁY:

ul. 27 Grudnia 19

ul. Marsz. Focha 48/50

nw 11 418/9

Wróciłem! Dr. med. Heider, Poznań, Wielka 7.

Godziny przyjęć codziennie oprócz świąt 9-12 i 3-6.
Telefon 18-80 zw 29 600 Telefon 18-80

Wróciłem Dr. med. Bolesław Piechowski specjalista w chorobach dziecięcych

Poznań, plac Wolności 11 — Telefon 52-28.
zw 19445

Pryw. Lecznica Chirurgiczna Dr. Parczewskiego

POZNAŃ ul. Mickiewicza 22
tel 1399
zw 9 812

Osiedliłam się w Poznaniu przy ul. Kraszewskiego 11 Dr. Klara Kruppikówna okulista

Godziny przyjęć: od 9-10 i od 3-4
Od 1-go lipca: od 10-12 i od 4-6.

Polecamy nasze powiększone
i technicznie ulepszone

warsztaty mechaniczne

uskuteczniające najracjonalniej wszelkie
naprawy wchodzące w zakres samochodu.

Najstosowniejszy i natchmiastowy dobór
części zamiennych z stałe bogato zaopatrzonej własnych magazynów.

Specjalny fachowy personel uzupełniony.

Ceny konkurencyjne - szczegółowe
kosztorysy na każde żądanie.

BRZESKIAUTO S.A. Poznań

ul. Dąbrowskiego 29 - Tel. 63-23, 63-65.

Najstarsze i jedyne wszechstronne przedsiębiorstwo branży samochodowej w kraju. Zał. 1894 r.

Pw 11731-82.93

Pełny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie
Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62.
zw 5624



Plama
została
usunięta

SPECTROL
niełatwopalny!

Tw 1648

W środę, dnia 3 b. m., o godz. 4 zmarł na udar serca, mój najukochańszy mąż, drogi ojczym, ś. p.
Franciszek Kordziński
przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 14.30, z kościoła cmentarnej w Górczynie. O czym donoszę w smutku pograżona
żona z synem
Poznań, św. Marcina 7.
zw 29 632



! NA POŻAR!

Sikawki dla Gmin, Majetności i fabryk **poleca najtaniej** fabryka maszyn i pomp inż.

W. KRAUPE

w Lesznie, Kościańska 20
(Odsprzedawcom rabaty).
nw 10 075

Okazja!
Łańcuch
damski, złoty, ciężki, kuty idługi, rzadki okaz sprzedam tanio za 600 zł. Zgłoszenia Kurjer zw 29 632

Odwiedzajcie Uzdrowiska Śląskie!

GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ

Radjoaktywna, 3-5% solanka jodowo-bromowa, bardzo skuteczna w leczeniu artretyzmu, reumatyzmu, ischias, arterjosklerozy, przewlekłych chorób kobiecych, skrofulozy, rachitis, tabes i t. d. Sezon od 15-go maja — 30 września. Oświetlenie elektryczne, kanalizacja, kąpiele parowe, inhalacja, kąpiel słoneczna, elektroterapia. Prospekty i informacje przez Zarząd Kąpielowy

USTROŃ

U źródeł Wisły. 354-500 m. nad poziomem morza. Stacja klimatyczna — kąpiele borowinowe, kwasowęglowe, rzeczne i słoneczne. Hotele, wille i pensjonaty nowoczesnie urządzone. Koncerty, korty, spacer w romantycznych kotlinach lasów szpilkowych. Sezon od 15. 5. do 30. 9. Informacji udziela: Zarząd Kąpieł borowinowej i Urząd gminny.

JASTRZĘBIE - ZDRÓJ

— Zakład kąpielowy —

Najsilniejsze radjoaktywne kap. sol. jodobromowe w Polsce. — Kap. borowinowe, kwaso-węgl. elektro- i hydrotęrapia inhalacje. — Pokój wraz z utrzymaniem 7-12 zł; zniżki dla urzędników państwowych i kom. osób wojsk. — Od 1 maja bezpośrednie połąc. kolejowe Katowice — Jastrzębie Zdrój. — Dworzec poczta apteka na miejscu. — Wodociąg elektr. kanalizacja, szosy asfaltowane — orkiestra. — 300 m. rad. poz. morza u podnóża Beskid piekna. leśnista okolica 80 m.óg. park. Informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kap.

KREM — MYDŁO HALINA.
Mag Farm W. Pędziarskiego usuwa piegi, warry, liszaje



Skuteczność udowodniona na żywej reklamie.
Na PWK. w Poznaniu. Targach Lwowskich Katowickich Wileńskich oraz na ulicach Warszawy innych miast był demonstrowany chłonec u którego pół twarzy była w piegach zaś druga czysta, pozbawiona piegów przez krem "Halina". Duży 450 średni: 2.50 mały 1.50. Zadać wzdzie. Słoiki prób. wyczerpane.
Fabryczna składnica „Pharmachemia” Pydgoszcz.

Jaworze

400 m. n. p. m. w Beskidach — Polski Gräfenberg — Stacja klimatyczna i Zakład Przyrodoleczniczy — Najbardziej nowoczesne urządzenia lecznicze i mieszk. Urocz. położenie — Wielki park, lasy szpilkowe, kort tenisowy strzelnica i t. p. Czyste całorocznie — Inform. przez Komisję Uzdrowiskowa w Jaworzu.

DOBRA KOMUNIKACJA — CZYSTOŚĆ — CENY UMIARKOWANE!

Odlewnia dzwonów kościelnych i fabryka armatury

w Poznaniu, przy ulicy Strumykowej 8
istniejąca od roku 1621

podaje do łaskawej wiadomości Przewielebnemu Duchowieństwu i Szanownym Klientom, że mimo nagłego zgonu właściciela fabryki, ś. p. A. Białkowskiego, firma istnieje nadal pod zarządem p. Telesfora Wysockiego, długoletniego kierownika wyżej wymienionej firmy.

dzw 3826

Do Szanownych Odbiorców i Konsumentów piwa w mieście Poznaniu.

Wobec wypadków sprzedawania pod naszymi etykietami piw innych browarów, oddajemy nasze wyroby, tylko tym pp. Hurtownikom w mieście Poznaniu, którzy dali nam gwarancję, że prowadzić będą wyłącznie nasze piwa i to wszystkich gatunków, a więc jasne, ciemne, słodowe na czystym cukrze i porter.

Odtąd jedynie następujące hurtownie dostarczają nasze piwa:

- W. Antkowiak, ul. Półwiejska,
- T. Baier, ul. Krzyżowa, nr. tel. 76-02,
- M. Dehn, ul. Marsz. Focha,
- M. Dominiczak, ul. Kolejowa,
- W. Grześkowiak, św. Wojciech, nr. tel. 18-83,
- K. Jankiewiczowa, ul. Marsz. Focha, nr. tel. 68-21,
- St. Knasiak, Grobla, nr. tel. 39-52,
- Lüdtke Nast. Fingas, ul. Staszica, nr. tel. 61-32,
- St. Majewski, ul. Słowackiego, nr. tel. 63-26,
- R. Neumann F-a Rurek, ul. Strzałowa, nr. tel. 10-89,
- J. Wawrzyniak, ul. Tylne Chwaliszewo, nr. tel. 27-29,
- T. Zak, ul. Różana, nr. tel. 32-91.

Wymienieni pp. Hurtownicy reprezentują około 80% butelkowej sprzedaży piw w m. Poznaniu.

Inne hurtownie nie mają prawa rozlewania i sprzedaży naszych piw.

Szanownych Odbiorców, Konsumentów i Sympatyków prosimy o zwrócenie uwagi na jakość i barwę piw ukazujących się w butelkach pod naszymi etykietami, a w razie wątpliwości co do pochodzenia piwa, o doniesienie nam tego w drodze telefonicznej, byśmy mogli, po przeprowadzeniu dochodzeń, pociągnąć winnych do odpowiedzialności sądowej.

Poznań, dnia 2 czerwca 1931 r.

Browary Huggera Sp. Akc. Browar Krotoszyński Sp. Akc.

Browar i Słodownia Kobylepole

T. z o. p.

Pw 11 626-22.39

Klej malarski! Klajster do tapetowania!



O czym on myśli?

Dobry klej malarski zabezpiecza dobre wykonanie, gwarantuje popłatną pracę, liczną klientelę!

KLEJ MALARSKI SICHEL

to pod każdym względem pewne i trwałe „spoiwo“.

Zwracajcie uwagę na nasz znak ochronny, który zabezpiecza nie tylko nas, ale chroni również i naszych odbiorców od podróbek, przynoszących stratę. Jedyni właściciele licencji na Polskę: „Lubań-Wronki“, Przemysł Ziemniaczany Sp. Akc. Lubań. Generalne przedstawicielstwo: JANUSZ SOKOLNICKI, Poznań, ul. Skarbowa 1, telefon 11-82.

Gdynia

Niezwykła okazja!

Do wdzierzawienia dom składowy z placem składowym 6 pokoi, 1 kuchnię etc. biuro, sklep wystawowy, garaż i składnice, telefon, światło elektryczne, kanalizacja, tuż przy dworcu kolejowym. Nadaje się mianowicie na składnice do materiałów budowlanych. Pośrednicy pożądan. — Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów pod nr. 22.96 do „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. Pw 11 727-22.96

Ogłoszenie.

Dnia 13 czerwca r. b. o godzinie 4 po poł. w lokalu p. Ławickiego w Chłudowie odbędzie się

publiczne wdzierzawienie gminnych alei czereśniowych

Paczkowski, przelozony gminy.

zw 29 642

Higiena w domu — to zdrowie w rodzinie!

Powodem często powtarzających się chorób jest pierze nieczyszczone od kilku lat zaszyte w poduszkach, pierzynach i spodach. Nie wystarczy zmienne bieliznę oraz odświeżyć mieszkanie. Należy pomyśleć teraz właśnie w okresie letnim o odświeżeniu pierza znajdującego się w pościeliach. W tym celu udostępniłam moją nowoczesną czyszczalnię dla Szan. Klienteli w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia. Cena czyszczenia przystępna; na życzenie odbiór i dostawa w dom. Każdy kupujący pierzynę, poduszkę lub inną część pościeli otrzyma bon na czyszczenie bezpłatnie!!!

Na uzupełnienie polecam pierze od zł 3,—, puch od zł 9,— za 50 kg. inlezy.

Dalej polecam koldry puchowe na wełnie i waciu po cenach konkurencyjnych!

EMKAP-POZNAŃ
M. BIELCAREK
Wrocławska 30 Tel. 5803

Pw 11 550-5.91

Światowej sławy „ROYAL ENFIELD“

Motocykle angielskie „ROYAL ENFIELD“
Szczyt ekonomji techniki wytrzymałości i bezkonkurencyjnie niskich cen!

Wszelkie modele dostarczają na dogodnych warunkach spłaty
B-cia NOWACZYK, dawn. „Ursus“
Tel. 72 30 Poznań, Górna Wilda 30. Tel. 72-30
nw 3464 Katalozi na żądanie.

Cierpienia płuc i gardła

pouczającą broszurę nr. 11 bezpłatnie wysła
DR. GEBHARD et CO., GDANSK, ODDZ. 132.

nw 11 463

W całym świecie
znana
pasta do zębów



Kaliklora
bieli zółkniałe zęby.

Lab. „KOSMA“,
Poznań,
Tama Garbarska 25/28

Pw 11892-21.13

DYKTY klejone (szperówka)
Zwracamy uwagę Wspaniałym odbiorców, że przy naszym składzie drzewa posiadamy również duży wybór dykt we wszelkich rodzajach, gatunkach i grubościach. Specjalnie polecamy dykty fornirowane dębem (jedno i dwu-tronnie), znanej fabryki „KOPAK“, po bardzo przystępnych cenach. zw 29 646

E. KOWALKIEWICZ
Skład drzewa i dykt. Strzelecka 14 a.

Nowo ustawione

Stacje Benzynowe

Ostrzeszów, ul. Zamkowa
Kórnik, na Rynku
Śrem, na Rynku
Kobylin, ul. Długa

dostarczają benzynę oraz oleje
i smary samochodowe **GALKAR**
doborowej jakości

„KARPATY“

Sprzedaż Produktów Naftowych
Spółka z ogr. por. Pw 11461-21.132

Majątność 2000 mórg
w księstwie Poznańskim, 2% bonitacji, 1250 mórg pod plugiem, 150 mórg dobrych łąk, 600 mórg dobrego średniego lasu. Budynki, inwentarze żywe i martwe w dobrym stanie. Za 300 tysięcy zł, przy zaliczce 120 do 150 tysięcy zł, reszta na długie lata. Zaraz do nabycia. Zgłoszenia do Kurjera pod zw 29 631

DUŻY SKŁAD
z większym lub mniejszym mieszkaniem i przynależnościami nadający się na każde przedsiębiorstwo w centrum (Rynek), w powiatowym mieście poznańskiego zaraz korzystnie do wydzierżawienia (wprost od właściciela). Zgłoszenia uprasza się do Kurjera Pozn. pod dw 3805.

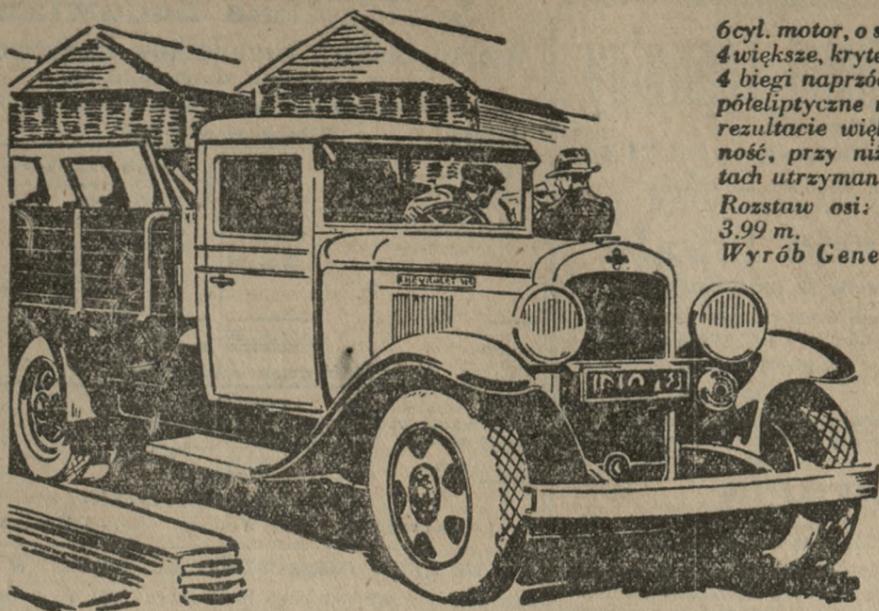
Mieszkanie
komfortowe 5-6 pokojowe w śródmieściu potrzebne dla lekarza od 1. X. 1931. Zgłoszenia do „PAR“, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 22,81 Pw 11721-22,81

Kierownik mleczarni
z długoletnią praktyką na samodzielne stanowisko do Mleczarni w Poznaniu poszukiwany. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw pod dw 3832 do Kurjera.

Poszukujemy zaraz lub później

PODRÓŻUJĄCEGO

(przedstawiciela) na okręg poznański.
Panowie, obeznani z terenem i klientelą branży drog. i kolon. zechcą zgłoszenia swe z podaniem referencyj, dołączeniem życiorysu i fotografii nadesłać do Kurjera Poznańskiego pod dw 3812.



6 cyl. motor, o sile 50 HP —
4 większe, kryte hamulce —
4 biegi naprzód — 4 silne,
półeliptyczne resory — w
rezultacie większa wydajność,
przy niższych kosztach utrzymania.
Rozstaw osi: 3.33 m lub
3.99 m.
Wyrób General Motors

Większa ciężarówka zwiększa dochody

Tegoroczny Chevrolet posiada wzmocnione podwozie, silniejszą oś przednią i tylną, masywniejsze sprzęgło, wzmocnioną budowę motoru i silniejsze obręcze. Nowy model Chevroleta jest niski w cenie, oszczędny w użyciu i wytrzymalszy od innych ciężarówek.

Po szczegółowe informacje można zwracać się do najbliższego przedstawicielstwa Chevrolet lub Warszawa-skrzynka pocztowa 676.

CHEVROLET 6

Wyłączne przedstawicielstwo na Poznań i okolice:

BRZESKIAUTO Sp. Akc. Poznań

ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65.
Najstarsze przedsiębiorstwo branży samochodowej w Polsce zał. 1894 roku.

Wielka wyprzedaż
towarów zagranicznych
po każdej możliwej cenie!!!
Niebywała okazja taniego zakupu.



Serwisy obiadowe i kawowe od 7,50
Kryształy — Marmury — Bronzy
Figurki — Lampy — żyrandole.
Aparaty „Wecka“ 1950
Słoiki od 95 gr, do wiązania od 35 gr.
Lodownice — Maszynki do lodów —
Leżaki na letnisko 9,50 Krajowe towary fajans — porcelana. Sprzęty kuchenne, łóżka metalowe obniżone do 20%.
Na raty bez wpłaty za bonem Kredyt.

„SERWIS“ W. Ziętek

Poznań, ul. 27 Grudnia 2.
Pw 11 617-22.34

PIEGI
oraz wszelkie nieczystości skórne usuwa radykalnie od lat wypróbowany i niezawodny.

Krem Bella
wysyłka każdej ilości.
Cena za słoik 2,50 zł
Mydło Bella 1,25 zł
do nabycia w aptekach i drogeriach lub wprost we wytwórni.

Apteka p. Koroną
Poznań, Górna Wilda 61.
dw 3254

Na raty
miesięcznie **20 zł**



EXPRESS

Kromczyński, Poznań,
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Pw 11 690-22.57

Posadzki parkietowe
wykonuje i dostarcza
fabryka parkietów
inż. Chojnacki, Reda (Pomorze).
Wszelkich informacji udziela
mistrz parkieciarski
E. Kampe,
Poznań,
ulica Strzelecka nr. 19.
zw 29 608

Okucia do drzwi i okien
Taczki budowlane,
Linki do rusztowań,
Narożniki do muru,
Drat do prasowania słomy,
Gwoździe i tańcuchy,
Śruby i nitki,
Lodownice,
Maszynki do lodów
poleca korzystnie
Jan Deierling
skład żelaza
Poznań, Szkołna 3
Tel. 35-18, 35-43.
Pw 11 729-22.44

Kupna majątku
8.0-1500mg. poszukuję Wpła-
ce do 200 000 zł gotówką. Oferty
od właścicieli proszę pod
zw 29 560 do Kurjera Pozn.

10911 AR

Dom
płetrowy, skład 6 ubikacji miasto powiatowe, przy rynku sprzedam zaraz wolne 13 tysięcy, wplaty 6, Stopka, Oborniki, Lukowka 7, zdw 90 325

Parcelę
przy końcu ulicy Dąbrowskiego, nadająca się również na składnię materiałów budowlanych - sprzedam, Oferty ekspedycja Kurjera zdw 96 832

Skład kolonjalny
dobrze prosperujący przy głównej ulicy, sprzedam z powodu wyjazdu, Złogoszonia Jędrzejowska, Gniezno Zielony Rynek 2, zdw 90 809

Dom
Opalenicy przy głównej ulicy blisko dworca na sprzedaż, Złogoszonia W Staskiewicz, Grodzisk Wlkp., ul. Szeroka 11, zdw 46 925

Sprzedam
hotel i restaurację kuracyjnym, miejsce lub zamiana, dzierżawy gospodarstwa, wplaty 20 000 zł, Oferty Kurjer Poznański zdw 96 942

Wózek
dziecięcy granatowy dobrze utrzymany, Graniczna 13, m. 12, zdw 97 094

Stółisko
gier pozrywkowych znajdujące się na Sielance, Droga Debińska 1, sprzedam okazynie, Wiśniewski, zdw 97 091

Skład
cukierniczy w centrum z przyległym mieszkaniem, nadający się także na inną branżę, sprzedam, Złogoszonia Kurjer Poznański zdw 97 000

Piecnyk
rasowy okazynie tania, Wały Jagiello 20, IV prawo, zdw 96 984

Piekarnię
dobrze prosperującą z kompletnym urządzeniem i mieszkaniem, sprzedam, Oferty Kurjer zdw 97 157

Ubranie
nowe jasne krótkie i długie spodnie tania sprzedam, Łazarz, ul. Drużbackiej 1a, m. 1, zdw 97 154

Dom
% morgi ogrodu, miejsce, do budowy sprzedam, Poznań, ul. Leonarda 18 c, Predki, zdw 97 127

Lóżko
Małe, dziecięce, Działyskich 8, mieszkanie 17, zdw 96 900

Restauracja
z całkowicie urządzeniem w dużej kościelnej wiośce, dołem położeniu, wraz z 6 ubikacjami i salą z powodu choroby sprzedam do odstąpienia za 3 tysiące zł. - Złogoszonia do Kurjera Poznańskiego zdw 97 341

Parcelle
para w najbliższej części Poznania sprzedam, Złogoszonia - portier, Hotel „Britania”, 9-10, 30, 4-5, 30, zdw 6 179

Pawilon
z ubikacją kuchenną na letniskowym z ogrodem w oparkianym lub bez tania, Oferty Kurjer zdw 97 103

Butelek patentowych
od piwa wody i limonjady w wielkiej ilości sprzedam, Orzeł, Strzelcecka 15, zdw 97 167

Meble
specjalny wyrób pokoi męskich w wielkim wyborze po cenach znacznie niższych poleca A. Szczaniecki, fabryka mebli, Tamara Garbarena 3, zdw 97 173

Gdynia
Parcelle budowlana w centrum 600 m kw, sprzedam korzystnie, Kurjer zdw 97 174

Wózek
dziecięcy nakłowany, św. Józefa 5, III, prawo od 1-1, zdw 97 227

Zakład fryzjerski
nowocześnie urządzonego 6 obsługa tania z powodu wyjazdu, Adres Kurjer zdw 97 191

Parcelę
1160 m kw, przy ul. Dąbrowskiego, cena 5 000, wplaty 3 000, Maciejewski, Dąbrowskiego 83, zdw 97 193

Pianino
płkny ton sprzedam tania, Obelisk kino Odeon, zdw 97 198

Willa
6 pokojowa, Poznań Solacz, niezłocznie wolna do sprzedania, Cena 50 000 zł, wplaty 35 000, - Oferty Kurjer zdw 97 221

Ciezarowe
auto 2 tonnowa na podwójnych tylnych kołach sprzedam zaraz cena 2 500, Tomczak, Mosina, Objeźdź, Dąbrowskiego, Maciejewski, warsztat samochodowy, zdw 97 203

Parcelle
przy ul. Palacza 600 mtr 1.800 zł do sprzedania, Mikulski, Maciejewskiego 32, mieszkanie 21, zdw 97 204

Parcela
1400 m² w pobliżu Placu Drzewskiego do oddania, - Łaskawe Złogoszonia do Kurjera Poznańskiego zdw 97 219

40 mórg
wsiw i piaski sprzedam, Złogoszonia Kurjer Poznański zdw 97 220

Sonic
rasowy, Matejki 90, m. 3, zdw 97 184

Harmonjum
Kotykievicz tania sprzedam - Objeźdź kino Odeon, zdw 97 199

Chevrolet
4 osobowy przebytych km. 70 000 w dobrym stanie za gotówkę korzystnie sprzedam, Oferty „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 22-44, Pw 11 713-22-44

Pompy
poleca największą fabrykę pomp studziennych w Polsce założoną 1888 r. Inż. W. Kraupe, Leszno, Poznańskie, Również polecamy skawski pożarne, Ceny niskie, ekspedycja natychmiastowa, Pw 11 573-22-70

Sprzedam
nieruchomości w dużej wsi gospodarskiej ca 2 tys. mieszkańców, z dobrze prosperującym składem rzeźniczym, zaprowadzono od wielu lat, maszynowe zabudowania, Gdzie? wskaze Kurjer zdw 97 235

Samochód
używany Citroen sprzedam za 1 000, Wiadomość w firmie Block Brun, Plac Wolności 8, I, zdw 97 243

Wózek
na sprzedaż, Główna, Smolna 4, II, zdw 97 244

Aparat
„Expresso” do parzenia kawy i herbaty tania na sprzedaż, Adres wskaze Kurjer zdw 97 245

Worki
zbożowe używane 1,15 sztuka, każda ilość Oferty Kurjer zdw 96 788

Dwa
głośnieki okazynie do sprzedania, Grobla 20, skład, zdw 97 257

Lodówkę
do większego gospodarstwa domowego lub interesu w dobrym stanie, objeźdź przed południem, Sw. Marcin 37, mieszkanie 7, zdw 97 293

Wózek
dziecięcy obraz, Roszak, Prusa 19, zdw 97 308

Pościele
sprzedam, Matejki 36, m. 11, zdw 97 310

Skrzypce
względnie zamienie na gitarę, - Waga decymalna tania, Adres Kurjer zdw 97 313

Sprzedam
specjalne szafy, stoly, krzesła, wózek dziecięcy, Grottigera 5, IV, Handlarze wykluczeni, zdw 97 318

Sypialka
jadalka (debowal), biblioteka bufet kuchenny oraz inne pojedyncze meble jak: radio kompletne (Telefunken 9), gramofon szafkowy, Elekrola z powodu wyjazdu bardzo tania na sprzedaż, Objeźdź między 4 i 7, Grunwaldzka 33, mieszkanie 8, zdw 97 270

Chevrolet
4 cylindrowy ciężarowy, stan dobry korzystnie sprzedam, Złogoszonia Kurjer zdw 97 316

Parcelle
na sprzedaż, Oferty Kurjer zdw 97 326

Powóz
półkryty na gumach sprzedam, Wiadomość: Warownia Reformatorów, Śródką, pokój 30, godz. 9-12, zdw 97 330

Fiat 501
otwarty w dobrym stanie sprzedam tania, Objeźdź można w garażu 55 „Wulkanizator”, Dąbrowskiego 33, Informacje u portiera, zdw 97 331

2,90
prima jedwabna Pomberra 3,90, prima 4,50 oddamy według cennika fabrycznego, szczegóły w Hurtowni Podczochoch „Atlantic”, Wrocławska 15, I pr., zdw 97 475

Wózek
dziecięcy, Wenejańska 6, mieszkanie 3, zdw 97 332

Radjo
4 lampowe, nowoczesne, kompl. 320,- Osada Kolojowa 21, zdw 97 261

Pianino
sprzedam bardzo tania, Fabryczna 34, m. 48, dom boczny, zdw 97 279

Skład
perfumeryjny, 3 pokoje, kuchnia w Inowrocławiu, nadający się specjalnie na drogerię, korzystnie sprzedam, Oferty Kurjer zdw 97 282

Folwark
600 mórg, cena 180 000, wplaty 50 000, lub zamiana na kamienicę, dopłata 20 000, - Złogoszonia Kurjer zdw 97 408

Parcelle
wszystkich dzielnicach Poznania, tania, dogodnych ratach sprzedaje „Biuro Techniczno-Agrarne”, Plac Wolności 9, zdw 97 413

Kasjerka
księżkowa - kierownicza z kancją przyjmie posadę tylko w poważnych przedsiębiorstwach - ewentualnie jako współkierowniczka, Oferty „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 55-162, Pw 11 722-55-162

Gospodarstwo
71 mórg pszenno-żytniej ziemi włącznie łąka, budynki maszynowe, inwentarz nadkompletne, słiczny ogród, nadaje się na letnisko, lub ogrodnictwa, Do miasta i kolei 4 kilometry, do Poznania 12 kilometrów, przy wplatce 45 tysięcy wprost od właściciela do nabycia, Agenci wykluczeni, - Znaczek na odpowiedź, Złogoszonia Kurjer zdw 97 420

Na
gumach dobrym stanie kocz polowy, powózka, zaraz od gospodarza, Adres zdw 97 417

Rzadka okazja
Zakład hafciarski
z pracownią dla sztuki kościelnej od lat 8 lat dobrze zaprowadzony, w centrum Katowic, z mieszkaniem, dobra klientela, w pełnym ruchu, z przejęciem rozpoczętych prac (sztafardów) korzystnie z powodu wyjazdu zagranicę do sprzedania, Oferty pod „Kryzyżnicą” do „Par”, Katowice, Dyrekcyjna 10, Pw 11 726-71-60

Singera
maszyna do kapeluszy, motorek jednokrotny, stały prąd 220 volt, sprzedam okazynie, Spokojna 3, I, pietro, zdw 97 384

Wilka
rocznego, rasowego, ostrego, okazynie sprzedam, Dąbrowski 13, Arndt, zdw 97 449

Motocykl
Sareleja mało używany sprzedam Mickiewicza 33, u szofera, zdpw 94 928

Skład rzeźniczy
przyłegłym mieszkaniem, nadający na każdą branżę bardzo niską cenę sprzedam, Kosicka, Chwaliszewo 34, Poznań, zdw 97 452

Skład
kolonjalny delikatesów, towarem urządzeniem, bez mieszkania sprzedam zaraz tania, Oferty Kurjer zdw 97 454

Karuzel
łańcuchowy z wozem mieszkalnym sprzedam tania, Oferty Kurjer zdw 97 465

Okazja
Landau, 2 pary szorów wyjazdowych, platforma, wózek rezynowy, tania sprzedam, W. Wawrzyński, Ewangelicka 1 przy Woźnej, skład opalu, zdw 97 471

Skład
Stary Rynek 65, zaraz do wyłączenia, Złogoszonia plac Światokrzyżski 4, skład 8, zdw 97 472

Gospodarstwo
prywatne, wzorowe, 60 morgowe, blisko stacji, ziemia pszenna, budynki, inwentarz I kl., cena 30 tys., wplaty 20 000, Kamienica dwupiętrowa, skład podwórza, chlewy, łądy, ogród, ładnym miejscie, cena 20 000, Wyrzykowski, Grobla-9, zdw 97 473

35 drzwi
i meble kuchenne nowoczesne, Stolarnia Zurkiewicza, Wielkie Garbary 11, zdw 97 476

Kiosk
dobrze zaprowadzony, z towarem i urządzeniem sprzedam inwalidzie wojennemu za 6 500 zł, Złogoszonia do Kurjera zdw 97 477

Skład
blawatów tow. krótkich, dobrze zaprowadzony, 2 pok. kuchnia, miasto gimnazjalne, towarów ca. 12 tys., dogodnie warunki sprzedam zaraz, Oferty Kurjer zdw 97 354

Dom
dwupiętrowy na wykończeniu sprzedam za gotówkę, Adres wskaze Kurjer zdw 97 361

Skład
kolonjalny - delikatesowy w Krotoszynie, towarem, urządzeniem, bardzo dobrze prosperujący, 4 pokojowym mieszkaniem, przy głównej ulicy, z powodu objęcia własności zaraz sprzedam, Złogoszonia Kurjer dw 3 819

Mleczarnia
motorowa, w dobrym położeniu, Cena 3 000 zł, Natychmiast do oddania, Złogoszonia Kurjer rw 14 423

Oddam
bufet w pełnym wyszynkiem na rachunek, przy Poznaniu, Do objęcia potrzeba 5-6 tysięcy zł, Oferty Kurjer rw 14 425

Maszynę
damską sprzedam, Kuśnierski, Zielona 5, rw 14 430

Rower
dobrze utrzymany tania sprzedam, Objeźdź 4-7, Kowalska, Marszałka Focha 71, rw 14 432

Samochód
reklamówkę sprzedam lub zamienie na parcelę, Stary Rynek, Italszowa 31, restauracja, rw 14 436

Wóz
reklamowy do piwa, 2 powozy półkryte, 2 bryczki tania do sprzedania, Poznań, ul. Półwiejska 26, rw 14 441

Jazz-Band
kompletny 180 bandonium 200 zł, gitara, mandolina sprzedam okazynie, Pyszczoński Szamarzewskiego 26a, zdw 97 468-9

Materace
sprężynowe, łożka żelazne, na kładki, łożanki najtańsze wprost z pracowni, Wielkie Garbary 9, zdw 97 370/1

Motocykl
D. K. W. 300 cm jak nowy, do sprzedania, Banaśyński, Krakowskie 1, zdw 97 480

Urządzenie
fryzjerskie (3 obsługi męskie) z składem w powiatowym mieście przy bardzo ruchliwej ulicy z powodu wyjazdu sprzedam, cena 2 500, Oferty Kurjer zdw 97 506

Okazja
Motocykl „Indian” z przyrępką w dobrym stanie do sprzedania, cena 900 zł, Bukowska 5, mieszkanie 5, zdw 97 618

Jadalnię
debowo wykładaną orzechem bogato rzeźbioną bardzo tania, - Stolarnia, Bukowska 9, zdw 97 573

Pierze
świeże darte, niedarte, puch poleca - Stanisław Dyczkowski Poznań, Wierzbicięce 13, zdw 97 239/40

Skład
papieru, galanterji, szklarnia i oprawa obrazów z mieszkaniem w mieście powiatowym wojsko, korzystnie sprzedam, Kurjer Poznański nw 11 480

Rzadka okazjal
W Toruniu sprzedam wielką kamienicę o 5 sklepach, solidnie zbudowana, po kapitalnym remoncie przed rokiem, wprost od właściciela, Wartość dzisiejsza 500 000 sprzedam szybko decydującemu za 400 000 przy wplatce 100 000, Złogoszonia do Kurjera dw 3 821

Wyprzedaż
mebli z powodu likwidacji po bardzo zniżonych cenach Szprynsacz Wielka 13, Pw 10 828-0-909

Na pończochy
wielka zniżka cen, - A. Szymanski, Specjalny magazyn pończoch, Poznań, św. Marcina 1, przy placu Sw. Krzyszka, Pw 10 943-44-18,39

Poszukuje
się dobrze zaprowadzonego składu węglowego, możliwie z bocznicą kolejową, Oferty do Kurjera pod zdw 97 359

Plac
materiałem budowlanym sprzedam zaraz, Adres Kurjer Jeżyce jw 0 187

Parcelle
990 kwadratowych Górczynie 4800 zł, wplaty ugodowo, Oferty Kurjer zdw 97 628

Dom
Swarzedzu składami w rynku dochód 4 700, cena 38 000 wplaty 20 tys., Oferty Kurjer zdw 97 629

Skład
spożywczy, mieszkaniem, maglem koncesja papierosy, bogato zaopatrzony, utrzymanie dużej rodziny sprzedam tania, Powód objęcie majątku po rodzicach, Adres Kurjer zdw 97 444

Radjoamatorzy
Baczność! Nowości!
Tego jeszcze nie było. Każdy posiadacz aparatu, nawet najstarszego typu nieselektywnego, dającego mało stacji, może posiadać za minimalną cenę, na raty, doskonały odbiór wielu stacji, a możliwość wyeliminowania trąszek atmosferycznych oddzielenia stacji miejscowej słowem odbiór, jaki dają nakładzane odbiorniki ekranowej „Box”. Opis i informacje sprzedaje „Elektravox” ul. Półwiejska 30, telefon 39-30, zdw 97 615

5 KUPNA

Piekarnię
z domem dobrze prosperującą, pięć Złogoszonia Kurjer zdw 90 517

Kupujemy
każdą ilość wosku czysto pszczołowego, Drogerja Universum, Rajczaka 88, zdw 90 642

Kupuje
złoto srebro brylanty i place najwyższe ceny, F. Tarkowska, Plac Wolności 11 (pod filarami), Pw 10 982-20-143

Truskawki
Poszukuje truskawek, dziennej dostawy od 3 do 5 centnarów z majarku lub ogrodnictwa na zamówienie dam kancję, Tomaszewski, Poznań, Półwiejska 4, u Stepek, zdpw 97 297

Samochód
mały, używany, w dobrym stanie kupie, Oferty Kurjer zdw 90 827

Maszynę do pisania
mniejszy typ, mało używana kupie Winiary, Leonarda 10, rzeźnictwo, od 1.30-2.30, zdw 96 909

Kupię
wille lub mniejsza kamienicę w Poznaniu lub koło Poznania za gotówkę, Oferty z podaniem ceny do Kurjera zdw 97 195

Beczki
debowe od smoly 4 1/2 ctr. większą ilość kupie, Cena Kurjer zdw 97 213

Powozik
kucykowy w dobrym stanie kupie Oferty do Kurjera zdw 97 231

Poszukuje
parceli o powierzchni 800 metrów kw. w Poznaniu, Upraszam o podanie ceny wraz z miejscowością, Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 97 301

Kupię
maszynę do pisania, używana w dobrym stanie, Telefon 11 82, zdw 97 259

Kupię
Jomek z ogródkiem w Poznaniu lub okolicy, Złogoszonia Kurjer zdw 97 265

Kupię gospodarstwo
15 do 30 morgowe w pobliżu Poznania, Warunek dobry dom mieszkalny, Oferty do Kurjera Poznańskiego zw 11 478

Kupię
miejsce pod kiosk, dobra okolica, Oferty Kurjer zdw 97 376

Drzewo
opalone stalej dostawy wazono poszukuje, Oferty Kurjer zdw 97 448

Pianino
kupie, Oferty cena Kurjer zdw 97 466

Dla dentysty
Zakład zaprowadzony, miejsce przygranicznym zaraz Kasą Chorych do objęcia, roczny obrót 22 tys., Spieszne oferty Kurjer zdw 97 470

Maszynę
pisania walizkowa kupie, Złogoszonia Kurjer zdw 97 362

Jeziro
zarybione kupie lub wydzierżawie niedaleko od Poznania, Oferty Kurjer rw 14 428

Gramofon
używany kupie, Oferty Kurjer Poznański rw 14 429

Kupię
podstaw walcowy (Walzenstuhl) Ceny i jakość podać, St. Paček, Wronki, młyn parowy rw 14 433

Maszynę
do lodów kupie, - Jądolodajnia, Chwaliszewo 2, rw 14 435

Kupię samochód limuzynę
4 lub 6 osobową w dobrym stanie, Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański rw 14 442

Składu
w śródmieściu poszukuje, Kurjer jw 6194

Wózki
dziecięce używane kupuje Razer, Szewska 11, zdw 97 379/80

Accordeon
(jazzharmoniję) kupie, Złogoszonia Kurjer zdw 97 633

Majątek
kupie do 500 mórg przy szosie linia Inowrocław - Poznań lub mała ale ładną resztówkę przy miejscie za gotówkę lub golej ziemie do 500 mórg, Oferty Kurjer Poznański zdw 97 627

Mniejsza wille
z ogrodem w mieście Poznańskiego kupie za gotówkę, Szczegółowe oferty Kurjer zdw 97 498

Willi
mniejszej z wszelkimi wygodami na Jeżycach za gotówkę poszukuje, Zgl. do Kurjera zdw 97 504

Kupię
dom z ogrodem blisko Poznania lub większy ogród, Oferty z podaniem ceny Kurjer zdw 97 560

Kupię
skład towarów krótkich, Oferty cena Kurjer zdw 97 595

6 KAMIENICE

Porady
i wszelkie informacje tyżące nieruchomości udzielamy członkom bezpłatnie nieuczłonkom za minimalną opłatą, Bank Właścicieli Nieruchomości, Poznań, Piekary 1, Pw 10 954/5-18.192/4

Kamienicę
ze składami w dobrym stanie w Poznaniu kupie przy wplatce 90-100 000 zł za gotówkę, z mieszkaniem na I. pietrze lub bez, Złogoszonia proszę skierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdw 97 396

Dom
czynszowy II. piętrowy przy wplatce 20 tysięcy sprzedam, - Adres wskaze Kurjer zdw 97 172

Kamienicę
nową śródmieściu Poznania kupie, Złogoszonia warunkami Kurjer zdw 97 226

Poznań - Kraków
Kamienicę Poznaniu komfortową przynoszącą około 80 000 złotych zamienie na podobną w Krakowie ewentualnie dopłata, Oferty Kurjer zdw 97 238

Dom
z ogrodem owocowym sprzedam, Pochejka, Mosina, zdpw 97 253

Dachyl
naprawia i pokrywa wszelkiego rodzaju, - Walenty Miodowicz, mistrz dekarSKI, św. Marcina 54, telefon 27 35, zdw 97 460

Kamienice, wille, domy
duży wybór, poleca pośrednictwo „Krakus” Poznań, Pocztowa 30, telefon 58-66, zdw 97 428

Kamienica
w najlepszej części Jeżyce, mieszkanie komfortowe, Cena 180 000 zł, wplaty 100 000, Centrala Handlowa - Poznań, 27, Grudnia 5, zdw 97 404

Willa
dwupiętrowa, komfortowa, niedaleko Teatru, dochód 11 500, wplaty 65 000, reszta także hipoteka amortyzacyjna, Kurjer rw 14 440

Kamienicę
sprzedam, Poznańska 21, Woja-kowski, jw 6 183-4

Kamienicę
ulica Mickiewicza, dochód roczny 14 500, cena 127 000, mieszkanie wolne, sprzedam, - Dutkiewicz, Chwaliszewo 76, front, zdw 97 423</

Mieszkanie
trypokojowe willa Solacz, czynsz naprzód. Oferty Kurjer zdw 96 146

Mieszkania tylko dzierżawa
Ośmiopokojowe Łazarz 400,— siedmiopokojowe Jeżyce 260,— sześciopokojowe Jeżyce 230,— pięciopokojowe Jeżyce 200,— czteropokojowe Włda 260,— trypokojowe, Jeżyce, 150,— dwupokojowe Łazarz 100,— poleca „Informator”, Ratajczaka 15 (Pasaż), zdw 97 293

8
pokojowe komfortowe mieszkanie z centralnym ogrzewaniem w sąsiedztwie Parku Wilsona do wynajęcia. Pośrednicy wykluczeni. Adres Kurjer zdw 97 164

Cztery pokoje
kuchnia zaraz do wynajęcia. Poznań, Dębiec, Włdowa 81, zdw 97 168

Dwa
pokoje kuchnia przy Solaczu, kosztowna renowacja, rok dzierżawa 1500 zł następnie 80 zł miesięcznie. Solacz, Podolska 2, zdw 97 214

Mieszkanie
5 pokoi komfort, na Łazarzu jest zaraz od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 032

Mieszkanie
trypokojowe, ładne, słoneczne, wszystkie wygody oddam. Oferty, podaniem warunków Kurjer zdw 97 246

Pokój
próżny na warsztat lub mieszkanie wydzierżawie Słowackiego 25 zdw 97 256

Próżny
pokój z elektrycznością zaraz. — Słowackiego 41, m. 11, zdw 97 296

6 pokojowe
mieszkanie do objęcia za zwrot kosztów remontu Skarbowa 4, m. 7, zdw 97 312

Mieszkanie
dwupokojowe w Górcynie wynajme. Dziennik Wierzbicice 3 zdw 97 317

Korzystnie
wynajme 2 pokoje kuchnię inteligentnym osobom do września. Solacz. Adres wskazuje Kurjer zdw 97 323

Małżeństwu
paniom, 2 wielkie pokoje umeblowane z kuchnią gazową, elektryczność balkon, parkiet, okolica Matejki Grunwaldzkiej. Cena 120 zł miesięcznie. Oferty Kurjer zdw 97 324

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia 800 zł od zaraz. Ul. Świerczewska 22, (Dębiec), zdw 97 237

Dla fryzjera
dobra egzystencja w rynku, w powiatowym mieście, skład, 2 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 411

Mieszkanie
do wynajęcia wprost od właściciela. Zabłkowo, Mickiewicza 4, zdw 97 412

2
pokoje, kuchnia, ogródek, parter, zaraz od gospodarza. Adres zdw 97 418

Mieszkanie
2 pokoje, kuchnia, od gospodarza na Łazarzu natychmiast wolne. Oferty Kurjer zdw 97 422

Skład
z mieszkaniem nadający się na każde przedsiębiorstwo do wynajęcia. Zgłoszenia właśc. domu Wrocławka 21, Ostrow Wielkopolski, nw 11 475

Mieszkanie
6 i 2 pokojowe, słoneczne, komfortem, ul. Marynarska wprost od właściciela. Adres Kurjer zdw 97 451

Ładny
pokój i kuchnia na pierwszym piętrze, w willi w Solaczu, 2 łazienki, Malopolska 12, winiarz, zdw 97 453

Mieszkania
dwa pokojowe kuchnia korytarz, Łazarz, czynsz 40 złotych, objęcie mebli 1500 złotych, trzy pokojowe kuchnia, objęcie 1000 złotych, pokój kuchnia, centrum z czynszem na rok spiesznie wynajmie „Pawilon”, Marszałka Focha 15, zdw 97 461

Mieszkanie
słoneczne, frontowe, II, piętro, 2 pokoje kuchnia, za zgodą gospodarza odstąpię. Adres Kurjer zdw 97 474

Wynajme
dwa mieszkania 3 pokojowe za dzierżawę 60 zł miesięcznie. — Adres Kurjer, Stary Rynek, rw 14 422

Mieszkanie
elegancko umeblowane, salonik, sypialnia, mieszkalny, oddzielne, łazienka, gazokuchnia, elektryczność, telefon, balkon, bezdzietnym. Solacz, Śląska 2, rw 14 426

Mieszkanie
5 pokojowe, komfortowe, centrum, oddam albo zamienię na mniejsze. Oferty Kurjer, rw 14 437

2 pokoje
z kuchnią, entré i 1 wielki pokój i kuchnia parter zaraz od gospodarza tania do wynajęcia. Czynsz rok zgóry. Poznań, Wybickiego 4, zdw 96 963

6
pokojowe mieszkanie do wynajęcia od 1 lipca z wszelkim komfortem. Oferty „Par”, pod 55 147 Pw 11 633-55.147

Mieszkanie
pięciopokojowe komfortowe oraz kompletnie eleganckim urządzeniem korzystnie do oddania. Zgłoszenia Kurjer zdw 95 001

Pokój
kuchnia, Ławica, przy dworcu, 500 złotych, w tem pół roku dzierżawa, dalsza 40 złotych, objęcie natychmiast Zgłoszenia — Gruszczyński, Poznań, Pocztowa 30, zdw 97 427

2 mieszkania
3 pokoje, kuchnia, pokój służy, łazienka; 2 pokoje, kuchnia, 2 skrytki, w nowym domu nowych osiedli za Bramą Warszawską od gospodarza zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 97 433

W Dębcu
piękna okolica, 2 małe pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, elektryczność, od gospodarza do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 97 386

Dwa
pokoje kuchnia z jadalnią na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 97 623

Pokój
z kuchnią podwórze parter, do wynajęcia. Windomocność: skład spożywczy, Dąbrowskiego 18, zdw 97 497

3 pokojowe
manzardowe, kuchnia, łazienka, bezdzietnym wynajmie tania gospodarz, Dębiec, Malinowa 9, zdw 97 497

Mieszkanie
trypokojowe willa Solacz, czynsz naprzód. Oferty Kurjer zdw 96 146

3
pokoje z komfortem w willi, ul. Szamotulska 26, wskazuje gospodarz, ul. Dąbrowskiego 56, m. 7, jw 6 132

2 eleganckie pokoje
kuchnia, balkonem, światłem elektrycznym za dzierżawę naprzód do wynajęcia wprost od gospodarza. Adres wskazuje Kurjer, zdw 97 488

2 pokoje
z łazienką zaraz za miesięcznym czynszem. Oferty Kurjer zdw 97 602

Mieszkanie
czteropokojowe komfortowe okolica ul. Mickiewicza czynsz niski, objęcie około 5.000 zł. Oferty Kurjer zdw 97 536

Mieszkanie
8 pokoi tródmieście pierwsze piętro zaraz tania do oddania. Oferty Kurjer zdw 97 550

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
pokoi i kuchni poszukuje. — Czynsz zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 97 288

Mieszkania
2-3 pokojowe wprost od gospodarza od 1 lipca dla wyższego urzędnika. Oferty Kurjer zdw 97 290

„Informator”
poszukuje mieszkań Ratajczaka 15 (Pasaż), zdw 97 232

Szukam
mieszkania 8 pokojowego z centralnym ogrzewaniem najchętniej I, piętro. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 97 166

3
lub 4 pokojowe w centrum z przynależnościami wprost od gospodarza za dzierżawę poszukuje. Dzierżawa do 180 zł miesięcznie. Oferty Kurjer zdw 97 286

Starsza
urzędniczka poszukuje 2-3 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 97 606

Kto
odstąpi starszemu panu 2 pokoje próżne, słoneczne, w lepszym domu nie wyżej II, pr. wejście możliwie z klatki schodowej, częściowe utrzymanie, czynsz rok zgóry Oferty Kurjer zdw 97 617

Poszukuje
mieszkania 4 lub 5 pokojowego z komfortem, najchętniej na Jeźcach za dzierżawę miesięczna około 250 zł, od 1 sierpnia względnie 1 października. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 96 804

W Dębcu
szukam 4 pokojowego mieszkania komfortowego. Przykucki, Marszałka Focha 73, zdw 97 539

Małżeństwu
bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią płaci czynsz zgóry. Spieszne oferty Kurjer zdw 97 542

Mieszkania
1-2 pokoi poszukuje wojskowy. Oferty Kurjer zdw 97 547

1 lub 2 pokoje
(ewentl. bez kuchni) na parterze przy dość ożywionej ulicy, dzielnicą obojętną, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 97 594

2 — 4
pokojowego mieszkania spiesznie poszukuje. Gotówka do dyspozycji. Oferty Kurjer zdw 97 557

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Mieszkanie
pokój zamienie na 2-4 z dopłatą. Oferty Kurjer zdw 69 733

Zamienie
komfortowe 4 pokoje początek Willy na 3-4 wygody, frontowe Jeżyce, Łazarz, tródmieście — Zgłoszenia Kurjer zdw 97 249

11 POKOJE UMEBL.

2 pokoje
łączone, światłem elektrycznym, blisko dworca, Bukowska 5, II, piętro, mieszkanie 8, zdw 97 052

Komfortowy
telefonem. Adres Kurjer zdw 96 867

Ładny
dwuosobowy od 15. Jerzego 5 II lewo, zdw 96 991

Niekrepujący
w domu kulturalnym zaraz. — Wierzbicice 3, I, lewo, zdw 97 340

Umeblowany
Piekary 5, mieszkanie 6, zdw 97 393

Pokój
Zupańskiego 4, mieszkanie 14, zdw 97 181

Ładny
pokój 35 zł panu — pani, Górna Włda 17, III, lewo, zdw 97 185

Pokój
z obiadaniami dla panienki. Plac Nowomiejski 10, I, lewo, zdw 97 298

Pokój
panu, Kanałowa 5 parter, lewo, zdw 97 252

Pokój
elektryka zaraz. Spokojna 25 a, mieszkanie 8, zdw 97 258

Pokój
panom, Gasiorowskich 11, m. 10, zdw 97 300

Pokój
niekrepujący dla 2 osób, Generała Umińskiego 12 a, parter, lewo, zdw 97 302

Balkonowy
dobrze umeblowany 2 łózkami od 15 wynajme. Marcin 6 I prawo, zdw 97 204

Pokój
wygodny, dobrze umeblowany w centrum zaraz do wynajęcia. — Adres Kurjer zdw 97 320

Pokój
Wierzbicice 40, 9, zdw 97 334

Pokój
umeblowany do wynajęcia. — Szwycerowa, Grunwaldzka 25, m. 6, zdw 97 403

Pokój
frontowy, wolny, Mielżyńskiego 5, mieszkanie 9, zdw 97 463

Pokój
umeblowany i wspólny, Kanałowa 17, mieszka. 27, zdw 97 363

Gimnazjastki
stancja utrzymaniem, Małeckiego 10, Kędzin, zdw 97 366

Pokój
panu zaraz. Dudziak, św. Józefa 6, III, lewo, zdw 97 368

Pokój
z utrzymaniem dla 1 lub 2 panienek od 1 lipca. Ogrodowa 9, II, piętro, prawo, nw 11 113

Próżny
pokój odstąpię. Adres Kurjer, Stary Rynek, rw 14 427

Pokój
umeblowany. Grobla 9, I, prawo, rw 14 431

Gabinet
pokój sypialny Słowackiego 10, m. 13, ogród, jw 6 193

Pokój
umeblowany, frontowy, elektryka, św. Marcin 3, mieszkanie 10, zdw 97 424

Pokój
2 osoby, wynajme, Fredry 4, III, zdw 97 426

Panienkę
przyjme na wspólny pokój, najchętniej biurowy, Zgłoszenia: św. Marcin 32, II, front, lewo, zdw 97 439

Jasna 16
mieszkanie 8, elegancki pokój, telefon, zdw 97 387

Pokój
dwom osobom utrzymaniem, bez, Dąbrowskiego 82, II, prawo, jw 6 186

Przyjmie
małżeństwo lub panów na niekrepujący słoneczny zaraz, Jan Wiśniewski Spokojna 2, II, zdw 97 502

Pokoje
umeblowane, Matejki 5, mieszkanie 7, zdw 97 510

Pokój
umeblowany od 1. Piekary 24, m. 4, zdw 97 610

Przyjeżdżnym
27 Grudnia 9 III, zdw 97 622

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 15. 4, Kreta 22, m. 4, zdw 97 623

Dwom
paniom wspólny utrzymaniem lub bez. Adres Kurjer zdw 97 571

Elegancki
na doby lub stałe, W Garbary 18, wejście Woźna II prawo, zdpw 97 632

Pokój
wynajme św. Marcin 3, II, pr., zdw 97 570

Pokoik
ładny, utrzymanie lub bez Łakowa 9, mieszkanie 10, zdw 97 578

Pokój
słoneczny, elektryczność, łazienka Salsadeckich 9, mieszkanie 1, dw 3831

Pokój
Wierzbicice 39a, parter, prawo, zdw 97 514

Wytworny
pokój wynajme, Podgorna 13, m. 10, zdw 97 526

Pokój
spokojnej osobie, Piekary 9 parter lewo, zdw 97 527

Dwa
trzy pokoje słoneczne nowoczesnymi wygodami Wały Jagiello 20, m. 5, narożnik Półwiejskiej, zdw 97 531

Mały
pokój dla panienki tania, Skarbowa 15, parter, lewo, zdw 97 609

Elegancki
niekrepujący, erkerowy I, Zielonacka, Mostowa 11, zdw 97 537

Pokój
niekrepujący w Dębcu przy tramwaju, Bzowa 11, zdw 97 551

Umeblowany
telefonem zaraz, Gmurowska, Matejki 60, zdw 97 554

Pokój
umeblowany do wynajęcia, Młynska 12a, III, zdw 97 561

12 SZUKA POKOJU

2 pokoi
próżnych z urządzeniem kuchni od 1 lipca dla dorosłego rodzeństwa. Oferty Kurjer zdw 97 289

Solidna
spokojna pani na stałym stanowisku szuka czystego pokoju od 15. Oferty Kurjer zdw 97 299

Urzędniczka
poszukuje słonecznego pokoju, elektryczność, tródmieście 1, 7, Oferty Kurjer zdw 97 281

Próżnego
pokoi poszukuje pani od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 97 434

2 pokoi
umeblowanych sypialni od 1. poszukuje Oferty z ceną do Kurjera zdw 97 505

Elegancko
urządzonego pokoju tylko centrum od 15. 6, poszukuje inteligentny pan. Zgłoszenia „Par”, pod 55.180 Pw 11 731-55.180

13 LOKALE

Lokali biurowych
w centrum miasta nie wyżej 1 piętra poszukuje większa instytucja handlowa w Poznaniu. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 22.52. Pw 11 712-22.55

Lokal handlowy
w najlepszym położeniu przy placu Wolności, 2 okna wystawowe, przy tem kilka obszernych pokoi na biura, centralne ogrzewanie, jest w całości lub w częściach do odstąpienia. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów — bez pośrednictwa należy skierować do Biura Ogłoszeń „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod 22.50. Pw 11 711-22.51

Zaraz do wynajęcia
ubikacje handlowe dla hurtowników lub przedstawicieli w Poznaniu przy Starym Ryнку II piętro wprost od gospodarza za miesięcznym czynszem Zgłoszenia do Kurjera zdw 96 350

Na biuro
4 duże pokoje Matejki. Zgłoszenia do Kurjera zdw 96 743

Nowocześnie
urządzone 2 pokojowe biuro (50 m²) przy Alejach Marcinkowskiego w pobliżu Placu Wolności oddam zaraz na bardzo dogodnych warunkach Informacji udziela ekspedycja Kurjera zdw 97 149

Garaz
do wynajęcia „Elabor”. Łazarz Gasiorowskich 6 Pw 10 985 21 35

Lokal
parter i piętro, 14 okien w podwórzu, w. loka. nadający się na magazyn, biura, interesy handlowe solidnej firmie wynajme zaraz administrator Bukowska 43 mieszkanie 5, zdw 94 781

Lokal
przy ruchliwej ulicy, w którym mieści się łobrze prosperujący skład towarów krótkich polaczony z pracownią bielizny jest ewentualnie z mieszkaniem od 1 lipca do wynajęcia. Zgłoszenia St Wojcieszak I, rotoszya zdw 95 204

Garaz
na dwa samochody, światło elektryczne, woda, centralne ogrzewanie, blisko Grunwaldzkiej zaraz do wynajęcia. Adres wskazuje Kurjer zdw 97 187

Składu
próżnego, miesięczną dzierżawą poszukuje. Kurjer zdw 96 996

Potrzebne
ubikacje na warszaty mechaniczne. Oferty Kurjer zdw 97 247

Poszukuje
od 1 września 2 pokoi na biuro w tródmieściu, telefon, osobne wejście. Oferty do Kurjera pod zdw 97 250

Lokale
parterowe suche nadające się na każdą branżę przy rynku od gospodarza. Kurjer zdw 97 325

2 lokale
na biura z dwupokojowym mieszkaniem, centrum, parter oddajme gospodarz. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 457

Biurowe
ubikacje 2-3 pokoje poszukuje. Oferty Kurjer zdw 97 490

Pracownię
wynajme lub sprzedam, Strzelecka 8 III, lewo, zdw 97 616

14 DZIERŻAWY

Szukam
dzierżawy folwarczku lub resztówki ziemia buraczana, inwentarze, komunikacja, zaliczam chwilowo 8 tysięcy później więcej Dokładny zarys, oferty Kurjer Poznański dw 804

Dzierżawy
folwarku (resztówki) do 200 mórg poszukuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 163

lyn parowy
wydzierżawie blisko Poznania. Oferty Kurjer zdw 97 186

Kawiarnia
restauracja z ogrodem w tródmieściu w pełnym biegu zaraz do wydzierżawienia. Warunek: objęcie urzędzenia. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 207

Wydzierżawie
skład z mieszkaniem, kuchnia w Mur, Goślnie 25 km od Poznania (nadaje się na każde przedsiębiorstwo) zaraz lub 1 lipca. Adres Kurjer zdw 97 255

Dzierżawy
300-400 mórg ziemi pennisno-buraczanej ewentl kupna 200-300 mórg poszukuje zawodowy rolnik (okolica Gniezna lub Inowrocława). Oferty Kurjer zdw 97 319

Dzierżawy
majatku 700-1000 mórg poszukuje. Szczegółowe wiadomości do Kurjera zdw 97 278

Plac
około 1.500 kwn., mieszkaniem, na składnice drzewa budowlane go, materiały budowlane, zaraz od gospodarza. Adres zdw 97 416

Korzystna
dzierżawa spichlerza zbożowego w powiatowym mieście na Pomorzu, położonego w centrum miasta, nadającego się na każde przedsiębiorstwo od 1 lipca r. b. do przejęcia. Dzierżawa niska. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 97 355

Natychmiast
do wydzierżawienia 2.600 — 2.000 — 600 — 240 — 100 i 50 mórg, korzystnie poleca Cyrylak, Poznań, Skarbowa 4, zdw 97 431

Hotel „Centralny” Kartyzy (Pomorze)
wydzierżawie z dniem 15 czerwca r. b. Największa sala w miejscu gdzie odbywają się wszelkie zabawy zebrań i t. d. Zgłoszenia upraszamy nadesłać pod adresem „Hotel Centralny, Kartyzy Pomorze” do dnia 12 czerwca 1931 roku, dw 8 395

Poszukuje
dzierżawy do 250 mórg ziemia pennisno-buraczana. Bliższe szczegóły do Kurjera zdw 95 220

Dzierżawa
gościna z reżentawem, duża wieś 8 mórg roli obsianej do objęcia 2 tys. Adres wskazuje Kurjer zdw 97 600

Ubikacja
warsztatowe wydzierżawie gospodarz, Dąbrowskiego 83, zdw 97 607

Składu
próżnego wprost od gospodarza poszukuje. Oferty Kurjer zdw 97 543

15 UZDROWISKA

Puszczykowo Willa Ostoja
poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje Stow św. Zyty Piekary 2, zdp 96 896

Wisła
Letnisko w Beskidach, pensjonat „Dzieńcinka” T. Przędzieckiej pokoje z całodziennym utrzymaniem Bliższe informacje Kossobudzka, Poznań, Wypianskiego 14, telefon 61-54 zdw 96 191

Krynica
wille Jerzy i „Kotwicz” pokoje czerwiec wczesniej jednoosobowy 350 wakacje 350-450 druga osoba dopłaca 150 z utrzymaniem 650-14 Nawrocka dw 3

Pensjonat
Wieniec dwie minuty od morza, cenna przystępną. Zoppot, ulica Bismarcka 30.

Letnisko
Kępnicki pokój Bortuja - Wies. 15 minut od jeziora w Kuznicy Zbaskiej dla dwóch panów lub panien do wynajęcia zaraz. — Oferty Kurjer dw 3 820

Kórnik
letnisko, ogród, jezioro zaraz tania. Słowińska, Poznańska 68. zdw 97 567

Letnisko
Kobylnica blisko stacji dobre utrzymanie, dla młodzieży opieka, zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 97 496

Gdynia
Pensjonat „Swit”, położony obok pomostu pasażerskiego, własny ogród fortepian, biblioteka, latarka, poleca pokoje balkonowe z widokiem na morze z utrzymaniem i bez (na sezon bieżący ceny niższe). Kuchnia wyborna polsko - francuska. Wydać obiady kuracjom i przejeźdnym. Dla wycieczek zniżka. Telefon 14-14 n.w. 11 484

Krynica Zdrój
Hotel pensjonat „Jadzia” pod zarządem inżynierowej Sztyrowskiej poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia domowa na masie. 5 min. od łaźniek borowinowych. Cena w czerwcu 11-14 zł. zdw 97 540

Puszczkowo
willa Oleka poleca pokoje utrzymaniem bez, ceny przystępne. zdw 97 555

Pan
poszukuje letniska spokojnego zaraz. Oferty Kurjer zdw 97 596

Puszczkowo
pokój balkonowy, pierwszorzędne utrzymanie, oddam. Oferty Kurjer zdw 97 587

Dwór
powiat Śrem, duży ogród, jezioro, las przynajmniej dziesięć hektarów. Najbliższa stacja 10 km. od wsi. Najbardziej odpowiedni dla rodziny. Cena 3,75 dziennie. Oferty Kurjer zdw 97 588

16 OSOBISTE

160 zł
wraz z portfelem zgubiono w dniu 31. 5. na boisku Warty. — Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem 50 zł do Kurjera. Krajewski. zdw 95 845

Józef
Gawędowicz Wróblewo, pow. Szamotuły, zgubił papiery wojskowe na szosie z Poznania. Obornik Szamotuły do Ostroroga. Proszę oddać za wynagrodzeniem zdw 97 189

Obrazę
wyrażona w liście na p. Gertrude Radk w Katowicach III, ulica Żelazna 1. cofam i przepraszą. Jadwiga Benyskówna, Poznań, ul. Długa 19. zdw 97 210

Blanco weksle
na 500 zł z podpisem Stanisław Lutkowski oraz kontrakt najmu ogrodu, unieważniam i znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem 1. Twardowski, ul. Matejki 4. zdw 97 228

Pana
Szwajcarka, Szamotuły, proszę o spotkanie niedziele 4. Półwiejska K. zdw 97 315

Ostrzegam
przed wpłacaniem jakiegokolwiek gotówki p. Sz. Janikowskiemu, ponieważ takowy w mej firmie nie jest czynny. Fa K. Chrzastowski, Poznań, Sw. Marcina 4. zdw 97 462

Marwid
jak wnioskuję, czeka 2. na odpowiedź. Kurjer zdw 97 489

Obelge
znana na pańce Wandę Wojciechowska adwokat, Marja Dobierała, Marceolińska 36 a. zdw 97 589

22 ROZMAITE

Petrobalsam
produkt ropy naftowej i olejów balsamicznych, leczy i usuwa nartychmiast bóle reumatyczne, artretyczne, tebes. Informacji udziela aptekarz Hessel Lwów, Chmielowskiego 12 Pw 10984-72.34

Fotografie
portrety Brata Pecherscy — Aleje Marcinkowskiego nr 8. — Ceny niższe dw 3276

Akuszerka
Kleinwächterowa Poznań, centrum ulica Romana Szymańskiego 2 pierwszy i piąty lewo drugiego domu od Pl. Światokrzyskiego. zdw 89 510

Pluskwy
z zarodkami wytopian radykałami wyludzeniem, gazami trującymi, tępą szczyry itd. Amicus, Małeckiego 15 II. zdw 88 760

Krem matowy
„Vinson” do pielęgnowania twarzy i rąk, zupełna nowość. Tubki 1. — W wszystkich drogeriach, perfumeriach aptekach do nabycia zdw 95 960

Książkowości
stenożrafi i pisania na maszynie wycieczamy. Po wyczeniu staramy się o posady. Postępowanie Sapieżyński 2 a. zdw 97 280

Fotograficzny zakład
pierwszorzędny zaraz sprzedam 5000 z. ewentl. wydzierżawie. Oferty Kurjer zdw 96 132

Skład jubilerski
przy Placu Wolności odstąpię z towarami lub bez Oferty zdw 96 523



Pracownia Gorsetów „Wanda”
Ratajczaka 27. wykonuje szybko sumienne wszelkie gorsety pasy bandaże do- po ciążu operacji itp. Biustonosze wszelkiego rodzaju oraz reparacje zdw 97 483

Dwóch
chłopczyków półrocznych oddam na wychowanie w dobre ręce — Warunki do Kurjera zdw 97 004

Krawcowa
wykonuje suknie od 8 zł. Nowakowa. Składowa 12. zdw 97 392

Krawcowa
warszawianka, pierwszorzędna, szyje suknie komplety. Św. Wojciech 30. II. lewo. zdw 97 397

Masaże lecznicze
wyrzuty skóry, wagner, liszaje, zmarszczki (farbowanie włosów Henną) Zakład fryzjersko - kosmetyczny, Małeckiego 19. I. ptr. zdw 97 200

Szyję
modne suknie i przerabiam — Piekary 24. podwórze, prosto II. Reck. zdw 97 211

Pierwszorzędny
warsztat reperacyjny fortepianów, polerowanie mebli (antycznych), także poza dom. poleca się Szanownej Klienteli Samolewskiej, sw. Czesława 12. stolarnia. Proszę wyciąć schować! zdw 97 225

Okazja dla młynarzy!
Zamienie samochód ciężarowy 4 tonowy za makę. Oferty Kurjer Poznański zdw 97 230

Obiady
treściwe 1.— Babińskiego 7, parter. (leje Marcinkowskiego), zdw 97 333

Obrazy
krakowskich artystów, Trzeciego Maja 3. podwórze. zdw 97 335

Dziewczę
4 lata zdrowe i ładne oddam za własne. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 274

Przyjmę
dziecko na wychowanie. Oferty Kurjer zdw 97 285

Salon
Mód najnowszych paryskich modeli, pracownia sukien spacerowych, balowych, ślubnych, wieczorowych, kostiumów, praca i najprzedniejsza, pod gwarancją. — Firma Jankowski Kreta 28. zdw 97 398

Żaluzje
naprawiam. Kantaka 5. Gloger. zdw 97 399

Krawcowa
szyje tania w domu, poza domem, wykonuje również przeróbki. Oferty Kurjer zdw 97 401

Samochód
lub silny motocykl z przyczepką na 1500 kilometrów wypożycze. Spokojna 3. I. piąty. zdw 97 383

Wspólnika (czkę)
do składnicy w Poznaniu, dobrze zaprowadzonej, z gotówką 5 tysięcy poszukuje. Oferty Kurjer zdw 97 421

Największe rewelacja!
Prowadzenie księgowości w abonamencie począwszy od 150 za cały rok. Referencje. Wyjaśnienia bezpłatne. Poreka, Poznań, Polna 13. Pw 11574-22.78

Dziewczynkę
7-miesięczną na własne oddam. Adres Kurjer zdw 97 374

Wózki
dziecięce i budki odnawia cerata, naprawia, maluje, gumy na składzie, Kazer, Szewska 11. zdw 97 381/2

Szyję
modną garderobę damską. Frankowska, Wodna 17/18, II. rw 14 438

Żaluzje
nowe, okucia, najtrudniejsze reparacje wykonuje K. Liebig, Chwaliszewo 39. rw 14 439

Krawcowa
wykonuje elegancko kostjmy płaszczy, suknie, piżamy tania. Krajniakówna, Dąbrowskiego 82, II., front. jw 6188

Dachy
stare, nowy pokrywam tania. — Kamiński, Zagórze 3. zdw 97 631

Salon mód Paryżanka
wykonuje — najwykwintniejsze suknie, kostjmy, płaszczy według najnowszych modeli, ceny przystępne. Skarłowa 14, parter. zdw 97 437

Książkowy bilansista
z długoletnią praktyką przyjmie odpowiednie stanowisko. Również zaprowadza, reguluje książkowość, oraz zestawia bilanse rodzinowe. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 97 692

Kto
wykonuje umiejętnie przewózki eksmisje trudne. Kurjer zdw 97 442

Na wyjazd
niezbędne kostjmy kąpielowe, tenisówki, swetry, garsonki wykonuje, przerabia „Tricot” Szymańskiego 10, przy Światokrzyskim, mieszkanie 12. Pw 11 575-22.99

Mleka
300 ltr. poszukuje Mleczarnia. — Oferty pod dw 3830

Obiady
pożywe 1.30—1.80 na masie. — Waly Kościuszki 7 mieszkanie 5 zdw 97 611

Cierpiącym
wskaże bezinteresownie osobę, która biomagnetyzmem i homeopatją leczy wszelkie uporczywe i przewlekłe choroby, pobierając honorarium dopiero po wyleczeniu. Zgłoszenia z opisem obaw Kurjer zdw 97 548

23 OŻENKI

Doktor medycyny
mający własną praktykę pragnie się wrócić ożenić. Oferty zdecydowanych pań możliwie z fotografią przyjmuję Kurjer. zdw 97 120

Pana
od lat 35, pełnego wartości życiowych pragnie poznać inteligentną panią. Cel matrymonijalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 97 183

Szatynka
lat 34, z gotówką 3 500 wyprawa osobista, wyjdzie zamaż. Pano wie na stałym stanowisku zechca nadesłać zgłoszenia do Kurjera zdw 97 192

Kawaler
lat 23 poszukuje żony w odpowiednim wieku. Majątek pożądany. Oferty Kurjer zdw 97 206

Starszy mężczyzna
budowniczy, posiadający przeszło ćwierć miliona majątku w nieruchomościach, szuka osoby do lat 50 z gotówką 30—35 tysięcy. Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer zdw 97 215

Mrówka
Piotr, Ostrów (Wlkp., Kościuski 2) Poważne partie dla pań i panów. Dyskrekcja. zdw 97 295

Solidny
wykształcony kawaler, Wielkop. lat 44, na poważnym stanowisku w Poznaniu, pragnie poznać celu matrymonijalnym zająca, inteligentną przystojną i możliwie samodzielną panią o średniej tuższy we wieku od 29—37 lat. — (Wdówka mile widziana). Dyskrekcja zapewniona honorem. — Pośrednictwo — tylko osób bliższych. Łaskawe oferty z pełnym zaufaniem proszę kierować do Kurjera zdw 97 328

Wdowiec
lat 44, na stałej posadzie państwowej, właściciel domu szuka żony. Zgłoszenia pań w stosownym wieku o ile możności z fotografią do Kurjera zdw 97 260

Blondynka
lat 35, posiadająca skromne mieszkanie umeblowane, pragnie poznać pana. Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer zdw 97 271

Technik
urzędnik państwowy, kawaler, lat 28, rzym.-kat., przystojny — wzrost 172 cm., pracujący w Warszawie, pensja 400 złotych, ożeni się z panną do lat 25, przystojną, inteligentną, posiadającą posag. Oferty Kurjer zdw 97 272

Oprócz
lat 32, energii, szlachetnego nazwiska, najwyższych odznaczeń bojowych, nie nie posiadając, lecz gdy Cię znajdzie mój „Śnie Najdroższy” wszystko zdobędzie. Jeżeli czujesz, że wzbudziłeś podziw i szacunek, biedna czy bogata, napisz, zaliczając fotografie Kurjer zdw 97 284

Wdowa
bezdzielną lat 38, skromnym mieszkaniem, pragnie wyjść zamaż. Oferty Kurjer zdw 97 369

Dla
mej kuzynki, wdowy z dziećmi, lat 42, przystojnej brunetki, posiadającej kapitał wysokości 200 tys. zł, poszukuje męża kupca, przemysłowca lub na dobrym stanowisku, któryby zajął się prowadzeniem majątku i mógłby być dobrym i przykładowym ojcem. Oferty do Kurjera zdw 97 467

Urzędnik
bankowy, na stałym stanowisku z prowincji, pragnie poznać int. panię do lat 28, przystojną, zdrowych zapatrywań. Majątek dla obopólnego dobra pożądany. Cel matrymonijalny. Łaskawe zgłoszenia możliwie z fotografią Kurjer zdw 97 348

Poszukuje
w celu matrymonijalnym panię z majątkiem. Mam lat 42, 100-morgowy majątek, bez długu i interes handlowy w większym mieście. Oferty z fotografią, która się zwraca Kurjer zdw 97 549

Kawaler
lat 38, posiada majątek 45 000 zł, szuka żony, panny lub wdowy do lat 25, z gotówką 6 000 zł. — Oferty Kurjer n.w. 11 431

Kawaler
rzemieślnik lat 30, z gotówką, szuka panny do lat 30, z gotówką lub z mieszkaniem celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdw 97 612

2 brunetki
z dobrej rodziny, sympatyczne, wykształcone, gospodarne, z własnym mieszkaniem, nawiąza korespondencje w celu matrymonijalnym. Warunki: zdrowie, szlachetny charakter, wysoka kultura, wyższe stanowisko. Wojskowi pierwszeństwo. Oferty pań do lat 50, traktujący rzecz poważnie, honorowo. Kurjer pod zdw 97 491

Kawaler
lat 28, Wielkopolań powrócił po 7 letniej pracy z Francji, szuka na tej drodze z braku znajomości towarzyski życia, posiada cośkolwiek majątku a dla dobra wspólnego przysta i do interesu. Wdowy bezdzienne niewykluczone. Sprawa pilna. Oferty Kurjer zdw 97 538

Szatynka
lat 25, inteligentna, znużona samotnością, pragnieby poznać urzędnika kolejowego, wojskowego w celu matrymonijalnym. — Oferty Kurjer zdw 97 443

24 NAUKA

Nauczycielka
pogodnego uosobienia przygotuje (lipiec—sierpień) dzieci zaoferuje do Sakramentów. Wyższy Kurs nauki religij. Zgłoszenia do Kurjera zdw 96 424

Student
przyjmie na czas wakacji korepetycje na wsi za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Gasawa p. Zain 116. zdw 96 890

Poszukuję
lekcyj za pokój. Specjalność niemiecki. zdw 97 201

Tanio
łacina, greka, polskie. Student. Kurjer zdw 97 339

Konwersacja
niemiecka w zamian za polską zaraz najchętniej stud. - niem. — Wyspińskiego 15, mieszkanie 5, pomiędzy 2—3. zdw 97 367

Kursy
stenożrafi, pisania na maszynie, księgowości Tyran Zaworskiej, Strzelecka 33. zdw 94 935.6

Student
udzieli korepetycji na wsi za utrzymanie. Oferty Kurjer zdw 97 558

Miejskie Gimnazjum koeduk. w Czarnkowie n/Notecią
z prawami gimn. państw. przyjmie zgłoszenia do klas I do VII do 20 czerwca br. do klasy VII do 16 czerwca br. dw 3827

Nauczycielka
najchętniej seminarijstka z łacina i muzyką potrzebuje na wieś od 1. 9. r. b. do dwóch dziewczynek 9 i 12 lat. Tylko poważne referencje będą uwzględnione. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 458

Angielka
potrzebna na wieś na czas wielkich wakacji, jako towarzysząca młodym panienkom. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 459

Kursy wakacyjne
dla jakających się rozpoczyna się w Poznaniu 29 czerwca rb. Paul Nagelowa specjalistka dla wszystkich błędów mowy, ma najlepsze rezultaty i gwarantuje za skutek kursów, jeżeli plan leczenia wykonany będzie. Zgłoszenia natychmiast. Znaczek na odpowiedzi. A. Nagelowa, Cieszkowskiego 3. zdw 97 603

25 MUZYKA

Pianino
krzyżowe do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 166

Lekcji
muzyki w domu i poza domem udziela W. Jankowiak Rybaki 20 a. zdw 97 222

Kto
wypożyczy pianino? Oferty Kurjer zdw 97 224

Fortepian
czarny do wydzierżawienia 80 zł miesięcznie. Oferty Kurjer zdw 97 351

Fortepianu
do ćwiczeń poszukuje. — Oferty Kurjer zdw 97 436

26 ROZRYWKA

Kino Aurora
Złota Ferna i Bohaterska mała zdw 97 591

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Nauczycielka-wychowawczyni
kochająca dzieci z dobrimi referencjami poszukuje posady. Wymagania skromne. — Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdpw 96 947

Wychowawczyni
nauczycielka z pozwoleniem rządowym poszukuje posady także na czas wakacji. Zgłoszenia Kurjer zdw 96 910

Bankowiec
rutynowany, wykształcony gimnazjalnie, kilkoletnia praktyką zdoła książkowo, poszukuje odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 96 606

Wykształcona
Polka, wższcza muzyka (ukoficzo- nio Konserwatorium) francuski, konwersacja, znajomość innych języków, artystycznych robót, wyjdzie do zamieszkałego ziemiankiego domu na lato lub stale jako nauczycielka towarzysząca. Poważne rekomendacje. — Środa, cukrownia, Bieżyna. zdw 96 293

Maturzysta
poszukuje jakiegokolwiek posady, najchętniej udzieliłby lekcyj francuskiego. Oferty Kurjer zdw 96 727

Młynarz ryflarz
kawaler, wykwalifikowany fachowiec, znawca nowoczesnych sposobów mielenia zboża i uszlachetnienia mąki, pragnie kierownictwo lub takie i wiek inne stanowisko w młynie. Posiada również prawo jazdy. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 96 972

Poszukuje
posady z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 97 024

Inteligentna
osoba dobrze polecona zajmie się całkowicie gospodarstwem w samotnej osady. Wymagania skromne. Oferty Kurjer zdw 96 923

Sierota
lat 20 do dzieci. Oferty Kurjer zdw 96 992

Prania
poszukuje. Oferty Kurjer zdw 96 993

Rodowita Francuzka
przyjmie posadę od lipca. Oferty Kurjer zdw 96 133

Nauczycielka
franc. ang. niem. przyjmie posadę towarzyski, lipiec — sierpień morze, góry zagranicą bardzo chętnie! Oferty Kurjer zdw 96 420

Kuchmistrz
poszukuje posady, okolica obojetna. Łaskawe oferty Kurjer zdw 96 741

Poszukuje
posady początkującego biurowego mam ukończone 5 klas gimnazjalnych, piszę na maszynie. Referencje bardzo dobre. Oferty Kurjer zdw 96 863

Gospodyni
starsza, zaufana, doświadczona, poszukuje samodzielnej posady, za dobrą kuchnię, życie, prasywanie, wymagania skromne. — Świadczenia jaknajlepsze. Łaskawe oferty Kurjer zdw 97 291

Sekretarz adwokacki
poszukuje posady zaraz wżwł. później w adwokata lub w prywatnej instytucji. Wynagrodzenie umiarkowane. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 96 937

Inteligentna
panienka szuka posady do dzieci z szyciem na wieś. Oferty Kurjer zdw 97 118

Restaurator
z długoletnią praktyką z kaucją 2 000 zł przyjmie bufet na rachunek lub kierownika, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer zdw 97 175

Sierota
sumienna i pracowita szuka posady do pracy domowej na cały dzień bez spania. Oferty Kurjer zdw 97 176

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 97 178

Nauczycielka
za lekcje szuka pobytu na wsi latem. Poście restante Grodzisk Wlkp. dla nauczycielki. zdw 97 182

Książkowa
z praktyką bankowa i 7 letnią w majątku ziemskim, pierwszorzędna siła poszukuje posady — ksiązkowej i kasjerki w majątku lub w przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia proszę do Kurjera zdw 97 188

Posługaczka
szuka posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 97 194

Gospośia
poszukuje posady w lepszym domu sumienna z dobrimi świadectwami. Łaskawe oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 97 216

Uczeń
zorganizatorski z 2 letnią nauką poszukuje posady. Zgłoszenia Mieczysław Wagner, Barcin. zdw 97 217

Osoba
sumienna, zaufana, z dobrimi długoletnimi świadectwami poszukuje posady w charakterze zarządzającej w majątku lub u księdza. Łaskawe oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego dw 3308

Dziewczyna
wiejska do wszystkiego z długoletnimi świadectwami poszukuje od 15. 6. 31. posady. Ul. Św. Wojciecha 28. II. prawo. zdw 97 234

Posady
kasjerki lub podobnej szuka panna solidna i uczciwa biegła w liczeniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 97 237

Sierota
szuka posługi zaraz. Oferty Kurjer zdw 97 242

Ogrodnik
kawaler lat 24 poszukuje w majątku stałej posady. Obecnie pracuje w dużym handlowym zakładzie. Oferty Kurjer zdw 97 492

Zarządzająca
znająca wykwintna kuchnia domowe gospodarstwo poszukuje od 1 lipca posady bez wynagrodzenia tylko za utrzymanie i ubezpieczenie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 97 254

Nauczycielka
młoda pozwolenie rządowe pierwszorzędne świadectwa i gruntowną muzyką rytmiką szuka posady na ładno skromnych warunkach. Kurjer zdw 97 248



BIADA NAM RATUNKU!
I dolara za każdą żywą pluskwę
znalezioną po przeprowadzeniu dezynfekcji preparatem „Fumigator CimeX” przy zastosowaniu się do sposobów użycia wyplacimy natychmiast. „Fumigator CimeX” jest świecą dezynfekcyjną tępiącą radykały w ciągu 5 godz. wszelkie insekty, (pluskwy, wszy, mole, karaluchy) i mikroby chorobotwórcze na wydechach chorób.
Zakłady Chemiczno-Dezynfekcyjne „SALVATOR”
Katowice, al. Teatralna 10. Tel. 29-01. Tw 1508
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerji. Biuro dezynfekcyjne w Poznaniu: Roman Kurczewski, Czołmońskiego 9, tel. 71-14. Ponadto we wszystkich większych ośrodkach biura dezynfekcyjne p.f. „Fumigator CimeX”.

Bufetowa
z kaucją do obsługi gości skromna uczciwa panią, która pracowała na pr. winicy z dobrymi referencjami potrzebna do Hotelu Hiltnera Sroda Pw 11 629-22-54

Kucharka
z dobrem gotowaniem, poleceniem potrzebna Oferty Kurjer Poznański zdw 97 076

Krawczyń
samodzielną w suknie, kostjumy tylko najzdolniejszą sily potrzebne. L. Sawicki, Piekary 1. zdw 95 952

Panów
z manufaktury dobrze reprezentujących się wymownych, dobrze poleconych do odwiedzania przedsiębiorstw biuły za prowadzenie zarządkujemy. Zgłoszenia Kurjer zdw 96 750

Ekspedjentka
z branży rzemieślniczej uczciwa, z praktyką potrzebna 15. 6. Kropiński Poczta r w 14 406

Hafciarki
do sztanarów niech się zgłoszą. Szkolna 9. IV. lewo zdw 96 903

Stancje
dam za posługę. Dąbrowskiego 44. mieszkanie 8. zdw 97 064

Maszynistkę
młodszą biegłą przyjmie. Oferty Kurjer zdw 97 119

Dziewczynka
do lekkich prac domowych potrzebna. Maleckiego 35. Ponia towska. zdw 97 407

Służąca
samodzielną, z dobrem gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia - Skład Muzyczny ul. Gwarna 16 zdw 97 415

Do praktyki
biurowej na stałą posadę przyjmie dwóch swych kursistów. Poreka. Polna 13. Pw 11 720-22-77

Dyrektorka krojczyni
sila pierwszorzędna z dobrem wynagrodzeniem potrzebna. Oferty Kurjer zdw 97 464

Nauczycielka
(lub nauczyciel) sily pierwszorzędna i godna zaufania potrzebna na wieś od 1 września dla chłopców klasa II i III. gimn. humanistycznego. Gimnastyka potrzebna. Zgłoszenia i referencje przelać do Kurjera Pozn. zdw 97 346

Kasjerka
albo ekspedjentka potrzebna zaraz do letniska, kaucja wymagana około 300 złotych. Oferty do Kurjera Pozn zdw 97 350

Krawcy
na wojskowe mundury tylko pierwszorzędne sily zaraz potrzebni Jan Musiał i S-ka Poznań. 27 Grudnia 3. telefon 1357. zdw 97 638

Urządnik gospodarczy
szofer, z kilkoletnią praktyką, pierwszorzędne świadectwa, język polski - niemiecki w słowie piśmie, poszukuje posady na ordynarję lub jako kawaler. Mieszkość obojetna. Zgłoszenia u-prawa Tadeusz Sachnik Król. Huta. 3. Maja 31. zdw 97 352

Zdolna
krawcowa do sukien potrzebna zaraz. Morańska. Kossaka 18 zdw 97 365

Krawcowa
z pierwszorzędnymi referencjami potrzebna zaraz do większego dworu na wieś. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dw 3818

Piekarz
który obeznany również cukiernictwem, kilkoletnią praktyką, potrzebny. - Pacek, piekarnia, Wronki. r w 14 434

Kasjerka
z kaucją w gotówce potrzebna. - Oferty Kurjer r w 14 443

Biurowa
początkująca potrzebna. Zgłoszenia Wielkie Garbary 37. r w 14 444

Francuzka
frelbianska nauczycielka z wyższym wykształceniem potrzebna zaraz na wieś na trzy miesiące na stałe. Rybaki 7. Bernowice zdw 97 590

Mieszkania na Jeżycach
8-10 pokoi poszukuje. Reflektuję tylko na duże, słoneczne ubikacje. Oferty z warunkami do Kurjera zw 29 646

Fryzjerka
manikurzystka zaraz potrzebna. Gdynia Świętojańska Salon Marysienka. nw 11 486

Bufetowa
potrzebna do bufetu Restauracja „Oaza” Dąbrowskiego 53 55 jw 6191

Dziewczę
do jednego dziecka zaraz potrzebne Sw. Wojciech 90 w podwórzu III. prawo zdw 97 601

Laboranta lub młodego chemika
fachowca fabrykacji krochmalu poszukuje Zgłoszenia z wyszczególnieniem dotychczasowej działalności do Kurjera zdw 97 608

Sumienny
młodszy człowiek potrzebny Plac Sapieżyński 7. Biuro Międzynarodowe zdw 97 612

Szwaczki
do maszyn motorowych na białe tkaniny. Fabryka bielizny Rekord. Stary Rynek 48. II. zdw 97 539

Dzielną
Dzielną ekspedjentką potrzebną Kazimierz Knast. 3 Maja 6. piekarnia. zdw 97 541

Kucharki
hotelowe, pierwszorzędne potrzebne zaraz. Sw. Wojciech 1 restauracja. zdw 97 544

Służąca
samodzielną z dobrem gotowaniem do wstępnego może się zgłosić zaraz. Wierzbicice 13. I pr. zdw 97 559

Potrzebny
człowiek do rozwożenia towaru zarazem inkasent. Kaucja 300-500 zł. Adr. wskazuje Kurjer zdw 97 556

Praczką
na wieś do dworu z dobrymi świadectwami potrzebną zaraz. Zgłoszenia do Zarządu Dóbr Jeziorki, poczta Jeziorki koło Poznania. zdw 97 597

Elew gospodarczy
syn rolnika, absolwent szkoły roln., potrzebny zaraz. Zgłoszenia tylko piśmienne z życiorysem przelać: Maj. Węsierski, p. Sroda. d 3 833

Urodę kobiecą
konserwuje doskonale odświeża, usuwa jej szkazy i braki pierwszorzędny Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Ma'eleine' Drowej Magdaleny Poznańskiej. Najnowsze paryskie metody - Najświetniejsze zdobycze współczesnej kosmetyki Maquillage. Udoskonalone barwienie włosów. Trwałe przywieńnianie włosów maniere. Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 29, telefon 54-37. Warszawa Mokotowska 52. telefon 8-08-37. zdw 94 811

Wielkopolskie Gimnazjum Dra Czajkowskiego
(z prawami szkół państwowych)
przyjmuje wpisy nowych uczniów do klas gimnazjalnych i przygotowawczych
Gimnazjum męskie 8-klasowe; gimnazjum żeńskie rozwojowe: klasy I i II
codziennie od 11 - 1 w kancelarji szkoły
ul. Mylna 5 (Jeżyce) i Podgórna 2b. Telefon 60-34.

Szukam
posady do wszelkiej pracy domowej z gotowaniem 15. 6. lub zaraz. posiadam 6 lat praktyki. Oferty Kurjer zdw 97 460

Stolarz
szuka pracy, naprawia, poleruje meble wszelkiego rodzaju poza domem. Pawłowski, Dąbrowskiego 27. jw 6189

Posługi
poszukuje uczciwa, pracowita dziewczyna na parę godzin Oferty Kurjer zdw 97 440

Biuralistka
poszukuje posady w jakimkolwiek biurze. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 97 388

Osoba
inteligentna, wiek średni szuka posady do jednej osoby, zna dobrą kuchnię i wszelką pracę. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 562

Młodzieniec
inteligentny, lat 25 sześć klas gimn., dobrej rodziny, poszukuje posady. Gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer zdw 97 456

Dziewczyna
szuka posługi w lepszym domu lub biurze Oferty Kurjer zdw 97 614

Gospodyni
wykwintnym gotowaniem, zaprawianiem, samodzielnym prowadzeniem gospodarstwa poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 97 621

Dziewczyna
samodzielną poszukuje posady zaraz lub 15. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 563

Panienska
z dobrej rodziny, znająca życie i haft, kochająca dzieci, przyjmie posadę lecz tylko na wsi. Janina Kaczmarska, Al. Marszałkowska 25, m. 9. zdw 97 584

Kupiec ekspedjent
z dobrymi poleceniami szuka posady. Najchętniej do fabryki wódek. Łaskawe zgłoszenia E. Rybarczyk, Poznań, Kolejowa 55 a. zdw 97 575

Uczeń blacharski sierota
który się uczy 2 lata 5 miesięcy, prosi W. panów mistrzów o łaskawe przyjęcie ukończenia dalszej nauki. Przerwa nauki nastąpiła z powodu likwidacji firmy świadectwo bardzo dobre. Zgłoszenia Wojciech Golań, ul. Kolejowa 6. zdw 97 584

Francuzka
rodowita, niemłoda, muzykalna, poszukuje posady do dzieci na lato lub stałej; referencje Madame Blois, ul. Marszałka Focha 21 telefon 63-12. zdw 93 267

Żelazniak
dobry fachowiec poszukuje posady ekspedienta ewtl. magazyniera względnie podręczającego. Miejscowość obojetna. Dam kaucję. Oferty Kurjer zdw 97 518

Technik
budowlany młody, poszukuje posady. Specjalność rysunki. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer zdw 97 590

Młoda
panienka z półrocznym kursem nauki szycia, znająca także gospodarstwo domowe poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 97 487

Kucharka
restauracyjna dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer zdw 97 604

Służąca
dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego Oferty Kurjer zdw 97 610

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady bez gotowania do 2-3 osób od 15 czerwca Oferty Kurjer zdw 97 534

Bufetowa
lat 19, z obsługą gości, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 97 545

Praczką
rzetelną akurata szuka prania. Oferty Kurjer zdw 97 501

Posługaczka
szuka posługi z praniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 503

Służąca
dobrymi świadectwami z gotowaniem poszukuje posady od 15. 6. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 598

Gospodyni kucharką
poszukuje posady od 15. 6. Okażać się może dobrymi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 97 585

Posługaczka
młodszą poszukuje posługi lub do sprzątania biur. Oferty Kurjer zdw 97 520

Dzielną
praczką 4 zł dziennie. Oferty Kurjer zdw 96 933

Czeladnik
piekarski poszukuje posady zaraz Oferty Kurjer zdw 96 940

Krawcowa
dzielną, dziennie 3 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 96 963

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem z dobrymi świadectwami zaraz lub później. - Oferty Kurjer zdw 96 917

Osoba
skromna bona zna język polski, niemiecki i francuski oraz szycie, zajmie się dziećmi oraz lekka praca domowa, szuka posady. Miejscowość obojetna. Oferty Słownika 10. mieszk. 7. zdw 96 986

Dziewczyna
z wioski, zdrowa, czysta poszukuje posady 15. 6. lub 1. 7. Oferty do Kurjera zdw 96 994

Służąca
z gotowaniem i do wszystkich prac domowych od 15 czerwca szuka posady. Oferty Kurjer zdw 96 995

Krawcowa
w domu na wieś, ładnie, tanio. Zgłoszenia Kurjer zdw 96 998

Krawcowa
dzielną, szuka pracy po domach. Oferty Kurjer zdw 96 999

Przyjmę
posługę. Oferty Kurjer zdw 97 008

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem poszukuje posady 15. 6. Oferty Kurjer zdw 97 009

Pokojowa
lub do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 15. 6. w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 97 018

Kucharka
samodzielną poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 97 109

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 97 113

Dziewczyna
kochająca dzieci i do wszelkiej pracy domowej poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 97 114

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty do Kurjera zdw 97 067

Dziewczyna
lat 16, do prac domowych, posciela. Graniczna 6. skład. jw 6 181

Magazynierka
może się zgłosić 300 zł kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdw 97 170

Dwie
wiejskie lepsze służące do wszystkiego elegancki dom pod Poznaniem. Zgłoszenia: Wjazdowa 1. portier, niedziele godz. 15-17. zdw 97 205

Pomocnik
fryzjerski może się zaraz zgłosić. Adres Kurjer zdw 97 209

Akwizytor (rek)
do ratnej sprzedaży artykułów domowego użytku na wysoka prowizję we wszystkich miejscowościach Pomorza i Wielkopolski przyjmie firma Śląska Zgłoszenia: Poznań, Al. Marcinkowskiego 13. Krokos. zdw 97 212

Magistry
farmacji praktyka poszukuje pierwszego lipca apteka Wielkopolska Zgłoszenia tylko warunkami, referencjami do Kurjera zdw 97 223

Potrzebna
biurowa, która pracowała u adwokata itp. potrzebna zaraz. - Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 236

Uczeń fryzjerski
inteligentny lat 15 z wykształceniem 7 klas szkoły powszechnej lub 6 wydziałowej potrzebny - (nauka 3/4 r bezpłatnie). Oferty Kurjer zdw 97 251

Pielęgniarka
wykwalifikowana dla niemowlęcia zaraz, ul. Słowackiego 34, m. 3. zdw 97 306

Prasowaczka
praczką może się zgłosić. Szkoła Gospodarcza, św. Marcin 69. zdw 97 321

Młodsza
dziewczyna do sprzątania pokoi od 8-12 potrzebna. Fredry 4, II. zdw 97 430

Pokojowa
h. czysta, uczciwa, z dobrej rodziny potrzebna od 15. 6. Zgłoszenia od 4-6 po poł. Czerwiński. Poznań-Solacz. Podolska 16/17. zdw 97 267

Gospodyni
znająca się na dobrem przyrządzaniu wedlin oraz gotowaniu, zaraz potrzebna na wieś. Rybaki 7. Bernowice. zdw 97 339

Pierwszorzędna
sile oraz uczennice przyjmie Salon Mód. Gabrieli Kopczyńskiej, Matejki 40/41 zdw 97 275

Fachowca
poszukuje fabryka mydła. - Kurjer zdw 97 262

Domokrążni
wysoki zarobek, artykuł sezonowy Piątek, restauracja, Żydowska 32. zdw 97 435

Wojażer
domokrążni, wymowny z gotówką potrzebny na nowosć. - Oferty Kurjer zdw 97 273

Dziewczyna
do prac domowych na dopołudnia. Półwiejska 16, mieszkanie 43, między godz. 17-18. zdw 97 391

Pomocnik aptekarski
starszy, mówiący po niemiecku, z dobrymi poleceniami poszukiwany na stałą posadę do większego miasta do dużej czynności od 1 lub 15 lipca Zgłoszenia do Kurjera dw 3 822

Poszukuję
zaraz dziewczyny lub chłopaka, który pracował przy maszynie wód mineralnych. Posada stała Adres wskazuje Kurjer nw 11 482

Czeladnik
krawiecki młodszy do reki zaraz Skarbowska 4, m. 9. zdw 97 511

Panna
do krawieczyny może się zgłosić. Piekary 24, m. 4 zdw 97 620

Uczennica
do większego składu galanterji potrzebna. Zgłoszenia piśmienne: W. Czyst. Szkolna 11. zdw 97 626

Pianistka
potrzebna zaraz Cukiernia Półwiejska 30 zdw 97 577

2 dzielne bufetowe
potrzebne za-raz Zgłoszenia Bratnia Pomoc. Wzd. Gosp. Waly Leszczyńskiego 6 od 11-13. zdw 97 630

Agenci, agentki
do sprzedaży potrzebne wysoki zarobek, do objęcia towaru 20 zł. Zgłoszenia w poniedziałek 9-12 przed południem. Weinkauf ul. Poznańska 33. I ptr. zdw 97 640

Dekarz
potrzebny zaraz. Adres Kurjer zdw 97 569

Młodsza
biuralistka do ekspedycji, kasy, ładne piśmno, biegła w liczeniu, wymagania do Kurjera zdw 97 580

Potrzebna
na stałą posadę, miejsce bardzo dobre, dziewczyna - średnim wieku tylko dobrze przez państwo poleciona do wszystkich prac domowych z gotowaniem. Odpis świadectw uprasza się. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 532

Czeladnik szewski
na parę godzin w tygodniu. Ta baczyński, Mostowa 15. Zgłoszenia niedziela przed południem. zdw 97 583

Potrzebna
uczciwa służąca z praniem do bezdzietnego małżeństwa. Górna Wila 74. Lewandowska. zdw 97 515

Ekspedjentka
do składu rzemieślniczej może się zgłosić. Reflektuje się tylko na dobrą silę. Hilbert, ul. Wrocławska 33-34. zdw 97 519

Bona wychowawczyni
inteligentna, zdrowa, nie niżej lat 20 z praktyką potrzebna do chłopców 1. 7. lub wcześniej Zgłoszenia osobiste lub piśmienne z odpisami świadectw Adres wskazuje Kurjer zdw 97 529

Robotnik
do interesu z gotówką 200 zł. Oferty Kurjer zdw 97 495

Inteligentne
dziewczę do posyłek - życiorys „Muza”. Nowa 8. zdw 97 572

Wystawa Kolonialna w Paryżu
Wycieczki 10-cio dniowe od zł 355
organizuje Polskie Biuro Podróży w Paryżu „Polexpress”
Przedstawicielstwo w Poznaniu
Plac Wolności nr. 10 - tel. 22-17 w lokalu firmy St. Jaeschke - Wyroby skórzan. dw 38 4

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Latarnia Morska”.
Aurora: „Złota Ferma” i „Bohaterska malpa”.
Colosseum: Czterech djabłów.
Corso: „Godzina miłości i śmierci” i „Śmiertelna walka”.
Edison: „Wino miłości”.
Metropolis: „Rozkosze gościnności” oraz rewja p. t. „Oj, jak goraco”.
Odeon: „Siódme przykazanie”.
Renaissance: „Z pamiętnika lekarza”.
Słońce: „Impresario”.
Tęcza: „Popioły zemsty”, na scenie rewja.
Wilson: „Hadzi-Murat” (Biały Szatan).

28 WOLNE MIEJSCA

Pokojowa
hotelowa lub z pensjonatu z dobrymi świadectwami; potrzebna od zaraz do Hotelu Hiltnera. Sroda. Pw 11 628-22-56



Humor zagraniczny
- Niestety, nie widzę nic, co by mi odpowiadało. Chciałabym mężowi na imieniny sprawić wielką, bardzo wielką niespodziankę, nie wydając zbyt wiele pieniędzy...
Ekspedjent (wyczerpany): - To najlepiej niech się pani ukryje za drzwiami i niespodziewanie wyskoczy z kryjówki, gdy mąż wróci do domu!
(Humorist, Londyn). S. F.

Przedpłata
na czerwiec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwiecień, z 4.00, w agencjach w mieście z 4.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu z 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 5.01 kwartalnie z 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce z 9.00, w innych krajach z 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. - P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczными 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąteczne do godz. 9 przedpołudniem. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tuż) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powatale wekutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.